Dziś specjalny dodatek „KURYER TURYSTYCZNY i ZDROJOWY"

Cena numeru w Krakowie: 25 gr. na prowincji:

Nal. poczt. opł. ryczałt. Wydanie: F

PRENUMERATA WYNOSI:
W Krakowie bez odnoszenia zł. 7.—
W Krakowie z odnoszeniem zł 7.60
Na prowincji . . . . . zł. 7.60
Zagranicą . . . . . zł 11.50

ILUSTROWANY

KURYER CODZIENNY

Rękopisów nie zwraca się. Listy należy adresować do Redakcji, a nie do współpracowników.

Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski

Naczelny Redaktor przyjmuje w poniedziałki i soboty od godz. 1—2 popołudniu.

Telefony: 11 98, 15 72, 35 42. Dla rozmów międzymiast Redakcji: 32 92, 44 50.

Kraków, Wielopole L. 1.

Konto czekowe Nr 140 425 (Warszawa 400 200 Kraków). Konto żyrowe: Dom bankowy A. Holzer — Kraków.

ODDZIAŁY: WARSZAWA, Nowogrodzka 26, tel. 234-65 i 70-21. KATOWICE, Teatralna 6, tel. 23 78. POZNAŃ, Św. Marcina 48, tel 17 22. LWOW, Kopernika 9, tel. admin. i redakcji 49 58. RÓWNE WOŁYŃSKIE, 3-go Maja 195, tel. 221. ŁÓDŹ, ul. Józefa Piłsudskiego 65, tel. 67 98. KIELCE, Sienkiewicza 46, tel. 348. NOWY SĄCZ, Jagiellońska 29, tel. 58. WILNO, Wileńska 26, tel. 14 82 i 466.

Rok XX. Kraków, piątek 25 października 1929. Nr. 292.

ŻĄDAJCIE tylko polskich uznanych za najlepsze Ostrzy do golenia Gloria. Wytwórnia: Kraków, ul. Zwierzyniecka L. 15. 4344k

Tragedja morska u wybrzeży Norwegji.

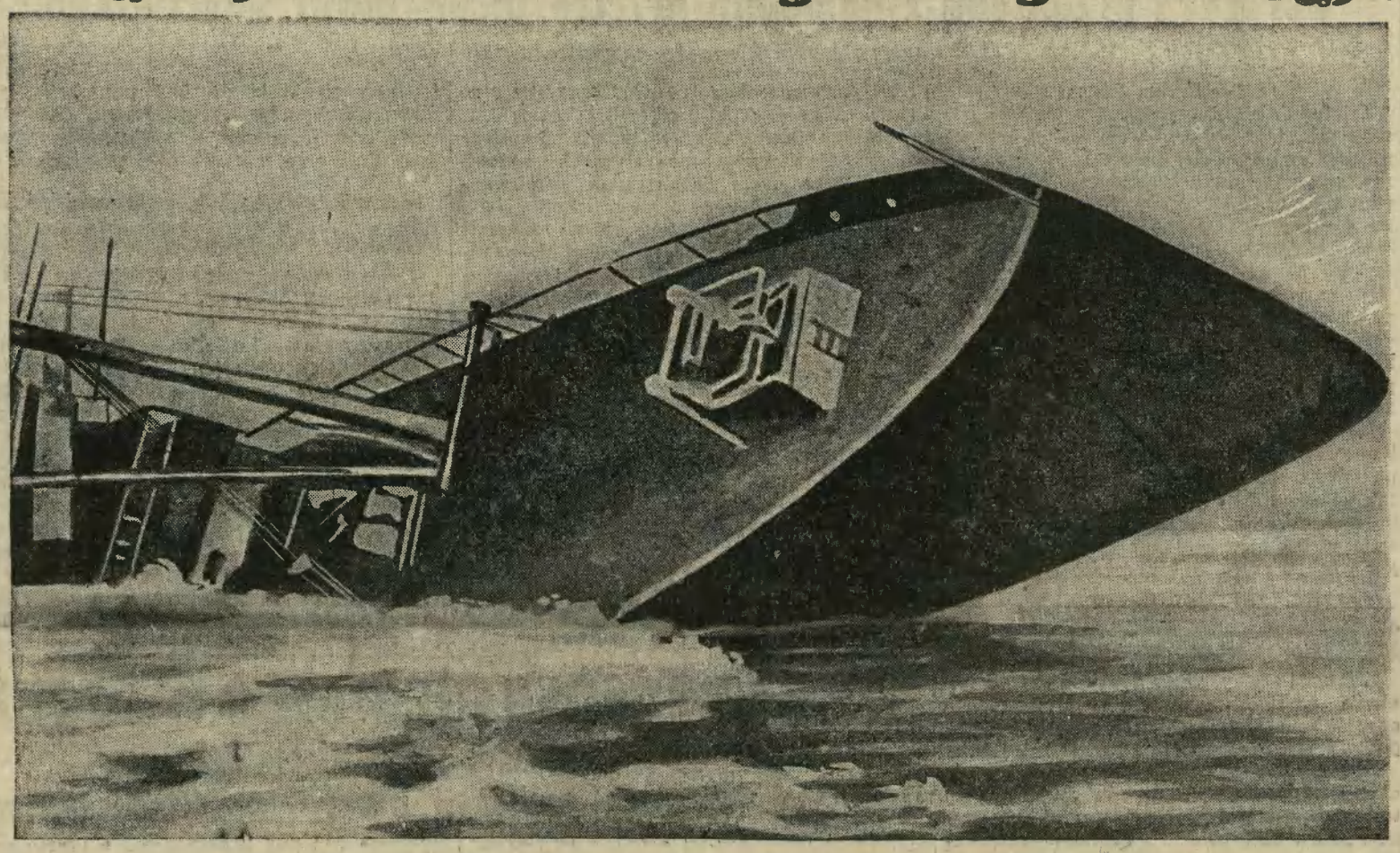

Kilka dni temu między Bergen a Aalesund zatonął norweski parowiec pasażerski *„Haakon VII"*, skutkiem najechania na skały podwodne. Razem z parowcem zatonęło 40 osób. Rycina nasza przedstawia statek „Haakon VII" w chwili katastrofy.

Upadek gabinetu Brianda

Zmiana osób, nie zmiana systemu.

Kraków, 24 października.

Dnia 22 października o godzinie 7 wieczorem — jak to już donieśliśmy w części wczorajszego nakładu — upadł rząd Arystydesa Brianda. **Pozostał bowiem w mniejszości** (277 przeciw 288 głosom), **postawiwszy sprawę zaufania przy wniosku radykałów**, domagającym się **otwarcia dyskusji** nad polityką zagraniczną.

Kryzys czaił się od dawna.

Kryzys **czaił się już od dość dawna** w gabinecie Brianda. Właściwie od pierwszej chwili objęcia przez Brianda szefostwa w tym rządzie, stworzonym i prowadzonym dotąd przez Poincarego, było jasnem, że **nieporównany Arystydes długo się przy sterze nie utrzyma.**

Po pierwsze jest on już **za stary i zbyt przepracowany**, aby mógł równocześnie **prowadzić politykę zagraniczną i kierować nie swoim w dodatku gabinetem**, prowadząc go między różnemi rafami podwodnemi, bez dostatecznie jasnej sytuacji parlamentarnej, a wśród mnóstwa trudności rzeczowych.

Powtóre stronnictwa ogarnął już ten periodyczny niepokój, który sprawia, że muszą one co czas jakiś **poprzesuwać osoby w grupie rządzącej.**

Tym razem niczego więcej ponad takie kolejne przesunięcie także oczekiwać nie należy.

Głębsze zmiany nie są możliwe, bo wymagałyby one **odtworzenia kartelu lewicy**, co jednak łatwo nie idzie wobec **oporu większości socjalistów.**

Miejsce Brianda zajmie prawdopodobnie **Tardieu**, a sam **stary gracz** ograniczy się wyłącznie do swego **właściwego instrumentu polityki zagranicznej.** Jest bowiem mało prawdopodobnem, aby stronnictwa zechciały odstawić Brianda od kierownictwa także tego resortu i to w czasie, kiedy wypadnie **pokonywać ostatnie i może dlatego** właśnie bardzo wielkie trudności przy ratyfikacji układu haskiego.

Czy przeciw Hadze?

Postanowienia tego układu **nie budzą wprawdzie we Francji w nikim entuzjazmu.** Ale od tego aż do zamiaru sabotowania całego układu, co w danym razie oznaczałoby **ustąpienie Brianda także ze stanowiska ministra spraw zagranicznych**, jest jeszcze **bardzo daleko.**

Jeżeli radykali postawili wniosek na otwarcie dyskusji nad polityką zagraniczną, wiedząc z góry, że **Briand nie zgodzi się na jego przyjęcie** (i przy tym właśnie wniosku obalili rząd), to był to z ich strony tylko manewr taktyczny, mający na celu **wymuszenie owego właśnie kolejnego przesunięcia osób rządzących.** Rzeczywistych **bowiem trudności ratyfikacji układu haskiego radykali czynić nie zamierzają.** Zresztą na to **mają zawsze jeszcze dość czasu.** Sprawa ratyfikacji tej bowiem **nie jest dla parlamentu francuskiego aktualną**, ponieważ najpierw musi **parlament niemiecki** dokonać tej ratyfikacji, do czego też przygotowuje się także... **awanturę nacjonalistyczną z żądaniem plebiscytu.** Francuzi zatem mają czas czekać. **Pośpiech z debatą polityczną nie był uzasadniony niczem innem, jak tylko grą partyjną polityczną.**

Brzęczące powody gry parlamentarnej

Właściwe cele tej gry kryją się zapewne w sferze całkiem odmiennej.

Otwarta wczoraj kampanja polityczna zapowiada się mianowicie szczególnie trudno w **sferze podatkowo-budżetowej.**

Komisja finansowa parlamentu ukończyła właśnie **rozpatrywanie projektu ustawy budżetowej i finansowej**, przedłożonej jeszcze przez rząd Poincarego i akceptowanej przez gabinet obecny. **Budżet francuski na rok 1930 wynosi okrągło 48 miljardów franków, z czego 43 miljardy muszą pokryć obywatele opodatkowani.** Jest to więc **ciężar znaczny nawet dla bogatej Francji**, a tem przykrzejszy, że stara bolączka francuska **nieprawidłowego i niesocjalnego rozkładu podatków** przez żaden rząd **usuniętą dotąd nie została.**

Poincare nosił się z pewnymi zamiarami w tym względzie, ale **zaskoczony koniecznością nagłego ratowania franka** wszystkimi dostępnymi mu środkami, **reformę podatkową z konieczności odłożył.**

Teraz sprawa tej reformy zapowiada się jako **najważniejszy przedmiot walk partyjnych** i jako **najwygodniejsza droga dla tych wszystkich**, którzy pragną zebrać dla siebie **kapitał polityczny i stworzyć fundamenty dla swoich karjer parlamentarnych. Stronnictwa lewicowe**, które we Francji ciągną główną intratę polityczną ze szczególnie spotęgowanej wrażliwości szerokich zastępów małych podatników, **nie zwlekając, przystąpiłyby do wszechstronnego wyzyskania „konjunktury".**

Francuz **serdecznie kocha** monetę i bardzo nie lubi uiszczać opłat publicznych, które z jakiegokolwiek powodu uważa za zbyteczne lub niesprawiedliwe. **Kto uderza w te struny francuskiej duszy, może być pewien zawsze silnego i pełnego oddźwięku.** Francuska **ordynacja wyborcza** czyni każdego posła odpowiedzialnym **bezpośrednio** przed wyborcami **jego okręgu.** Musi on wskutek tego **znacznie bardziej przejmować się ich uczuciami**, niż poseł parlamentarny, wychodzący z **innej ordynacji wyborczej**, np. naszej polskiej. Dlatego sprawy **finansowe i podatkowe**, jakkolwiek mało efektowne na zewnątrz i całkiem nieciekawe dla galerji, stanowią **główny teren walk, intryg i wzajemnych zajazdów zarówno partji, jak indywidualnych ambicyj politycznych.** Wskutek tego **sprawa każdych stu tysięcy franków jest** w parlamencie francuskim **trudniejszą do przeprowadzenia**, niż u nas np. sprawa **miljonów** złotych.

I rzecz ciekawa — wrażliwość na obciążenie podatkowe i jego sprawiedliwy rozdział **rośnie razem z zamożnością. Im lepiej powodzi się Francuzom, im więcej może on odłożyć na swoją obowiązkową rentę**, tem **zacieklej broni się on przed wszelkiem zmniejszaniem tej renty**, tem baczniej śledzi wszelkie zmiany w swojej książeczce podatkowej.

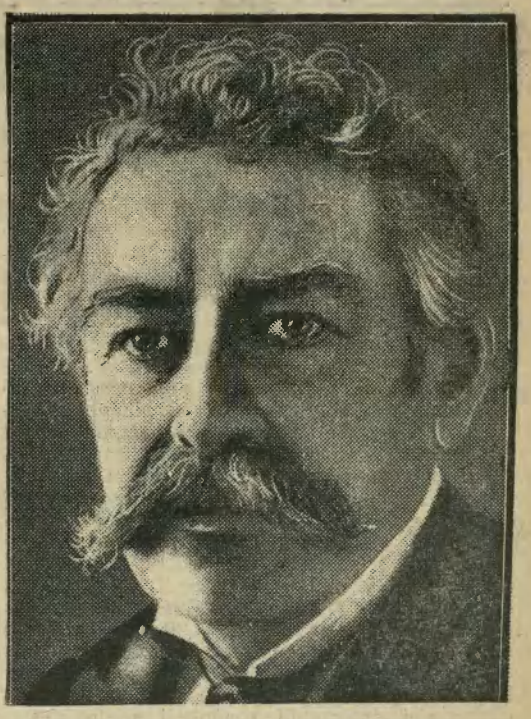

Arystydes Briand.

W roku bieżącym **wszystkie podatki wpływały tak punktualnie** i obficie, że prawie wszystkie źródła podatkowe przyniosły **więcej, niż preliminowano w budżecie.** Jest to niezawodnym objawem **silnego wzrostu zamożności przeciętnego Francuza.** To samo jednak jest także niechybną zapowiedzią, że **tem zajadlej zacznie on walczyć o każdego franka nowych podatków.**

Opierając się na świetnym wyniku tego-

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

rocznej kampanji podatkowej, minister skarbu **Cheron** zapragnął koniecznie **umorzyć cały dług t. zw. „wiszący" w kwocie około siedmiu miljardów** franków. Potrzebne mu to było z różnych względów techniczno-finansowych przedewszystkiem. Ale **szerokie masy podatników francuskich całkiem nie chcą uznać tych racji ministra** i twierdzą, że niema żadnego powodu, aby **dzisiejsze pokolenie,** które na swoich barkach wyniosło najcięższą wojnę, brało na nie jeszcze także **wszystkie ciężary finansowe, nic z nich potomnym nie pozostawiając na pamiątkę.**

Kryzys niezbyt głęboki.

To zapatrywanie szerokich mas opodatkowanych **adoptowały skwapliwie stronnictwa.** Powstał z tego **kryzys gabinetowy,** który **niespodzianki dla nikogo nie stanowił.** Nie jest to jednak kryzys głęboki. Dotychczasowy rząd z takiemi lub innemi nieznacznemi zmianami osobistemi zapewne **pozostanie przy sterze.** *Pom.*

Kto obejmie ster rządów po Briandzie?

Głosy prasy francuskiej.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Paryż, 23 października. (*ch*). **Prasa paryska** pisze **w sprawie upadku rządu,** że wedle ogólnego zdania, **nie było Briandowi trudno nakłonić Izbę do przystąpienia do narad nad budżetem i odłożenia interpelacyj w sprawie planu Younga** na czas późniejszy.

Andrè Tardieu.

Dzienniki wyrażają pogląd, że **nowe przesilenie** rządowe **będzie długotrwałe** i może **mieć bardzo poważne skutki.**

„Petit Parisien" przypomina, **że to samo przedstawicielstwo narodowe,** które **1 sierpnia upoważniło Brianda 189 głosami większości do prowadzenia rokowań w Hadze, spowodowało jedenastu głosami jego upadek, zanim rokowania haskie zostały zakończone.** Zdaniem dziennika, przesilenie wybuchło **wobec zbliżającego się kongresu partji radykalno-socjalistycznej w Reims w bardzo niestosownej chwili.**

Zadanie nowego premjera **nie będzie łatwe.** Dziennik sądzi, że w Izbie jest **rzeczywiście pewna i długotrwała większość,** mianowicie **ta, którą zgromadził koło siebie Poincare przy tworzeniu drugiego rządu po odmowie radykalnych socjalistów.** Większość ta sięga **od socjalistów radykalnych do umiarkowanych elementów grupy Marina.**

W tym razie **należy się liczyć z objęciem stanowiska premjera przez Andre Tardieu.**

„Mam już tego dość!"

Paryż, 23 października. (*hk*). W kwestji **następstwa po Briandzie** dowiaduje się **„Petit Parisien"** z kół parlamentarnych, że **większość deputowanych** sądzi, iż **przyszły gabinet będzie mimo wszystko powierzony Briandowi.** Natomiast **Briand osobiście jest innego zdania.** Po wczorajszem posiedzeniu izby każdemu poszczególnemu z członków rządu oświadczył, śmiejąc się: **„Nareszcie sam".** Gdy mu mówiono, że obecnie przystąpi do tworzenia trzynastego gabinetu, zaprotestował Briand energicznie słowami: **„Nie, mam już tego dość".**

Wrażenie w Anglji.

Spodziewają się, że Briand zatrzyma tekę min. spraw zagranicznych.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Londyn, 23 października. (*ch*). **„Daily Telegraph"** zamieszcza dłuższą **korespondencję Pertinaxa o niespodziewanej dymisji rządu Brianda.** Jest teraz otwarte pytanie: **Czy Briand pozostanie na Quai d'Orsay, czy nie.** Do jednego z przyjaciół powiedział Briand we wtorek późnym wieczorem: **„Trochę sobie odpocznę i spodziewam się, że mi nikt nie przeszkodzi".**

Upadek Brianda wywołał **w Anglji wielkie wrażenie.** Chociaż jego **przykre położenie** nie było nieznane, **spodziewano się, że uda mu się pomyślnie załatwić narady haskie.** Nie jest jeszcze znane zapatrywanie urzędowe ani półurzędowe, ale można łatwo przewidzieć, że upadek Brianda jest bardzo godny ubolewania ze względu na drugą konferencję haską i konferencję flotową. **Istnieje jednak nadzieja, że w nowym rządzie obejmie tekę ministra spraw zagranicznych.**

Z dzienników porannych tylko nieliczne omawiają przesilenie w Paryżu. **„Times"** nazywa klęskę Brianda **upadkiem w najpoważniejszej chwili nietylko Francji, ale i Europy.** Jako minister spraw zagranicznych uzyskał Briand **niezmierne zasługi względem pokoju** i byłoby wielkiem nieszczęściem, gdyby dzieło uspokojenia Europy zostało przerwane. Dalsza część artykułu jest poświęcona **znaczeniu Brianda dla sprawy reparacyj i jej ostatecznego rozwiązania.** Wkońcu dziennik stwierdza, że **jego usunięcie się z życia politycznego nie oznaczałoby niebezpieczeństwa dla umów haskich.**

„Daily Chronicle" sądzi, że **zatrzymanie teki spraw zagranicznych przez Brianda** będzie miało **bardzo doniosłe znaczenie dla całej Europy.**

Walka o duszę narodu niemieckiego.

Obrazki i przykłady z kampanji przeciw plebiscytowi Hugenberga.

(Od naszego berlińskiego korespondenta politycznego).

Berlin, 24 października.

Od tygodnia już całe życie polityczne Niemiec pozostaje pod wpływem **jednej, emocjonującej umysły całej ludności, sprawy;** jest nią, zgłoszony przez Hugenberga i jego komparsów, **„plebiscyt" przeciwko ratyfikacji planu Jounga.**

Można śmiało powiedzieć, że **nawet ostatnie wybory do parlamentu niemieckiego,** odbyte w maju roku 1928, **nie wywołały takiego roznamiętnienia walki politycznej** i takiego **rozgorączkowania umysłów ludności,** co obecna kampanja „plebiscytowa", znajdująca się dopiero **w pierwszej fazie:** walki o t. zw. **„Volksbegehren"** (żądanie ludowe).

Od czasów ostatnich wyborów prezydenta Rzeszy, po śmierci prez. Eberta, żadna akcja polityczna nie była prowadzoną przy użyciu **tak olbrzymich i wszechstronnych środków propagandowych,** ale też i **żadna nie obfitowała w tak bezprzykładne objawy demagogji** jak własnie akcja Hugenberga.

Rząd zaatakowany posiada także prawo obrony

Z drugiej strony, **nigdy dotąd od czasów istnienia republiki** w Niemczech, **ingerencja czynników rządowych** do wewnętrznego życia politycznego nie była tak wielką.

Rząd p. Hermana Müllera zupełnie otwarcie **określił się** w tej sprawie **jako „strona"** i do tego **strona zaatakowana,** której **nie obowiązuje żadna „neutralność",** ale której **przysługuje słuszne prawo obrony.** Z tego prawa obrony skorzystał rząd w sposób jak najbardziej **szeroki i bezwzględny.**

Przed **mikrofonem radjostacji berlińskiej,** transmitowanej na całą niemiecką sieć radjową, obejmującą 4 miljony słuchaczy (!) **zasiedli po kolei wszyscy ministrowie rządu Rzeszy i Prus,** aby zaapelować „do trzeźwego rozsądku niemieckiego narodu" i przestrzec go przed „bezsensowną i szkodliwą" akcją Hugenbergowców. Specjalny **okólnik pruskiego ministerstwa spraw wewnętrznych zabronił wręcz urzędnikom państwowym podpisywania wniosku** zgłoszonego przez komitet akcji plebiscytowej, czyli innymi słowy **zabronił wykonywania obowiązków ogólno-obywatelskich w sposób, któryby kolidował z ich obowiązkami urzędniczymi,** a specjalnie z obowiązkiem **poszanowania władz przełożonych,** przeciwko którym zwraca się jeden z artykułów „żądania ludowego".

Na opornych posypały się **ostre kary dyscyplinarne,** aż do zawieszania w czynnościach służbowych.

Zaostrzona **cenzura druków konfiskuje** natychmiast wszelkie **„kawały" agitacyjne Hugenberga,** np. bajeczki o.. **„sprzedaży dzieci niemieckich do kolonij francuskich i angielskich** w Afryce".

Dla zapobieżenia krwawym demonstracjom wydano **zakaz publicznych pochodów.** Uzbrojone wojsko **oddziały Stahlhelmu w Nadrenji rozwiązano zupełnie,** mimo gwałtownych protestów nacjonalistycznych stronnictw w sejmie pruskim, a **policja polityczna,** dokonując ustawicznych **rewizji u osób podejrzanych, konfiskuje broń bojówek hitlerowskich.**

Socjaliści pokazali jak można walczyć z opozycją.

Jednem słowem, **socjalistyczne rządy w Rzeszy i w Prusach pokazały, iż rząd przeciwko któremu zwraca się bezpośrednio atak stronnictw opozycyjnych i** to atak kierowany nawet pod osobistym adresem niektórych sterników państwa, **może odeprzeć go wszelkiemi stojącemi do dyspozycji środkami.** Socjaliści niemieccy zrozumieli, iż **rząd nie ma obowiązku być tarczą dla opozycyjnych strzałów, ale, że przysługuje mu prawo obrony,** a nawet odporcia ataku — kontratakiem. I to jest już pewna **zdobycz nauki praktycznej parlamentaryzmu, którą powinni pojąć „towarzysze" partyjni p. Müllera także i... w innych krajach!** Jd

Głowy państwa nie wolno wciągać w wir walk partyjnych!

Doniosłe znaczenie enucjacji prezydenta Hindenburga.

W toku najgorętszych **utarczek publicystycznych,** stanowiących niejako **wstęp do całej kampanji o „żądanie ludowe", padły dwa pociski publicystycznego najcięższego kalibru,** bo pochodzące od samego prezydenta Rzeszy von Hindenburga. I, jeżeli nie myli nas instynkt wyczucia nastrojów ludności niemieckiej, to **te dwa wystąpienia prezydenta Hindenburga powinny zadecydować o losach całej kampanji p. Hugenberga.**

Pierwsze oświadczenie prezydenta Rzeszy (tekst obu oświadczeń podaliśmy swego czasu telefonem dosłownie), zwraca się **przeciwko wciąganiu jego osoby do agitacji za lub przeciw plebiscytowi.** Jak się obecnie okazało, „bezpośrednią" przyczyną protestu prez. Hindenburga był **pewien film,** „nakręcony" w ce-

Londyn i Paryż — dwa salony automobilowe.

Na światowej wystawie automobilowej w „Olimpji"

300 automobili — wozy „baby" — płeć piękna górą.

(Orygin. korespondencja „Il. Kuryera Codz.").

Londyn, w październiku.

Jesiennem „clou" sezonu sportowego w Anglji jest otwarcie światowej wystawy automobilowej w *„Olimpji"*. W tegorocznej wystawie bierze udział przeszło 300 automobili o łącznej wartości z górą półtora miljona funtów szterlingów (65 miljonów zł.). Ilustruje to najlepiej *rozmach sportu automobilowego* w W. Brytanji.

Na wystawie w „Olimpji" dominuje oczywiście produkcja angielska. *„Królem"* automobilowym W. Brytanji jest sir W. *Morris,* fabrykant popularnych „wozów salonowych" marki: *Morris-Cowlay.* Jako nowość, która budzi największe zainteresowanie na wystawie, uważane są nowe modele 6-cylindrowe „Morrisy" o maksymalnej chyżości 70 mil (112 klm.) na godzinę w cenie po 250 funtów ang. (ok. 11.000 zł.) Już dziś wiadomo, iż „sixy", czyli 6-cylindrowe auta, stanowić będą ostatni krzyk mody produkcji 1930 r. i zapewnia W. Brytanji prymat na rynku międzynarodowym, w pierwszym zaś rzędzie na rynku dominjów brytyjskich, Nowej Zelandji i Australji, które są stale najlepszymi odbiorcami automobili produkcji angielskiej.

Jako „rywale" 6-cylindrowych wozów Morrisa występują na rynku międzynarodowym auta marki *„Essex"*. W batalji *„Morris"*—*„Essex"* szala zwycięstwa — sądząc z opinji zwiedzających wystawę — przechyla się stanowczo na stronę *„Morrisa"*, które budzą powszechny zachwyt, dzięki niezwykle efektownemu i estetycznemu — zarówno pod względem zewnętrznem jak wewnętrznem — wykonaniu.

Sezon 1930 r. otwierają więc *„sixy"*, 6-cylindrowe wozy, przyczem w tej klasie wozów pokazany został, obok *„Morrisa"*, szereg nowych modeli: a więc „light car" (lekkie wozy) marki *„Singer"*, otwarte wozy marki *„Chevrolet"* po stosunkowo taniej cenie 190 funtów szterlingów (ok. 8.200 zł.). Naogół na wystawie dominują 6-cylindrowe wozy, stanowiące 52 proc. całej wystawy. Na wozy 4-cylindrowe przypada 28 proc., a wreszcie 18 proc. to „ośmio-cylindrówki".

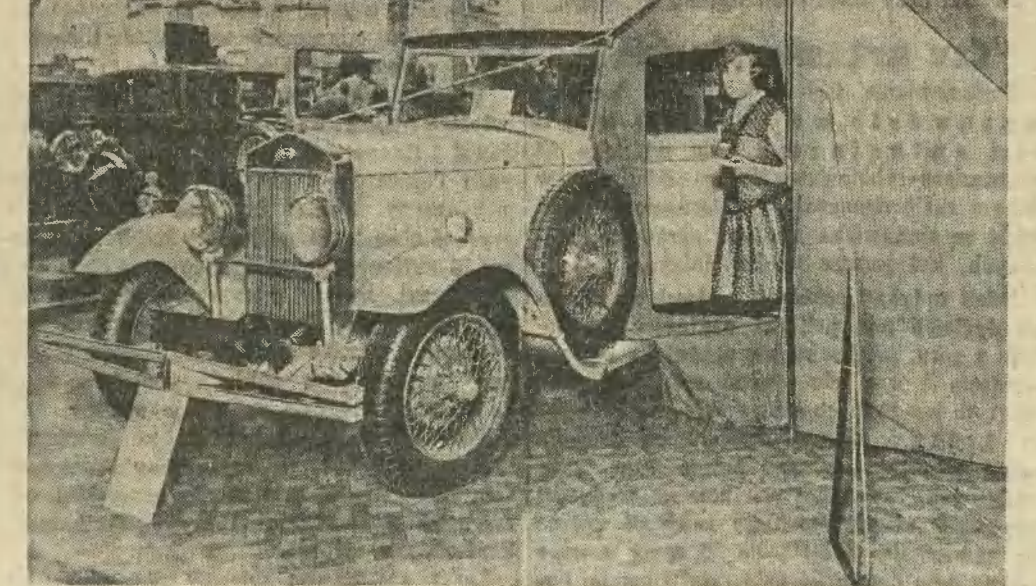

Z wystawy samochodów w Londynie. Automobil przystosowany do niedzielnych wyjazdów za miasto. Jest tak skonstruowany, że ułatwia postawienie namiotu.

Wybór aut jest nadzwyczajny: najtańsze auto, t. zw. „baby", przeznaczone dla „każdego" (for everyman), kosztuje 130 funtów (ok. 5.600 zł.). Przeznaczone ono jest dla kandydatów na „wozy familijne", przeważnie zaś na podarunki świąteczne X-mas (Boże Narodzenie) dla młodych panienek *„girls"*, które według statystyki powoli majoryzują mężczyzn na polu sportu automobilowego, prowadzą samodzielnie auta, okazując niejednokrotnie przy kierownicy większą zręczność i przytomność umysłu, w wypadkach karambolu, niż płeć brzydka...

Na tegorocznej wystawie *element niewieści góruje bezwzględnie:* wystawcy zapewniają przę, iż *gros nabywców* na „auta popularne" stanowi *płeć piękna,* rekrutująca się przeważnie z zupełnie młodych girls, typu *„flappers"* (podlotków)...

W grupie aut *najdroższej* klasy figurują *wozy amerykańskie.* Nowy model amerykański *„Duesenberg"* kosztuje *fantastyczną kwotę:* 3.460 funtów szterl. (około 150 tysięcy zł.) i zapewne, nawet w Londynie, nie znajdzie zbyt wielu nabywców. Zresztą w tej klasie *„najprzedniejszych aut"* pozostają nadal na czołowem miejscu dostojne angielskie *„Rolls-Royce"*, które prezentują się jeszcze piękniej i bardziej luksusowo w tym roku, niż na wystawie zeszłorocznej. Nowe modele 25 h. p. *„Daimlery"* (angielskie) uzupełniają tę klasę aut, znajdując stosunkowo wielu nabywców w sferach *„high-life'u* angielskiego.

Wystawa, jako całość, prezentuje się nadzwyczajnie: dominują wozy luksusowe, albowiem i przeciętne „auta salonowe" odznaczają się w tym roku widoczną dbałością o stronę „estetyczną" wozu, to też wystawa mieni się mozaiką barw i daje szeroką gamę miłych i mocnych wrażeń.

Leon Charap.

Automobil w salonie i na ulicy Paryża.

(Ruch uliczny w lecie. — Salon automobilowy. — Francuski przemysł samochodowy a Ameryka. — Budowa podziemnych parków i dróg automobilowych).

Po wakacyjnej przerwie zaczyna się Paryż z powrotem zaludniać. Gdy miesiąc temu wróciłem do Paryża, byłem *zdumiony pustką,* która panowała dokoła mnie. Ze zdziwieniem przyjmowałem miły fakt, że nie trzeba było czekać w nieskończoność na autobusy, które dawniej zawsze nosiły złowrogą tabliczkę: *Complet;* olbrzymie zatory automobilowe na ulicach, te typowe paryskie *„embouteillages"*, znikły, nawet przez *Avenue de l'Opera* można było bez trudu przejechać. Niestety, miłe chwile przechodzą szybko. Dziś znowu rzeba czekać na autobu-

lach agitacyjnych przez komitet plebiscytowy w którym to filmie **główną rolę „odegrać"** miał Hindenburg, oczywiście bez swej wiedzy i wbrew woli. „Pomysłowy" **reżyser** poprostu **powstawiał do tego filmu wycinki z dawnych zdjęć,** w których widoczną jest osoba Hindenburga, **bądźto w roli marszałka polnego i głównodowodzącego** armją niemiecką w czasie wojny, bądź to w **charakterze prezydenta republiki.** Główną, **kulminacyjną sceną miało być zdjęcie prez. Hindenburga,** dokonane w chwili, gdy wygłasza on swe pamiętne przemówienie **pod Tannenbergiem,** protestujące przeciwko uznaniu winy Niemiec za wybuch wojny światowej. Resztę dokonały oczywiście odpowiednie napisy.

Ale nie tylko o ten film chodziło zapewne Prezydentowi Hindenburgowi. Od trzech tygodni w kinoteatrach niezależnych od Hugenberga (t. j. nie będących własnością Ufy), wyświetla się bez przerwy **zdjęcia z pogrzebu ministra Stresemanna, na których specjalnie wybija się osoba Prezydenta Hindenburga** postępującego pieszo za trumną. Z tego **zupełnie zrozumiałego aktu uznania głowy państwa dla męża stanu,** który poległ na posterunku swej pracy, przeciwnicy plebiscytu zapragnęli wykuć **kapitał polityczno-propagandowy,** ogłaszając równocześnie na olbrzymich plakatach **„testament Stresemanna",** przyczem **znowu udział Hindenburga w pogrzebie przytaczany jest jako dowód „zaakceptowania" przez głowę państwa „polityki Hagi i planu Jounga".**

Jak widać z tego, ani **jedna ani druga strona nie były tu bez grzechu,** co nawet stwierdził sam prezydent Hindenburg podkreślając, iż „ze wzrastającem zdziwieniem" konstatuje, iż tak zwolennicy jak i przeciwnicy planu Jounga powołują się na jego (Hindenburga) opinję, **jakkolwiek nikogo do tego nie upoważnił.**

O ile jednak **pierwsza enuncjacja** Hindenburga była **mieczem obusiecznym,** to już **drugie wystąpienie zwraca się wyłącznie w stronę Hugenberga, zadając jego akcji cios bardzo poważny.** Zauważyć należy, iż **Prezydent Rzeszy nadal nie ujawnił swego osobistego poglądu na problem reperacyjny,** ale jedynie **potępił** jak najostrzej **sławetny** „artykuł 4-ty" hugenbergowskiego przedłożenia plebiscytowego, traktujący **o karnej odpowiedzialności kanclerza i ministrów,** na wypadek podpisania jakiejkolwiek umowy międzynarodowej, którąby nakładała na Niemcy **ciężary finansowe z tytułu odpowiedzialności za wybuch wojny światowej. Z tą naiwną demagogją Hugenberga,** która usiłuje wmówić w naród niemiecki, że w razie „odwołania" podpisanego raz (w traktacie wersalskim) przyznania się do tej winy **upadnie odrazu odpowiedzialność finansowa Niemiec (!),** rozprawia się Hindenburg, określając takie manewry jako **„n i e r z e c z o w e i k i e r o w a n e m o t y w a m i o s o b i s t y m i". Jest rzeczą znamienną, iż czyni to właśnie p. Hindenburg,** który swoją pamiętną mową tannenberską sam postawił się na czele ruchu protestacyjnego przeciw **„Kriegsschuldlüge"** (kłamstwa o winie za wojnę).

Ze strony odpowiedzialnej i autoratywnej padło zatem **po raz pierwszy oświadczenie,** z którego wynika zrozumienie, że **c o i n n e g o j e s t k w e s t j a „m o r a l n e j o d p o w i e d z i a l n o ś c i"** za wybuch wojny, a **c o i n n e g o p r z y j ę t e d o b r o w o l n i e l u b n i e d o b r o w o l n i e z o b o w i ą z a n i a f i n a n s o w e.**

Jest to już niewątpliwie **objaw, świadczący o postępie najnowszego,** przez ś. p. Stresemanna zainicjowanego, **kierunku myślowego** w niemieckiej polityce zagranicznej, który możnaby nazwać kierunkiem **„antyromantycznym"** lub **„trzeźwej rzeczowości".**

Dziś w teatrze świetlnym „UCIECHA" **premjera** dawno ogłaszanego, słynnego arcydzieła literatury rosyjskiej według wielkiego myśliciela

Hr. Lwa Tołstoja **ŻYWY TRUP** Genjalny, największy twór najwybitniejszego rosyjskiego reżysera — **W. PUDOWKINA**

który sam po mistrzowsku odtworzył rolę **FIEDJI.** Inne role odtwarzają słynni artyści rosyjscy i niemieccy. W epizodach tłumy statystów. Nie widzieliście jeszcze filmu o takiej reżyserji, takiej sile wyrazu i takiem napięciu dramat. — Przedstawienia w godz. zwykłych. — Zniżki i wolne wstępy nieważne do odwołania. — Dla uniknięcia natłoku prosimy przychodzić na pierwsze seansy

Prezydent nie może być malowaną figurą!

Ostatnie **wystąpienia Prezydenta Hindenburga, protestującego przeciw wciąganiu głowy państwa do partyjnych sporów, ale równocześnie zgłaszającego dla siebie prawo zabrania głosu dla potępienia wobec całego narodu** zwyrodniałych objawów **życia politycznego,** ukazują w **zupełnie nowem świetle** stanowisko prezydenta republiki **Teorja rzekomo „demokratyczna",** głosząca, iż prezydent republiki winien być czemś w rodzaju **mechanizmu** dla podpisywania przedłożonych mu aktów, została — również **p r z y w s p ó ł u d z i a l e s o c j a l i s t ó w n i e m i e c k i c h** — schowaną do partyjnego lamusa...

Nauka „demokracji zachodu" — dla... „demokratów wschodu".

Kampanja rządu niemieckiego i stronnictw republikańskich przeciwko hugenbergowskiemu „żądaniu ludowemu" **nie toczy się bynajmniej o... plan Younga,** o którym nawet niektórzy członkowie gabinetu (!) wyrażają się jako o „przykrej konieczności" (!). **Żaden plan reperacyjny** — co jest rzeczą zresztą zrozumiałą — **nie wzbudzi entuzjazmu u Niemców!** Ale, walka władz republikańskich i popierających je stronnictw z obozem Hugenberga jest **jednym z ważnych etapów tej wielkiej walki, jaka od lat dziesięciu toczy się o d u s z ę n i e m i e c k i e g o n a r o d u między dwoma,** tak sprzecznymi, a tak charakterystycznymi dla Niemców kierunkami myślowymi, **m i ę d z y t r z e ź w ą r z e c z o w o ś c i ą,** z której wypływa pacyfistyczna polityka zainicjowana przez ministra Stresemanna, **a romantyzmem,** który w polityce niemieckiej i warunkach, w jakich znalazł się naród po przegranej wojnie, musi wyrażać się w knowaniach odwetowych i w niebezpiecznych dla pokoju dążeniach do odbudowy potęgi militarnej.

Republikański obóz niemiecki rozumie, że **w dzisiejszej konstekacji sił w polityce międzynarodowej od wyniku walki tych dwu kierunków myślowych w narodzie niemieckim zawisło istnienie republiki, a nawet przyszłość państwa niemieckiego. I dlatego w obliczu tak poważnej batalji, d e m o k r a c j a n i e m i e c k a n i e w a h a s i ę p o ś w i ę c i ć w i e l e z e s w y c h h a s e ł „p r o g r a m o w y c h"** i na szalę rozstrzygnięć rzuca takie, zdawałoby się **„niedemokratyczne"** środki, jak **udział rządu w agitacji politycznej, skrępowanie swobody obywalskiej urzędników,** o ile tego wymaga interes państwa, **używanie aparatu administracyjnego dla tłumienia demagogji partyjnej,** a wreszcie nawet godzi się na to, **aby prezydent republiki nie był prezydentem „malowanym", lecz by** użył swego **osobliwego autorytetu dla potępienia demagogicznych wybryków opozycji.**

Są to rzeczy doniosłe, z któremi powinna zapoznać się także opinja poza Niemcami.

Tadeusz Heller.

Korespondenta i korespondentkę

polsko-niemiecką, buchalterkę, siły biurowe pomocnicze i rutynowane starsze

poleca 5032k

Polski Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych — w Krakowie, ulica Smoleńsk L. 19.

Godz. urzędowe codz. od 7—9 wieczór.

Halibej prostuje, za Halibeja prostują,

a jego ofiary — oskarżają!

Kraków, 24 października.

(K) Niema urządzenia bardziej nadużywanego od t. zw. **„sprostowania".**

Wymyślono owe „coś" w prawie prasowem, zasadniczo w tym celu, by dać **niesłusznie zaatakowanemu przez jakiś dziennik możność zrehabilitowania się na łamach tego samego dziennika.** Nasze prawo prasowe poszło, jak pod wielu innymi względami, i pod tym względem nieco, powiedzmy, **za daleko i stworzyło prawdziwy przymus prawny umieszczania wszelkich możliwych i niemożliwych sprostowań.**

Z początku, zaraz po ogłoszeniu dekretu prasowego, był **względny w tym kierunku spokój.** Ale teraz ludzie **„połapali się",** i łamy dzienników niemal codziennie przepełnione są **owymi elaboratami,** które zaczynają się od sakramentalnych słów: **„Na podstawie artykułu"...** i zawierają nieskończoną ilość zdań treści: „Nieprawdą jest, że...", **„Natomiast prawdą jest, że...".**

I trudno, prawo jest prawem, więc takie **sprostowania umieszczać trzeba.**

Również i nasi Czytelnicy niejednokrotnie mogli się zaznajomić z **„publikacjami",** w których po przytoczeniu przepisanej ilości paragrafów i tajemniczych cyfr, kazano Redakcji napisać, iż **wszystko** to, co **wczoraj umieściła „nieprawdą jest...".**

Inną jest rzeczą, że to **hurtowne korzystanie** z artykułu dekretu prasowego, sprawiło, iż dzisiaj, czytając sprostowanie, każdy sobie myśli: **No! No!**

Ostatnio Czytelnicy nasi mieli sposobność zapoznania się z wizytatorem szkolnym p **Halibejem,** jak go przedstawiliśmy na podstawie **licznych listów, które napływały i w dalszym ciągu napływają do naszej Redakcji,** a w kilka dni później z p. Halibejem, w oczyszczającym blasku reflektorów **sprostowania i to w dodatku — urzędowego** (kuratorjum lwowskiego).

Prawo jest prawem, więc w sprostowaniu chcąc nie chcąc (niech nam Czytelnicy wierzą, że raczej nie chcąc), **umieścić musieliśmy.**

Sprostowanie jest sprostowaniem, ale — **prawda jest prawdą.**

Dzisiaj znowu **leżą przed nami listy, oskarżające p. Halibeja,** a jeden z nich, jako najbardziej znamienny, przytaczamy w całości.

Zaznaczamy, że pochodzi on od **starszego podurzędnika pocztowego w Małopolsce Wschodniej,** że autor podpisał się **pełnem nazwiskiem** — nie żaden to anonim.

„Ukraiński wizytator we Lwowie — pisze nasz informator — Halibej kiedy był komendantem m. Kołomyi, **nietylko rozkazywał polskim nauczycielom dawać po 25 kijów,** ale wogóle **mścił się jak mógł na innych Polakach.**

„Ja, niżej podpisany, będąc aresztowany w r. 1919 pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Polski, **byłem zamknięty przez 6 tygodni w sądzie polowym w Kołomyi.** Po przeprowadzeniu śledztwa, sąd nie znalazłszy żadnej podstawy do wyroku skazującego, zwolnił mnie 17 kwietnia 1919 i równocześnie **polecił komendantowi miasta Halibejowi wydanie mi przepustki,** celem umożliwienia mi powrotu do domu, za którym się bardzo stęskniłem, gdyż **zostawiłem żonę, czworo nieletnich** dzieci i **staruszkę matkę,** bez najmniejszego zaopatrzenia. Obecny wizytator polski, p. **Halibej,** zamiast wydania mi przepustki oświadczył — gdy go gorąco o nią prosiłem — **że dla takich Polaczków ma miejsce w obozie internowanych w Kosaczowie, gdzie też kazał mnie natychmiast przenieść.** Jak nam wszystkim wiadomo, z tego obozu internowanych **mało kto żywy wychodził.** Męczyli nas przez cały miesiąc, a mnie wypuścił nareszcie pół żywego z **tyfusem przy 40 stopniach gorączki,** w takim stanie, iż zostały ze mnie tylko skóra i kości. Na to są dotychczas **świadkowie w Śniatynie,** którzy mogą **wszystko w całej rozciągłości potwierdzić. Żona** widząc, że lada chwila grozi mi śmierć, pielęgnowała mnie i przytem **sama naraziła się tyfusem,** a później zapadły na tę chorobę, której nabawiłem się dzięki p. Halibejowi, **dzieci i matka.**

„Wkrótce żona moja i matka umarły, a ja **pozostałem z chorymi dziećmi w biedzie i nędzy,** z której dotychczas nie mogę się wygrzebać, a ten, który jest przyczyną mojego rozpaczliwego stanu, p. Halibej, jest **wizytatorem i śmie pouczać naszych nauczycieli, iż za dużo dzieci nasze uczą się po polsku.**

„Możeby czynniki miarodajne **zajęły się tym p. Halibejem** i rozważyły czy **taki pan**

EAU DE COLOGNE „L'ELEPHANT"

orzeźwiająca, 90% woda kolońska niezbędna na balu, w podróży i po zawodach sportowych — J. SZACH — WARSZAWA. 4308k

Zgon prezesa bułgarskiej rady min.

Onegdaj zmarł w Berlinie b. bułgarski prezydent ministrów, *Bazyli Radosławow,* jeden z największych mężów politycznych Bułgarji. Przez długie dziesiątki lat brał on czynny udział w życiu publicznem swej ojczyzny, a w szczególności kierował losami państwa bułgarskiego w czasie wojny światowej. Tragiczną pomyłką jego życia było kurczowe trzymanie się polityki filoniemieckiej. Po katastrofie Bułgarji w r. 1918 wraz z królem Ferdynandem Koburgiem wyjechał do Niemiec, a trybunał państwowy zasądził go na dożywotnie więzienie, utratę praw obywatelskich i grzywny w wysokości 32 miljardów lewa. Wprawdzie uzyskał on w r. 1924 amnestję, ale do kraju już nie wrócił, przebywając przeważnie w Niemczech, gdzie też zmarł po krótkiej chorobie, licząc 75 lat.

sy, znów ścisk w *„métro"* i zatory automobilowe. Paryż z powrotem się zaludnił i rozpoczyna powoli sezon jesienno zimowy, pełen cudzoziemców i przejezdnych gości, jak eleganckie uzdrowisko.

Obudziło się miasto, drzemiące snem, nie tyle zimowym, ile letnim, znów zaczyna się normalne życie. Jedną z pierwszych większych imprez był XXIII *Salon Automobilowy.* Olbrzymi gmach *Grand Palais des Expositions,* natłoczony zazwyczaj w czasie dwóch oficjalnych salonów obrazami — zmienił się w olbrzymi garaż. O rozmiarach wystawy daje wyobrażenie fakt, że reprezentowanych jest 50 marek krajowych i 35 zagranicznych. Jeżeli przyjmiemy, że każda fabryka wystawiła tylko 3—5 wozów, to da nam to już pokaźną cyfrę conajmniej trzystu samochodów, które zapełniają szczelnie olbrzymią salę.

Salon robi imponujące wrażenie. Zwłaszcza oglądany z góry, z galerji. Mrowie ludzkie zalewa całkowicie wszelką wolną przestrzeń i wypełnia ją szczelnie. Niełatwo jest przecisnąć się od jednego standu do drugiego. Każda fabryka stara się przyciągnąć uwagę zwiedzającego: jedna modelem motoru, wykonanym w jakiejś białej masie, jakby w porcelanie, inna demonstruje mikroskopijny samochód w ruchu, jedna chwali się zdobyciem Sahary, druga — lotem Costesa i Bellonta, trzecia — szkłem nietłuczącem się. Naogół *nowości niema. Żadnych zasadniczych ulepszeń,* żadnych nieznanych nadzwyczajności. Tylko *cudownie wykonane wozy.*

Pomimo, iż marki francuskie przytłaczają ilościowo zagraniczne, *sytuacja przemysłu samochodowego francuskiego nie jest zbyt pomyślna.* Zabijają go podatki. Opłaty na rzecz skarbu państwa wynoszą jedną trzecią kosztów wozu. Z tego powodu fabryki francuskie nie mogą produkować na tak olbrzymią skalę, jak to robi np. Ford w Ameryce. Nawet *Citroen nie wytrzymuje konkurencji.* Według statystyki oficjalnej, Francja sprowadza rocznie 4.000 samochodów z Ameryki. Cyfra ta nie byłaby groźną, o ileby była prawdziwą. Ale co innego mówi statystyka, a co innego praktyka. *Wozy amerykańskie* przychodzą do Francji, importowane z *innych krajów.* W ten sposób Francja, klasyczny kraj automobilu, została poważnie zagrożona przez przemysł amerykański.

Skoro już jesteśmy przy automobilach, to nie od rzeczy byłoby wspomnieć, że Rada miejska Paryża będzie rozpatrywać w najbliższych dniach projekt komisji ekspertów, która zajmuje się kwestją *podziemnych dróg i parków samochodowych.* Rozważana jest budowa *3 arterij podziemnych,* które mniej więcej połączyłyby Montmartre—Operę—Gare du Nord i Bulwary nadbrzeżne nad Sekwaną. Według obliczeń, 1 kilometr takiego podziemnego tunelu kosztowałby 20 miljonów franków. Jest to jednak zgoła *niska cyfra,* jeśli się weźmie pod uwagę fakt, że według oficjalnych obliczeń paryska S. T. C. R. P. (kompanja autobusowa i tramwajowa) ponosi rocznie 50 miljonów strat (wydatki na benzynę, nieprzewiezienie pasażerów i t. p.), spowodowanych przez zatory. Ze względu na to, że odpowiednie rozszerzenie ulic kosztowałoby znacznie więcej, ponadto zaś nie rozwiązałoby problemu całkowicie ze względu na straty czasu, spowodowane krzyżowaniem się ulic — należy uważać za *bardzo możliwe,* że Paryż wkrótce będzie miał *podziemne arterje automobilowe.*

Jan Bereta.

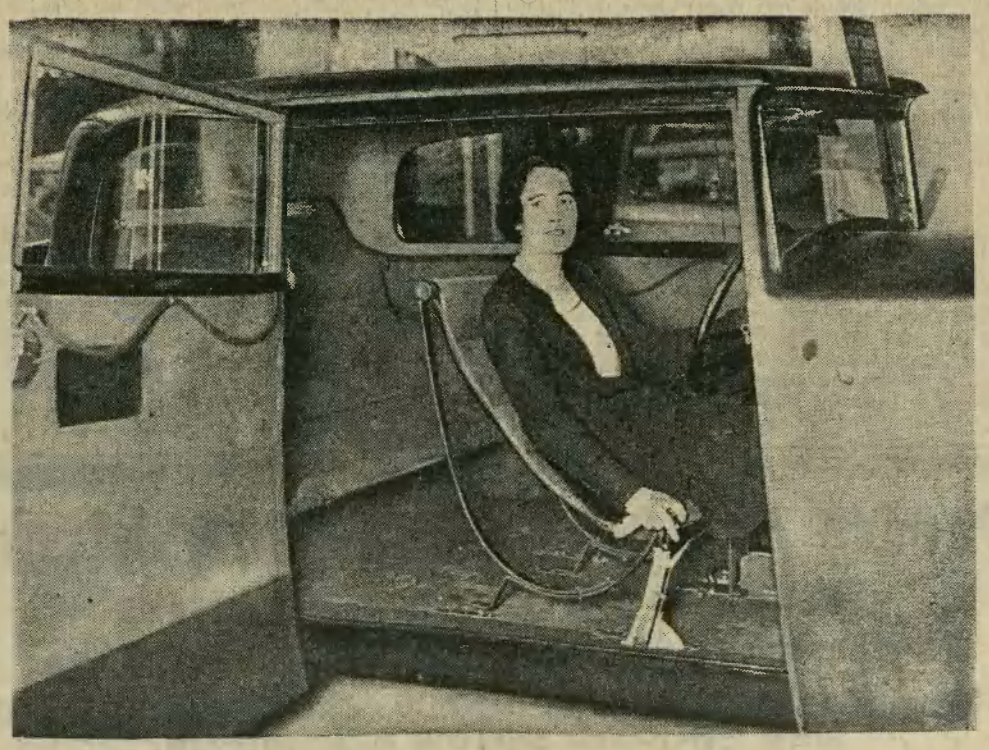

Z wystawy samochodów w Londynie. Wnętrze komfortowego samochodu

© digitalizacja mbc malopolska.pl

może piastować odpowiedzialne stanowisko w polskiej służbie państwowej. Pewno będąc **komendantem w Kołomyi, nie mało łez wycisnął z ócz polskich rodzin.** Ja zaś ze swej strony dobrze, że dowiedziałem się, iż pan ten żyje, **sprawę oddam do sądu, żeby mi p. Halibej dał odszkodowanie za to wszystko, com przez niego stracił".**

Doprawdy, wzruszający jest ten list ojca rodziny i odsłania swą prostotą w całej jaskrawości **prawdziwe oblicze p. Halibeja,** dawniej **komendanta żołdaków ukraińskich, pastwiącego się nad Polakami, a dzisiaj wizytatora okręgu szkolnego lwowskiego Rzeczypospolitej Polskiej.**

Niewątpliwie jak ów podurzędnik, wielu innych nie wiedziało, iż kat ich żyje i zajmuje w dodatku państwowe stanowisko w Polsce. To też teraz **więcej osób zgłosi się do sądu ze skargami na p. Halibeja,** jego ofiary, które będą wymagać sprawiedliwości od sądu polskiego.

Na **to nic nie pomoże żadne sprostowanie,** chociażby nawet w długim wywodzie zajmowało się szlachetną działalnością p. Halibeja z tych czasów, kiedy był... **„oficerem" ukraińskim.**

Samemu zaś p. Halibejowi damy jedną dobrą radę: niech **nie pisze sprostowań.** Papier jest cierpliwy, może tam nawet wypisać, iż nieprawdą jest, że żyje, że się wogóle urodził, a my wobec postanowień naszej ustawy prasowej **i to umieścić musimy.**

Lepiej niech się chwyci **drugiego** środka prawnego, również przewidzianego przez ustawę: **niech nas zaskarży.**

Przed sądem ustnie **pogadamy sobie o wiele dokładniej o tych czasach, kiedy p. Halibej był „oficerem" ukraińskim.**

Sprostowaniami na podstawie paragrafu, takiej sprawy załatwiać nie można! **Tego też zdania powiny być — odnośne władze!**

CEGIELNIE
DACHÓWCZARNIE, SZAMOTOWNIE, SUSZNIE AUTOMATYCZNE, MŁYNY KULOWE, ŁAMACZE KAMIENI
Kosztorysy. odwiedziny inżynierów bezpłatnie.
RYSZARD RAUPACH
KATOWICE, ULICA GLIWICKA L. 15.

Z dnia.

Na wielkich szlakach.

Fakt podniesienia poselstwa polskiego w Londynie do godności ambasady, niestety nie jest należycie przez nas doceniany.

Aby uświadomić sobie, jak wielki i jak bogaty tradycją spadek przyjmuje nad Tamizą *pierwszy ambasador polski p. Skirmunt,* należy cofnąć się pamięcią w tył do lat 1506 do 1632, do *czasów Zygmuntowskich.*

Rozkwit państwa polskiego pod panowaniem Zygmuntów, a szczególnie pod panowaniem Zygmunta Starego, doprowadził *znaczenie Polski za granicą do najwyższych szczytów.* Przedstawiciele Polski w Paryżu i w Londynie zażywali wówczas największego miru. Ich zdanie było respektowane, a niejednokrotnie przedstawiciel potężnej wówczas Polski był cichym organem doradczym kierowników zagranicznych nawy państwowej. Oczywiście, że królowie polscy starali się wysyłać na dwory obce ludzi światłych, wielkiej wiedzy i doświadczenia.

Za czasów Zygmunta III, mniej więcej w latach 1618—1622, przedstawicielem króla polskiego na dworze króla angielskiego, Jakóba I-go, był *Jerzy Ossoliński.* Nie miał on wprawdzie tytułu ambasadora, bo tytuł ten stworzył dopiero kongres wiedeński w roku 1815. ale piastował treść władzy ambasadora, albowiem był przedstawicielem majestatu króla polskiego.

Jerzy Ossoliński, wręczając królowi angielskiemu listy uwierzytelniające, wygłosił *wspaniałe przemówienie* o roli, jaką odgrywa Polska w cywilizacji, a potem mówił o *obowiązkach wierności poddanych* wobec króla. Mowa Jerzego Ossolińskiego była nacechowana tak wielką mądrością i tak pięknemi zwrotami krasomówczemi, które wówczas na dworach zachodnich niesłychanie ceniono, że *król angielski* wysłał natychmiast po audjencji do Jerzego Ossolińskiego jednego ze swoich dworzan *z prośbą,* aby *przemówienie swoje „piórem naszkicował".*

Jerzy Ossoliński oczywiście nie odmówił prośbie królewskiej.

Lecz jakież było zdziwienie naszego posła, gdy po pewnym czasie spostrzegł na jednej z ulic londyńskich, że żołnierze królewscy rozdają jego wydrukowane przemówienie mieszkańcom. W kilka dni potem okazało się, że *król Jakób* przejął się dak dalece mową polskiego magnata, że mowę tę kazał odbić w swojej drukarni i *rozdać ją jako ulotkę* na ulicach Londynu.

Z niemniejszym splendorem reprezentowali w Londynie króla polskiego *Łascy i Tęczyńscy.* Przemówienie tych mądrych reprezentantów, wygłaszane na dworze królewskim w języku łacińskim, niejednokrotnie tłumaczone były na język angielski, aby „i ci, którzy nie znali tego języka, mogli korzystać z mądrości, jaka znamionowała dostojnych Polaków".

Niestety, znaczenie przedstawicieli polskich w Londynie *topniało w późniejszej historji,* razem z osłabioną sytuacją wewnętrzną naszego państwa.

Ostatni przedstawiciel Polski za czasów Stanisława Augusta, Franciszek *Bugaty,* nie wywierał już żadnego wpływu na dwór angielski, a po nieszczęsnym roku 1795 spakował swoje manatki i opuścił stolicę Anglji.

Teraz zaszczyt reprezentowania Polski na dworze angielskim przypadł p. Skirmuntowi.

Pismo londyńskie „Birmingham Post", witając ambasadora polskiego, zaznacza, że podniesienie przedstawicielstwa polskiego do godności ambasady, jest aktem *uznania wielkiego postępu, jaki Polska zrobiła w ciągu ostatnich lat.* Pismo angielskie stwierdza, że ze wszystkich narodów, które odzyskały swą niepodległość państwową na mocy traktatu wersalskiego, Polska jest *jedynem państwem,* które własnym wysiłkiem doszło *do potęgi mocarstwowej* i dlatego słusznie należy się jej przedstawicielowi **w Londynie godność ambasadora.**

Rzadki jubileusz.

Z Tarnowa donosi *(L):* Rzadki jubileusz obchodziła w pierwszej połowie b. m. parafja w znanem miasteczku Bobowej, a mianowicie 400-letni jubileusz założenia kollegjaty bobowskiej. Obecny prepozyt ks. *Stanisław Warchałowski* wygłosił okolicznościowe kazanie i odprawił uroczyste nabożeństwo, w którem wzięli udział liczni parafjanie wraz z młodzieżą szkolną. — Miasteczko Bobowa znane jest od wieków. Zygmunt z Bobowej na czele chorągwi wyruszył na bitwę pod Grunwaldem. Parafja bobowska istniała przed r. 1346, kościół obecny zbudowano koło r. 1520 w stylu romańskim, później przybudowano absydę w stylu gotyckim, a po spaleniu się kościoła w r. 1889 i wieżę w stylu gotyckim. Z powodu znacznego uposażenia probostwa, biskup krakowski ks. Piotr Tomicki w r. 1529 erygował przy kościele kollegjatę, której głównym obowiązkiem było utrzymanie szkoły. Kościół kollegjacki zaopatrzony był w bogate paramenta i liczne naczynia ze złota i srebra. Te ostatnie zabrał rząd austrjacki. Dotąd pozostało kilka drogocennych ornatów z XVI i XVII w. W czasach zamieszek arjańskich majątek kollegjaty znacznie zmalał, a sama kollegjata została skasowana w r. 1792. Na rycinie widzimy widok kollegjaty bobowskiej, u dołu podobizna prepozyta ks. St. Warchałowskiego.

Niemcy przeszkodziły interwencji prez. Wilsona
w przededniu wielkiej wojny.
Sensacyjne rewelacje o bezskutecznych nawoływaniach ambasadora Stanów Zjedn. w Paryżu.

Waszyngton, w październiku.

Zmarły w lecie b. r. **ambasador Stanów Zjednoczonych w Paryżu** p. Myron T. **Herrick** niedługo przed śmiercią powierzył swemu przyjacielowi płk. **Bentley Mott** najważniejsze **uzywki ze swoich pamiętników.** Ów płk. **Mott** podaje obecnie w artykule, wydrukowanym w prasie Stanów Zjednoczonych, tekst poufnego telegramu, jaki ambasador Herrick wysłał w dniu 28 lipca **1914** r. do p. **Bryana,** sekretarza stanu w Waszyngtonie.

Ze względu na sensacyjny tekst tego telegramu podajemy treść jego **w dosłownem brzmieniu:**

> **„Sytuację w Europie** — telegrafował ambasador Herrick — uważają tutaj za bardzo poważną. Nasze **wzniosłe ideały** i nasze zamierzenia budzą w Europie **takie zaufanie,** iż przypuszczam, **że interwencja naszego kraju mogłaby zaważyć doniośle** w tym kryzysie europejskim. Przypuszczenie moje umacnia sposób, w jaki przyjęto **oświadczenia angielskiego ministra spraw zagranicznych.**
>
> Wierzę, iż silne wystąpienie prezydenta Stanów Zjednoczonych, domagające się umiarkowania i zwłoki, **byłoby zaaprobowane przez Europę i przyjęte przez nią z respektem.** Proszę o szybkie rozpatrzenie tej kwestji".

Amerykański sekretarz stanu p. **Bryan,** do którego zwrócona była depesza amb. Myrona **Herricka,** nie **odpowiedział na nią ani słowem,** nie potwierdził **nawet jej odbioru. Depeszę amb Herricka** zaopatrzono w notatkę: **„Zakomunikować prezydentowi".**

Czy jednak dotarła ona rzeczywiście do Białego Domu?

> „Aż do mego powrotu do Waszyngtonu w wiele miesięcy później — oświadczył p. Herrick pułkownikowi Mott — **nie wiedziałem zupełnie,** czy prez. **Wilson** widział **moją depeszę.** Przybywszy do Waszyngtonu, zapytałem o to sam prezydenta. Odpowiedział mi, iż telegramu mego nie widział".

Ciekawem jest, iż ten sam los spotkał później drugi telegram amb. Myrona Herricka, wysłany z Paryża z początkiem września 1914 r.

Niemcy **zbliżali się do Paryża. Moskale szli na Berlin.** Ambasador Stanów Zjednoczonych p. **Herrick** zwracał się **telegraficznie do swego rządu** z prośbą **o demarche** u stron wojujących, aby **zechciały uszanować wszystkie dzieła sztuki bez względu na teren,** na którym je spotkają. I tym razem Waszyngton nie zareagował na depeszę amb. Herricka.

Prasa amerykańska rzuciła hipotezę, **iż telegramy** amb. **Herricka** mogły się **gdzieś zagubić,** lub też były przez kogoś **„dyskretnie" usunięte,** ponieważ prez. Wilson utrzymywał, **iż nie znał ich treści.**

Przedstawiciel paryskiego „Journala" zainterpelował w tej ciekawej sprawie attache wojskowego ambasady amerykańskiej w Paryżu płk. **Mott,** który po krótkim pobycie w Stanach Zjedn. wrócił onegdaj do Paryża. Płk. Mott odpowiedział w sposób dyskretny tylko następujące słowa:

> „Mogę tylko tyle powiedzieć, iż **telegramy amb. Herricka nie były zagubione i poszły normalną drogą".**

Należy więc wnioskować, ponieważ **telegramy znajdują się w archiwach amerykańskiego ministerstwa spraw zagranicznych,** iż sekretarz stanu w Waszyngtonie z 1914 r. p. **Bryan znał ich treść.** Czy znał ją również prezydent Wilson?

Prawdopodobnie tak, choć w kilka miesięcy później **nie przypominał sobie tego.**

Jeżeli zaś tak było, nasuwa się pytanie: **dlaczego prez. Wilson nie interwenjował na tak formalne wezwanie swego ambasadora?** Wszakże miał on tak wielkie **zaufanie do osoby** Myrona **Herricka,** iż utrzymywał go na jego stanowisku w Paryżu, mimo, że pewne względy wewnętrznej polityki amerykańskiej wskazywały może potrzebę mianowania następcy Myrona Herricka w stolicy Francji.

Istnieje jednak inny ciekawy szczegół, dotyczący tej kwestji. W swoich zwierzeniach przed płk. Mott amb. Myron Herrick oświadczył:

> „Niemcy **wysłały swoje ultimatum do Francji** dopiero w trzy dni **później.** Wierzyłem zawsze, iż silny **apel naszego rządu,** ofiarowującego swoją interwencję w tym sporze, byłby osiągnął efekt. W każdym razie nie może być **już teraz** żadnych wątpliwości, nawet w Niemczech, na temat: **Kto chciał wojny, a kto jej nie chciał".**

Skądinąd stwierdzono, iż po **telegramie p. Herricka** z 28 lipca 1914 r., amerykański **departament stanu zapytywał pewne mocarstwa,** jakie mogłyby być wyniki demarche rządu amerykańskiego i na skutek odpowiedzi niepomyślnej Waszyngton postanowił wstrzymać się od działania. Prawdopodobnie sfery rządowe niemieckie(!) odwiodły(!) prez. Wilsona od wszelkich ewentualnych zamiarów interwencji.

Proces drugiego Jakubowskiego
musi być wznowiony.
Skuteczna interwencja ks. Prymasa Hlonda.
Dowody niewinności Klimka w rękach władz. — Dziwny pośpiech sądów niemieckich.

Kraków, 24 października.

Kilkakrotnie **„Il. Kuryer Codz." zabierał głos w sprawie niewinnego,** przez rządy niemieckie na śmierć skazanego **robotnika polskiego, Klimka,** domagając się wytężenia **wszystkich sił,** by nie dopuścić do stracenia tego „drugiego Jakubowskiego".

Rzeczywiście opinja publiczna zajęła się żywo **tą sprawą, a dzięki osobistej interwencji ks. prymasa Hlonda,** prezydent Rzeszy **ułaskawił niewinnego skazańca.**

Obecnie dowiadujemy się **nowych szczegółów,** dotyczących faktycznego przebiegu procesu, z którego wynika, że władze sądowe niemieckie, widząc o alibi Klimka, z karygodną **lekkomyślnością,** cowięcej, jakby z rozmysłem **przyspieszyły przebieg procesu.**

Staraniem i dążeniem **społeczeństwa polskiego,** oraz władz polskich, powinno być wznowienie procesu Klimka, **prowadzącego do zupełnej rehabilitacji.**

* * *

Oto, jak się przedstawia sprawa Klimka — drugiej ofiary pruskiej sprawiedliwości:

Klimek, żołnierz polski z wojny 1919—20 r., **nie mogąc po demobilizacji znaleźć pracy w kraju, wyemigrował** z rodzinnej wsi Smykowa w kieleckiem, do **Niemiec i Francji,** później zaś do Kanady, jako **robotnik rolny.**

Mniej więcej przed rokiem aresztowano go w Kanadzie na skutek żądania władz niemieckich i odstawiono do **Niemiec** pod zarzutem **współudziału w morderstwie rabunkowem,** popełnionem przez niewykrytych sprawców w cegielni Bernhof w 1922 roku.

Ze strony władz naszych **nie ujął się wówczas za Klimkiem nikt,** pomimo, iż jest on **obywatelem oraz rezerwistą polskim** i aresztowanie jego było zwykłym **gwałtem niemieckim.**

W dniu **2 maja br. Klimka stanął przed sądem przysięgłych** w Landsbergu, i skazano go **na śmierć przez ścięcie.**

Tragedja ś. p. Jakubowskiego powtórzyła się tu omal że nie w całej pełni. Jak tam, tak i tutaj oskarżenie oparte było na

zeznaniach obłąkanego,

jak tam, tak i w danym wypadku **nieznającemu niemieckiego języka Klimkowi,** odmówiono **odpowiedniego tłómacza.**

Najważniejszym jednak jest fakt, iż **oskarżony** w dniu, kiedy dokonano morderstwa (17 czerwiec 1922 r.) w **Bernhof,** znajdował się we wsi **Smykowie,** dokąd udał się po **metrykę chrztu, potrzebną mu dla zawarcia małżeństwa.**

W jaki sposób mógł on zabić **człowieka na tak znaczną odległość** — to pozostanie już **tajemnicą sądów niemieckich.**

Społeczeństwo polskie dowiedziało się o wszystkiem dopiero po ogłoszeniu **przez prasę listu** Klimka, pisanego z więzienia do rodziców; listu, **z którego wyzierała niewinna dusza skazańca** i jego chrześcijańskie poddanie się woli Bożej.

Kończył się on znamiennym zwrotem: **„Jestem niewinny i proszę o ratunek od was (rodziców) i od mojej Ojczyzny".**

Jednym z pierwszych na pomoc Klimkowi pospieszył kierownik Biura Polsk Twa Emigracyjnego w Kielcach, p. **Mazur. Opublikował on w gazetach list Klimka,** przyniesiony mu przez ojca tegoż i zawiadomił o fakcie **bezprawnego uwięzienia** i skazania na śmierć **obywatela polskiego,** Konsulat polski w Berlinie, Urząd Emigracyjny, oraz Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie.

Jednocześnie po opublikowaniu listu, zajął się losem **nieszczęsnego żołnierza polskiego** i zaapelował w sprawie Klimka do **odnośnych władz** major Jan **Marcińczyk** z Rawicza.

Niestety, Niemcy, jakby w obawie, ażeby rewizja procesu **nie wyjawiła całej ohydy postępowania ich sądów,**

pospieszyli się z zatwierdzeniem wyroku.

W sierpniu b. r. **skazał Klimka powtórnie na śmierć Sąd Rzeszy w Lipsku,** wtedy, kiedy konsulat polski w **Pile** miał już zebrane przez policję **kielecką wszystkie dowody, wykazujące jego alibi i niewinność.**

Skazańcowi groziła już teraz **śmierć niechybna,** gdyż mało było nadziei, ażeby starania o jego ułaskawienie, czynione przez poselstwo nasze w Berlinie, odniosły skutek.

Wówczas major **Marcińczyk** udał się do **Prymasa Polski,** ks. kardynała **Hlonda,** wręczył mu **odpis listu Klimka** do rodziców i w gorących słowach prosił o interwencję.

Znany ze swego wielkiego serca, **ks. kardynał wzruszył się listem,** ocenił należycie każdy jego zwrot i niezwłocznie wszczął **odpowiednie kroki w Berlinie.**

Wreszcie Prymas na prośbę majora

zwrócił się wprost do prezydenta Rzeszy niemieckiej.

W odpowiedzi na to było **ułaskawienie Klimka,** o czem **ks. kardynał został powiadomiony oficjalnie przez poselstwo niemieckie w Warszawie.**

Zrządzeniem Opatrzności szczery a prosty list biedaka ocalił mu życie.

O fakcie **ułaskawienia pokazała się wzmianka w niektórych gazetach** i na tem się skończyło. A przecież nie takiem powinno być zakończenie całej sprawy.

W liście swym **Klimek** pisze, że w razie ułaskawienia go, będzie mógł choć **„listami widywać się"** z rodziną, siedząc **w wiecznem więzieniu.** Ale Ojczyzna, do której o ratunek zwracał się jej żołnierz, **nie powinna dopuścić, aby przebywał on niewinnie w kaźni pruskiej.**

Apelujemy do naszych władz o

jak najszybsze spowodowanie rewizji procesu.

Wymaga tego nietylko sprawiedliwość, lecz i poczucie godności narodowej.

Konsulat polski w Pile, Biuro Polsk. Tow. Emigracyjnego w Kielcach, policja kielecka i sołtys gminy Smyków, zebrali już dowody niewinności Klimka, poparte przez odnośnych świadków. Nie wystąpiono jednak dotąd oficjalnie o rewizję procesu.

Ani skazany, ani jego rodzina, sami **zrobić tego nie potrafią.** Czas już położyć kres zbrodniom tych, którzy **rehabilitując bandytów opolskich, mordują oficjalnie niewinnych polskich robotników!**

KAKTUSY piękne odmiany :-: nadeszły :-:
AU PRINTEMPS, Kraków, Szewska 7

BÓL W BOKACH i dołku podsercowym Pobolewania w wątrobie Skłonność do obstrukcji. — Obłożony język Gorycz i niesmak w ustach Odbijanie i burczenie w kiszkach Bóle i zawroty głowy. Podenerwowanie Uryna ciemna i mętna. Są to początkowe objawy choroby wątroby. Kuracja **ziołami „CHOLEKINAZA"** uwalnia od tej ciężkiej i dokuczliwej choroby Laboratorjum Fizj. Chem. „Cholekinaza" H. Niemojewski, Sp. z o. o. Warszawa, Nowy Świat 5 Sprzedaż **w aptekach.** 5008k

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Z pod czapki Monomacha.

Rosyjskie(!) rewizje graniczne na Spiszu.

Kraków, 23 października.

Z polskiego Spisza, przyłączonego do Polski w 1920 r. otrzymujemy **skargi na praktyki tamtejszych** funkcjonarjuszy celnych. Są to rzeczy tak potworne, tak przypominające **azjatyckie metody dawnej Rosji** i to stosowane — nie w jej zachodnich prowincjach, ale na zapomnianych przez Boga i ludzi rubieżach, że musimy głośno i publicznie zawołać: **„Dość tego! Dla drabów tego typu niema miejsca w polskiej administracji“.**

Donoszą nam mianowicie, że w dniu 19 października br. przechodziła z Czechosłowacji przez granicę w Jurgowie **młoda dziewczyna,** Agnieszka Malec. Straż celna odstawiła ją do urzędu celnego w Jurgowie **pod zarzutem kontrabandy.** Tam w obecności trzech mężczyzn, funkcjonarjuszów straży celnej **rozebrano ją zupełnie,** nakazując nawet **zdjąć koszulę.** Dziewczyna w poczuciu niewymownego wstydu słaniała się na nogach, tracąc formalnie przytomność. Protesty jej nie odniosły żadnego skutku, rezultat jednak rewizji był **zupełnie negatywny,** przy dziewczynie niczego nie znaleziono.

Ten jeden fakt nie wystarczył. Taką samą **rewizję przeprowadzono z młodszą** siostrą Malcównej, 16-letnią dziewczyną.

Podając te niesłychane wybryki funkcjonarjuszy celnych do wiadomości publicznej, nie wątpimy ani chwili, że władze przełożone zastosują wobec odnośnych trzech urzędników celnych **bezzwłocznie jak najsurowsze represje.** Tylko natychmiastowe zawieszenie w urzędowaniu i wydalenie ze służby może uchodzić za słuszną karę i dać satysfakcję spokojnej, wyrosłej w moralności ludności spiskiej, oburzonej do żywego podobnemi wybrykami organów granicznych.

Oda do pazurków.

Paznokietki różowe, rąk białych ozdobo,
Skąd siła uroku w was taka?
— Wiadomością najchętniej podzielim się z Tobą:
To emalja „MIAFLOR“ od ŻAKA... 4385k

Lek. dent. Dr S. Friedeker
5024k **powrócił**
Karmelicka 28 11—1/21 i 3—6.

Pragniesz przyjść z pomocą biednej młodzieży? 4343k

Złóż na ten cel ofiarę pieniężną, prześlij używane ubrania, bieliznę, obuwie, książki, sprzęty domowe, jak stoliki, szafy i t. d. przywieź zboża, ziemniaków, opału — dla Schroniska Lubomirskich w Krakowie, ul. Rakowicka 27

HALLO

Szczęście i bogactwo

łatwo osiągnąć możesz, kupując los Loterji Państwowej w najszczęśliwszej kolekturze

BRACI SAFIER, Kraków, Rynek gł. 6

Szanse wygrania są kolosalne!

Oprócz głównej wygranej 4983k

750.000 złotych

można wygrać zł.: 350.000, 250.000, 150.000, 100.000, 80.000, 75.000, 60.000, 50.000, 40.000, 25.000 i t. d.

Co drugi los musi wygrać!

Ceny losów:

ćwiartka zł. 10 | **połówka zł. 20** | **cały los zł. 40**

Zamówienia załatwia się odwrotną pocztą.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście.

Karta zamówień.

Do BRACI SAFIER
Kraków, Rynek Główny L. 6 a.

Niniejszem zamawiam:
——losów ćwiartek po zł. 10.—
——losów połówek po zł. 20.—
——losów całych po zł. 40.—

Należytość złotych—————— uiszczę po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. Nr. 400.117 przez firmę załączonym.

Imię i nazwisko: ——————

Dokładny adres: ——————

Przy bólu głowy zaziębieniu reumatyźmie **ASPIRIN** tabletki

Oryginalne opakowania z czerwoną banderolą i znakiem "BAYER" w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach.

4377k

Co dzień niesie?

24 Październik

Czwartek

Rafała archanioła
Słowiański: Siemisław
Ewangelicki: Salomona
Grecko-kat: 11 Fyłypa

Kalendarzyk astronomiczny:

Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Ubyło dnia	Wschód księżyca	Zachód księżyca	Faza księżyca
6·16	16·24	10·08	4m	20·35	13·36	Jutro ost. kwadra

—0§0—

Jak zorganizować służbę lekarską — w kolejnictwie?

(Sz) Dekret p. ministra komunikacji, wprowadzający **dla nieetatowych pracowników kolejowych system lekarzy rejonowych,** spotkał się ze strony lekarzy b. zaboru pruskiego, jak też i ze strony samych urzędników kolej. z ostrym sprzeciwem, dekret ten bowiem **likwiduje** dobrze prosperujące na ziemiach zachodnich **kolejowe Kasy chorych,** oraz kasuje **zasadę wolnego wyboru lekarza** i opłat jednostkowych, które to zasady, zdaniem związku lekarzy, są niezbędnym czynnikiem skutecznego leczenia.

W miejsce kolejowej Kasy chorych i wolnego wyboru lekarza, wspomniany dekret **wprowadza lekarzy rejonowych,** którzy zmuszeni leczyć urzędników kolejowych, rozmieszczonych **na odcinku do 60 kilometrów** i więcej, a nawet we wschodnich dyrekcjach do 100 km., siłą faktu tej pracy podołać nie mogą, co w skutkach fatalnie odbiłoby się na leczeniu.

W tej sprawie związek lekarzy ziem zachodnich Polski wysłał do kompetentnych władz **obszerny memorjał,** w którym po szerokiem omówieniu sprawy wysuwa własny **projekt organizacji sanitarnej** na kolejach.

Każda dyrekcja winna mieć — zdaniem projektodawców — dla pełnienia spraw ściśle sanitarnych (badanie wstępujących do służby pracowników, akcja przeciwgazowa, akcja sanitarna itd.) **kilku lekarzy,** urzędników sanitarnych, którzy byliby zarazem mężami zaufania dla stwierdzenia niezdolności do pracy w razie podejrzanych masowych zachorzeń i którzyby pobierali **stałą pensję,** jako urzędnicy dyrekcji kolejowej.

Nie powinni oni jednak zajmować się lecznictwem, gdyż charakter urzędniczy nie zezwala na skuteczną pracę leczniczą, leczenie zaś pracowników kolejowych winno się dokonywać za pośrednictwem kolejowych Kas chorych przez **lekarzy zakontraktowanych,** na podstawie umowy zbiorowej.

Gimnazjum III w Krakowie — swemu patronowi królowi Janowi Sobieskiemu w 300 rocznicę.

(s). W ubiegłą niedzielę minęło **300 lat,** kiedy na świat przyszedł wielki bohater narodowy z pod Chocimia i Wiednia — **król Jan III Sobieski.** Wiekopomną tę rocznica uczciła stolica i Lwów, zresztą przeszła ona prawie, że bez echa. Nie zapomniało jednak o niej gimnazjum III w Krakowie, którego wielki bohater jest patronem.

W katedrze wawelskiej.

W katedrze wawelskiej tam, gdzie odbywały się koronacje królów naszych, u srebrnej trumny św. Stanisława złożyła młodzież tego gimnazjum hołd pamięci bohatera i gdzie ks. metropolita wzniósł modły do Najwyższego.

Po podniosłem przemówieniu arcypasterza **pochyliły się sztandary delegacyj szkolnych,** a z tysiąca młodocianych piersi wzbiła się pod sklepienia bazyliki pieśń: **„Ojczyznę, wolność pobłogosław Panie...“**

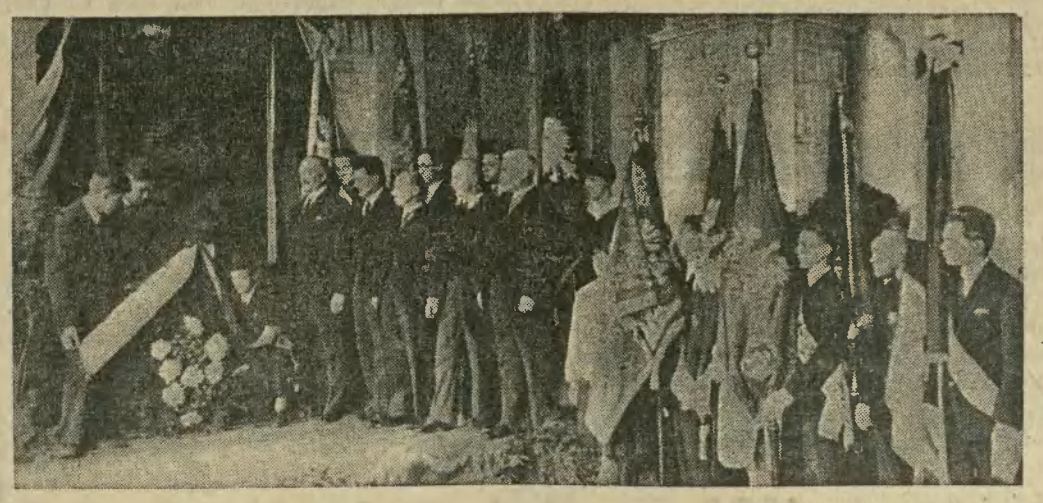

Ag. fot. „Światowida“ na pl. kraj. „Alfa“

Delegacja gimn. im. Jana Sobieskiego w tow. grona profesorów składa wieniec pod obrazem, przedstawiającym króla Jana III w gmachu gimn.

Po **złożeniu wieńca** na sarkofagu Sobieskiego — młodzież przy dźwiękach orkiestry **ruszyła pochodem** przed kościół Marjacki, gdzie na tablicy pamiątkowej złożyła w obecności dyrektora **Pogorzelskiego i członków Komitetu obchodu** — wieniec z napisem: **„Swemu Patronowi — gimnazjum Sobieskiego“.**

Uroczystość w zakładzie.

Obszerna aula przybrała odświętny wygląd. Na ścianach rozwieszono festony. Złocone ramy zamknęły wspaniałą postać króla Jana, dzieło pędzla prof. **Szwarca.** Koło podobizny króla **ustawiły się sztandary wszystkich zakładów naukowych w Krakowie,** tak męskich, jak żeńskich.

Pierwsze, honorowe miejsca zajmują powoli: metropolita ks. Adam **Sapieha,** ks. infułat **Kulinowski,** ks. kan. **Masny,** wicewojewoda **Mikosz,** kurator **Kupczyński,** wicekurator **dr Przyjemski,** reprezentant prez. miasta **Pachoński,** przedstawiciele krak. Koła T. N. S. W. **Balicki i dr Długopolski,** del. okr. T. N. S. W. **Klemensiewicz,** dyrektorowie gimnazjów: **Ipold, Leśnodorski i Kukliński;** miejsca w ławkach zajął Komitet Rodzicielski, rodzice uczniów, grono profesorskie i delegacje profesorskie z gimnazjów krakowskich.

Uroczystą chwilę potęguje majestatyczna pieśń: **„Bogu-Rodzica, Bogiem sławiona Marja“.** Milknie potężna pieśń, a rozbrzmiewają dźwięki **Kantaty** Garbusińskiego przy wtórze fanfar.

Po przemówieniu powitalnem dyrektora zakładu **Pogorzelskiego** i udatnych produkcjach uczniów, wygłosił obszerne słowo o królu Janie profesor dr. Krajewski. Przedstawiwszy wspaniałe zwycięstwo rycerstwa chrześcijańskiego, zwrócił się mowca **z gorącym apelem** do młodzieży: „Wsłuchajcie się sercem i duszą waszą w dawne dzieje przodków, a usłyszycie, jak z pola bitwy pod Kalenbergiem, z mogił poległych idzie dziś do was **potężny zew.** Nie żałujcie krwi swojej, ani zdrowia waszego dla tej, dla której myśmy tu legli, idźcie w bój i pracujcie dla tej Polski, która dziś żyje. A kiedy wam przyjdzie w pracy tej ręce krwawić, to milczcie i krwawcie, a kiedy w wysiłku waszym przyjdzie wam stopy kaleczyć o przydrożne kamienie, to cierpcie i pracujcie dla tej, która musi być wiecznie i nigdy nie zginąć“.

Przepiękną mowę prof. **Krajewskiego** zebrana na sali publiczność nagrodziła długotrwałemi oklaskami.

Pokłon sztandarów.

Pięknem dopełnieniem podniosłej uroczystości było serdeczne i gorące przemówienie ucznia Szpunara.

„Niechaj pochylą się nasze sztandary — mówił on — **w kornym pokłonie przed wizerunkiem króla-bohatera, niech wyrażą mu naszą cześć, hołd i uwielbienie — niech stwierdzą, że młodzież Polski Odrodzonej, wierna tradycji narodowej, umie nie tylko umierać zaszczytnie, ale zarazem żyć, działać i tworzyć dla dobra Ojczyzny“.**

Równocześnie wszystkie sztandary w kornym pokłonie pochyliły się przed obrazem króla Jana. A na sali zabrzmiały dźwięki hymnu państwowego: „Jeszcze nie zginęła“.

W czasie nabożeństwa w katedrze wawelskiej pieśni kościelne odśpiewali wychowankowie gimnazjum III pod kierownictwem ks. katechety dra Meusa. Urządzeniem uroczystości zajęli się: dr Sowilski, inż. Fischer i prof. Szaflarski oraz grono profesorskie.

Podziękowanie

Wszystkim Tym, którzy oddali ostatnią przysługę **ś. p. mężowi memu,** składam gorące podziękowanie.

1253g **Tylusowa Lopatinerowa.**

Archiwum Państwowe
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

4964 k
WYKWINTNY KONIAK CUSENIER POLECA A. HAWEŁKA, KRAKÓW

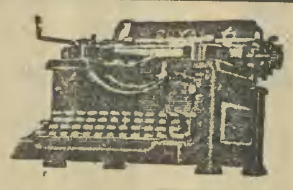

NAJBARDZIEJ UDOSKONALONA
AMERYKAŃSKA
MASZYNA DO PISANIA

ROYAL

TRADE ROYAL TYPEWRITER MARK COMPANY, INC.

Upoważnione przedstawicielstwa:
WARSZAWA
„Pacific“ S. A. Al. Jerozolimska 25.
KRAKÓW
A. Dygat, Podwale 7.
KATOWICE
E. Braszczok i S-ka, Kościuszki 16.
LWÓW
K. Domiczek i Syn, Kościuszki 6.
POZNAŃ 4765k
Przygodzki i Hampel, Mielżyńskiego 21.
KIELCE
S. Kłodawski i Ska, Sienkiewicza 27.

Konferencja graniczna w sprawie postrzelenia polskiego kaprala

Z Wilna donoszą: Na odcinku granicznym Nowe Troki odbyła się zapowiadana od dłuższego czasu **konferencja przedstawicieli władz polskich z litewskiemi.**

Ze strony polskiej w konferencji wzięli udział zastępca starosty powiatu wileńsko-trockiego **Łukasiewicz** wraz z jednym z młodszych urzędników starostwa i przedstwicielem Korpusu Ochrony Pogranicza. Ze strony litewskiej przybyli **naczelnik tego rejonu** wraz z urzędnikami.

Omawiana była sprawa niedawnego **postrzelenia kaprala Nowakowskiego,** co miało miejsce koło strażnicy Mieżany.

Litwini, jak zwykle, starali się tłómaczyć, że nie mogą ponosić za to odpowiedzialności, niemniej przyrzekli zapobiec na przyszłość podobnym wypadkom.

Niefortunny występ czeskiego rusofila.

W ostatnim dniu kongresu filologów słowiańskich, który rozpoczął się w Pradze, a zakończył się w Bratysławie, uczestnicy zgromadzili się na herbatce w salach „Besedy Słowiańskiej“ i „Słowackiego Klubu“ w Bratysławie.

Podkreślić należy, że nie był to żaden bankiet oficjalny, lecz zwykłe zebranie towarzyskie.

Przemówienie powitalne wygłosił jako prezes „Besedy“ adwokat **dr. Milan Ivanka, narodowy radykał i główny oskarżyciel dra Tuki.**

M. i. powiedział on, że właściwie **niema potrzeby tworzenia jakiegoś esperanta słowiańskiego, lecz w stosunkach między narodami słowiańskiemi należy używać języka rosyjskiego (?!), jako języka porozumiewawczego.**

Zdanie przyjęła oklaskami **tylko garstka Rosjan i to nawet nie wszystkich.**

Polacy byli zaskoczeni tym „wypadem“; po zakończeniu więc mowy powitalnej otoczyli gromadą dra Ivankę i **uświadomili go o roli, jaką odgrywał rosyjski język urzędowy przed wojną w Polsce** oraz dlaczego **Polacy nigdy nie pozwoliliby narzucać sobie tego właśnie języka,** jako porozumiewawczego. Dzięki spokojnemu i **taktownemu wystąpieniu Polaków,** sprawę załatwiono na miejscu, tłumacząc drowi Ivance, że propozycja jego **niema racji.**

Zaznaczyć należy, że był to **drugi niemiły zgrzyt na wspomnianym kongresie. Pierwszy, to dopuszczenie przedstawiciela Ukraińców małopolskich do głosu,** gdy przemawiać mieli tylko przedstawiciele państw, drugi, to **wspomniany rusofilski występ dra Ivanki.**

Ujawnienie potwornego morderstwa.

Z Lublina donosi (*N*): W związku z pożarem w zabudowaniach **Ciesielczuka** w Hrubieszowie i znalezienia **w zgliszczach zwłok nieznanego mężczyzny,** o czem „IKC“ donosił, przeprowadzone **śledztwo ustaliło,** że są to zwłoki **niejakiego Stefana Staszczuka.**

Celem ustalenia tego tajemniczego wypadku, aresztowano **Ciesielczuka** i jego parobka Stefana Trzeciaka.

Ten ostatni przyznał się do winy **popełnienia morderstwa w celach rabunkowych** i ukrycia **zwłok w słomie,** a następnie do podpalenia **stodoły,** celem **zatarcia śladów dokonanego mordu.**

Nie chcą zapisywać się na komunistów.

Prasa sowiecka ogłasza **wyniki akcji werbunkowej** do partji komunistycznej Z. S. S. R.

Podczas, gdy w pierwszym kwartale br. zapisało się do partji 95.000 nowych członków, to w drugim kwartale liczba ta spadła do 50.000, w trzecim zaś do 35.000.

Napływ nowych członków do partji zmniejszył się szczególnie w większych ośrodkach robotniczych, gdzie na 1000 robotników tylko 129 należy do partji.

Rzeczą charakterystyczną jest, że **na 100** przyjętych **nowych członków, 19 jest analfabetami.**

Głosy prasy: „Bezsprzecznie najwspanialszy rekord kinematografji — to genjalne arcydzieło 2 mistrzów reżyserji: Eryka Pommera i Joe Maya p. t.: **„ASFALT“** z niezrównanymi aktorami, jak Betty Aman, Fröhlich, Steinrück i Schlettow w gł. rolach“. 5083k
Arcyfilm ten cieszy się od 2 tyg. olbrzymiem powodzeniem w kinie „SZTUKA“

50-lecie żarówki elektrycznej w Poznaniu.

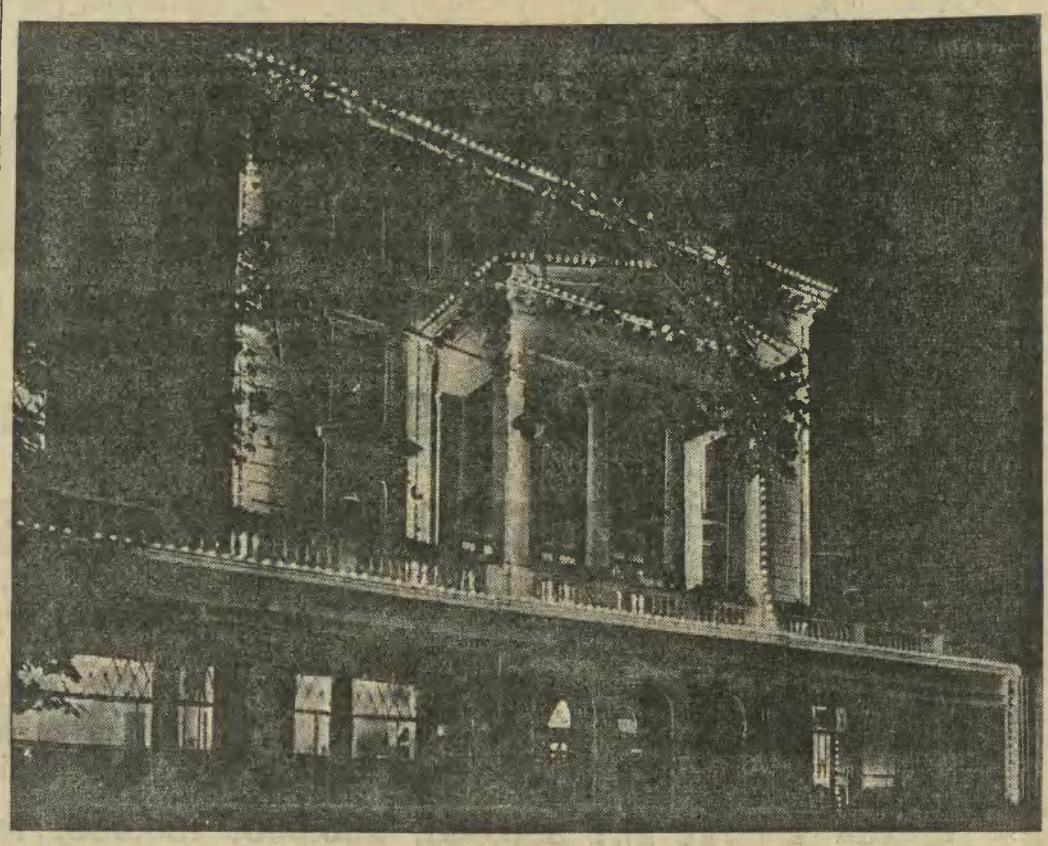

Jak już donosiliśmy, w celu uczczenia 50 rocznicy wynalazku żarówki przez genjalnego Amerykanina, iluminowało miasto Poznań wspaniały gmach na pl. Wolności, w którem mieści się studjo Radja Poznańskiego. Ozdobiony licznemi, różnokolorowemi żarówkami, gmach ten wieczorem przedstawiał malowniczy widok, jak to widzimy na naszej fotografji.

Wyszła z druku książka pod tytułem:

MEMORJAŁY

FIRMY W. A. HARRIMAN & Co., Inc.,

W SPRAWIE ZARZUTÓW PRZECIWKO PROJEKTOWI UPRAWNIENIA ELEKTRYFIKACYJNEGO TEJ FIRMY (Z MAPKĄ SIECI DALEKONOŚNYCH)

Książka zawiera następujące memorjały, złożone przez firmę władzom: I. Istota projektu Harrimana. — II. Prawo wyłączności w koncesji Harrimana. — III. Zagłębie węglowe a koncesja Harrimana. — IV. Uszczuplenie obszaru koncesji. — V. Kapitały inwestycyjne w koncesji Harrimana. — VI. Cesja uprawnienia. — VII. Czas trwania koncesji i termin wykupu. — VIII. Stawki amortyzacyjne w koncesji Harrimana. — IX. Taryfy. — X. Uzależnienie życia gospodarczego państwa od koncesjonarjusza. — XI. Przyszłe przedsiębiorstwo w roli „pośrednika“. — XII. Unieważnienie koncesji w drodze sądowej.

Cena 2 złote. 5026k

Nabyć można we wszystkich księgarniach.

Skład Główny w Księgarni Technicznej, Warszawa, Czackiego 3.

Straszliwy pożar pod Mławą

52 rodziny bez dachu nad głową.

(Ag). W dniu wczorajszym we wsi Lubowidz pod Mławą powstał **olbrzymi pożar** w zagrodzie gospodarza Sobótki.

Pożar wskutek silnego wiatru **przeniósł się na sąsiednie budynki.**

Pastwą płomieni padło 30 zagród gospodarskich, 31 domów mieszkalnych, 39 stodół, 42 obory, całe tegoroczne **zbiory,** przeszło 400 sztuk kur, oraz gęsi. **52 rodziny, liczące 320 osób pozostały bez dachu nad głową.**

Straty sięgają **miljona złotych.** W akcji ratunkowej brało udział prócz straży pożarnej wojsko.

Na miejscu katastrofy zawiązał się komitet niesienia pomocy pogorzelcom. Na czele komitetu stanął starosta.

Dotychczas **nie ustalono przyczyny katastrofalnego pożaru.**

Tragiczne następstwa pomyłki.

Z Warszawy donoszą (Mt). W domu przy ul. **Dzielnej wydarzył się wczoraj nieszczęśliwy wypadek.**

W gościnę do **Jana Tuchowskiego,** który mieszkał w tym domu wraz z żoną i czworgiem dzieci **przyszedł narzeczony jego córki Gabrjel Łanina.** Gdy narzeczeni usiedli przy stole, nagle **Łanina wydobył duży rewolwer,** pokazując narzeczonej nowy nabytek **i objaśniając zasady strzelania.** W pewnej chwili **padł strzał i kula trafiła śpiącego na łóżku ojca narzeczonej. Łanina sądząc, że zabił Tuchowskiego przyłożył rewolwer do piersi i pociągnął za cyngiel.** W ostatniej chwili **narzeczona popchnęła rewolwer tak że udaremniła strzał w serce, a kula przebiła klatkę piersiową.**

Łaninę w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala św. Ducha. **Tuchowski, jak się okazało, otrzymał ranę w nogę.**

1 stycznia 1930 r. zniknie koń z ulic Paryża

Dzień 1-go stycznia 1930 r. będzie przełomowym w życiu francuskiej stolicy świata. Otóż w myśl uchwały rady miejskiej m. Paryża, powziętej na ostatniem posiedzeniu, od dnia tego **zabronioną zostaje w obrębie rogatek miasta wszelka komunikacja przy pomocy zaprzęgów konnych.** Nietylko dorożki, wozy ciężarowe, ale nawet zwyczajne jednokonne wózki posyłkowe, **choćby popychane ręcznie, są zakazane, a posługiwanie się niemi pociągnie oprócz wysokiej grzywny, konfiskatę podwody.**

Równocześnie **zaostrzono stosowanie rozporządzenia w sprawie ruchu ulicznego.** W dniu wczorajszym wprowadzono na policję **160 osób za nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów o chodzeniu po ulicach miasta.** Tego samego dnia zostało 152 przechodniów, skazanych doraźnie na grzywnę 1 franka przez policję paryską.

Przestraszony koń rzucił wieśniaka pod koła samochodu.

Z Lublina donosi (*N*): Na szosie Sokołów—Drohiczyn zdarzył się **tragiczny wypadek.**

Oto szosą przechodził, prowadząc konia, wieśniak **Stanisław Typa** ze wsi Szpaki, pow. konstantynowskiego. Z przeciwnej strony **jechał samochód.** Typa sprowadził konia z drogi, pragnąc **wyminąć samochód,** jednak przestraszony koń **szarpnął się i odrzucił wieśniaka pod koła auta.**

Wieśniak **poniósł śmierć na miejscu.**

Panna młoda straciła na weselu nos.

Z Łodzi donoszą: Przy ul. Janiny L. 5 odbywało się **wesele** w domu niejakiej Zielińskiej. Uczta weselna przeciągnęła się do późnych godzin.

Około północy do drzwi mieszkania zaczęło nagle dobijać się **dwóch nieproszonych gości,** m. in. znany awanturnik Paweł Stępień. Oczywiście **nikt nie otworzył awanturnikom drzwi.**

Wówczas Stępień udał się po pomoc do miasta i sprowadził kilku towarzyszy, którzy **wywalili drzwi,** dostali się do wnętrza mieszkania i rozpoczęli **masakrę** gości weselnych.

Stępień w przystępie pasji, iż nie został na wesele zaproszony, rzucił się na pannę młodą i **ostrym nożem odciął jej kawałek nosa.**

Bestjalski napad na urzędniczkę Kasy Chorych.

Wczoraj przed sądem okręgowym karnym w Warszawie rozpoczęła się rozprawa przeciw Marjanowi **Grabowskiemu** i dwom braciom **Szubartowskim,** oskarżonym o **napad na 19-letnią urzędniczkę Kasy Chorych.** Młoda dziewczyna wracała z pracy do domu o godz. 11-ej wieczorem. Nagle zastąpiło jej drogę jakieś **podpite mocno towarzystwo** młodych ludzi i 3-ch kobiet. Wszyscy zaproponowali dziewczynie, by udała się z nimi do **jednej z restauracji.** Gdy dziewczyna **odmówiła wówczas Grabowski i bracia Szubartowscy chwycili ją na ręce i zanieśli na sąsiednie pola,** gdzie nieszczęśliwą zniewolili.

Dzięki interwencji jakiegoś przechodnia, który sprowadził policję **zdołano uchwycić 3-ch sprawców napadu.** Poszukiwania za innymi nie odniosły skutku.

Ofiara bestjalskiego napadu podmiejskich opryszków doznała tak silnego rozstroju nerwowego, że na **polecenie lekarzy została przewieziona do sanatorjum.**

Rozprawa odbywa się przy drzwiach zamkniętych.

Mordercy śp. posterunkowego Czopka.

Fotografja na lewo przedstawia *Juljana Zielińskiego,* który zamordował na gościńcu kobierzyńskim ś. p. Józefa Czopka, posterunkowego P. P., oraz usiłował pozbawić życia wystrzałem z rewolweru przodownika P. P. Stareckiego w ul. Miodowej. Zieliński ur. jest w roku 1906 w Tyńcu. Ostatnio zamieszkały był w Skotnikach. Zieliński jest blondynem o twarzy okrągłej i siwych oczach. Ukrywa się pod pseudonimem „Antoni“.

Juljan Zieliński.

Jan Kaczmarczyk.

Fotografja obok przedstawia *Jana Kaczmarczyka,* który brał udział w napadzie na przodownika Starecklego. Kaczmarczyk ur. jest w roku 1903 w Tyńcu i również ostatnio przebywał w Skotnikach. Kaczmarczyk jest postawy krępej, szatyn, oczy ma czarne, twarz owalna, czerstwa, na górnej wardze posiada bliznę, prawą rękę ma tatuowaną w formie pistoletu, na lewej tatuowanie kobiety, ozdobionej gałązkami choinki. Obaj bandyci są wzrostu więcej niż średniego.

15-stu komunistów ukarano więzieniem

Z Lublina donosi (*N*): Władze bezpieczeństwa w Lublinie przystąpiły w swoim czasie do likwidacji antypaństwowej akcji komunistycznej na **terenie powiatu konstantynowskiego.**

W związku z tem aresztowano i osadzono **w więzieniu śledzem 20 osób.**

W dniach 18 i19 bm. wszyscy aresztowani stanęli przed sądem okr. w Białej Podlaskiej. Sąd wydał następujący wyrok: **4 oskarżonych skazano na 4 lat ciężkiego więzienia, 8 na 3 lata,** jednego na rok, 2 na 8 miesięcy, a 5 uniewinniono.

W sowietach... wszystko spokojnie.

Z Moskwy donosi (*Hr*): Na terenie **republiki tatarskiej powstał oddział powstańczy.** pod przewodnictwem braci Czystowych, który wymordował kilku czynnych komunistów

Zabity został wybitny działacz komunistyczny Elwin i trzech komunistów.

W rezultacie oddział powstańców został ujęty, a sąd skazał obu braci **na rozstrzelanie.** Wyrok został wykonany.

G. P. U. wpadła na ślad szeroko rozgałęzionej **organizacji antykomunistycznej w rejonie twerskim i dagestańskim.**

Na czele organizacji stał **Przybytko i Pszeniczny.** Organizacja miała na celu **sabotowanie zarządzeń gospodarczych Sowietów.**

W związku z tem **aresztowano 20 osób.**

Nr. **44** (59)

NAJCIEKAWSZY, NAJBARDZIEJ ROZPOWSZECHNIONY TYGODNIK OBRAZKOWY W POLSCE

NA SZEROKIM ŚWIECIE

już wyszedł i zawiera treść następującą:

Polak w krainie Jacka Londona. — Ten, co słońce ściągnął na ziemię. — Poddani cara bez tronu. — Lisy i tygrysy wśród giełdziarzy. — Jak piją i jedzą rośliny? — Niewolnicy dymu. — Targ na dziewczęta. — Narodziny planet i gwiazd. — Pęknięty balon (nowela). — Tajemnica złotej piramidy. — Pod dwoma sztandarami. — Tydzień na szerokim świecie. — Świat wszerz i wzdłuż. — Powieść sensacyjna. — Zagadki i szarady. — Humor, dowcipy, karykatury. — Setka doskonałych ilustracyj.

CENA TYLKO 30 GROSZY.

Nauka religji w szkołach francuskich?

(*KAP*). Według doniesienia agencji „Telunion", **w dobrze poinformowanych kołach katolickich Alsacji i Lotaryngji** panuje **przekonanie, że między rządem francuskim i Watykanem toczą się rokowania,** które **jakoby dobiegają już końca** i mają **poważnie wpłynąć** na ukształtowanie się **stosunku państwa do Kościoła.**

Szczególniejsze **ustępstwa ze strony Francji** mają polegać na tem, że do **szkół państwowych wprowadzona zostanie nauka religji,** którą **będą wykładali księża.** Za tę cenę **Rzym ma jakoby zaniechać walki przeciwko francuskiemu ustawodawstwu laicystycznemu** i wyrazić **zgodę na nowe uregulowanie stosunków w Alzacji i Lotaryngji.**

Zdaniem wspomnianej agencji, potwierdzenie owych pogłosek o rokowaniach konkordatowych rzuciłoby **specjalne światło na ostatnią podróż do Rzymu biskupa strasburskiego, mgra Rucha** i na wygłoszone przy tej okazji przemówienie.

Wyścig angielsko-norweski o dotarcie do bieguna południowego.

W dniu wczorajszym z Cap (Afryka Połud.) wyruszył **w kierunku Antarktydy** „Discovery", okręt angielskiego badacza **sir Douglas Mawson.** Przed wyjazdem okręt poddany był ścisłym badaniom, chciano się bowiem upewnić, czy jakiś pasażer „na gapę" nie wdarł się na pokład okrętu. Załoga, towarzysząca Douglasowi Mawson, **liczy 40 ludzi.** Na okręcie znajdują się duże zapasy żywnościowe, oraz awionetka.

Wyprawa angielskiego badacza sir Douglas Mawson budzi tem większe zainteresowanie, iż w kierunku Antarktydy również wyruszyła już przed 10 dniami **„konkurencyjna" grupa norweska** i wyprzedza okręt „Discovery" w drodze do bieguna południowego.

Jak wiadomo, **inna jeszcze ekspedycja angielska,** zdążająca do bieguna południowego, wyruszy w tych dniach pod kierownictwem znanego badacza australijskiego sir **Huberta Wilkinsa** na pokładzie okrętu „William Scoresby", wioząc ze sobą dwa hydroplany.

Romantyczne uprowadzenie 16-letniej dziewczyny.

Policja wiedeńska zaaresztowała wczoraj w jednym z hoteli na skutek poszukiwań władz policyjnych w Insbrucku, **czterdziestokilkuletniego Don Juana, Józefa Riemera i jego 16-letnią towarzyszkę.** Riemera odstawiono do sądu krajowego a dziewczynę odesłano do matki.

Cała ta historja przedstawia się **niezwykle romantycznie.** Józef Riemer był wywoływaczem w jednej z pawilonów parku zabawowego Targów Jesiennych w Insbrucku. P. Józef czterdziestokilkuletni mężczyzna reklamował i wywoływał różne cudowności, które pawilon krył w swem wnętrzu, ale równocześnie rzucał **zabójcze spojrzenia w stronę hożej 16-letniej Berty, córki właścicielki kiosku.**

Wreszcie przed 3-ma tygodniami para zniknęła a wszelkie poszukiwania zrozpaczonej matki nie odnosiły żadnego skutku. Policja rozesłała listy gończe do wszystkich większych miast Niemiec i Austrji i dzięki tym listom udało się policji wiedeńskiej znaleźć romantyczną parę.

Wallace jedzie do Ameryki.

Na pokładzie „Berengarji" odpłynął do Ameryki słynny i niesłychanie dziś poczytny autor powieści sensacyjnych **Edgar Wallace** w towarzystwie żony 2 synów i córki.

Co najciekawsze to fakt, że Wallace zajął na Berengarji t. zw. **„cesarski apartament"** który był niegdyś urządzony dla **b. cesarza Wilhelma,** a ostatnio służył w czasie przejazdu do Ameryki **premjerowi angielskiemu Mac Donaldowi.** Można z tego wnioskować, jak wielkie dochody dają Wallace'owi jego sensacyjne powieści.

Okazało się przytem, iż pisarz ten ma pod każdym względem szczęście. Oto będąc już na okręcie, wyczytał w dzienniku, że **koń jego żony** „Bibiani", biorący udział w wyścigach w Catterick **przyszedł pierwszy do mety.** Wallace oświadczył, że poniewaz postawił na tego konia 50 funtów, wygrane pieniądze **opłacą mu najzupełniej kosztowną podróż do Ameryki.**

Na okręcie Wallace znany z rekordowej szybkości w pisaniu powieści — **zabrał się natychmiast** do pisania nowej, którą zamierza ukończyć przed przybyciem do Nowego Jorku. Jedna z jego powieści zostanie obecnie **przerobiona na film dźwiękowy w Ameryce.**

Krakowski występ małej Polki z Ameryki

Jak już wiadomo czytelnikom naszym z komunikatów, we czwartek bieżącego tygodnia wystąpi w Starym Teatrze mała **Dania Darling,** najpiękniejsze dziecko Ameryki, amerykańska artystka taneczna, która nazywa się „naprawdę" **Dania Krupska** i jest córką polskich rodziców mieszkających stale w Filadelfji (matka Lwowianka). Czytelnicy nasi wiedzą już o fenomenalnej „karjerze", jaką ta mała polska dziewczynka zrobiła zarówno w tańcu, jak i we filmie. **Tańczyła dla prezydentów w Ameryce, a dla królów w Europie,** a w kilku filmach amerykańskich występowała pod protektoratem niejako takich gwiazd filmowych jak **Corinne Griffith i Lon Chaney.**

Jej występy taneczne spotykały się wszędzie z entuzjastycznem przyjęciem publiczności, ujętej prostotą, naturalnym wdziękiem i naturalnym również instynktem scenicznym, oraz zręcznością i urodą tego dziecka, które ma taniec i scenę po prostu we krwi. Występy małej Dani **we Lwowie** wywoływały prawdziwy **entuzjazm** — początkowy sceptycyzm, zwykły u każdego wobec wszelkich „cudownych dzieci", któremi jesteśmy przesyceni, ustępował po zobaczeniu produkcyj Dani Darling.

Należy przypuszczać, że najpiękniejsza mała amerykańska **tancerka polskiego pochodzenia** podbije swym występem także krakowską publiczność.

Każdy może się wzbogacić,

kto zakupi LOS 1-ej Klasy w największej i najszczęśliwszej Kolekturze Loterji Państwowej

„NADZIEJA", Lwów, ul. Sykstuska 6.

Główna wygrana:

750.000 złotych.

Pozatem wygrane po Zł 350 000, 250 000, 150 000 100 000 80.00 75.000, 60 000, 50.000, 40.000, 25 000, 20 000 15 000, 10.000, 5.000 i t d i t. d. na ogólną sumę

32,000.000 złotych.

Co drugi los musi wygrać!

Ceny losów:

Ćwiartka — Zł 10.—; Połówka — Zł 20.—; Cały — Zł 40.—

Ciągnienie już 14 i 15 n. m.!

Pomimo podwyższenia ilości wygranych, ceny losów pozostały niezmienione. Loterja Państwowa jest zatem obecnie najkorzystniejszą na świecie! Zamów los jeszcze dziś, a szczęście Cię nie ominie! Losy wysyłamy wraz z blankietem P. K. O. na przesyłkę należytości, wolną od porta

W tem miejscu wyciąć i wypełnione nadesłać!

Karta zamówień K C.

Do **„NADZIEJI", Lwów, Sykstuska L. 6.**

Niniejszem zamawiam:

———— losów całych po Zł 40.—
———— „ połówek „ Zł 20.—
———— „ ćwiartek „ Zł 10.—

4785k

Należytość Zł. ——— prześlę blankietem P K O dołączonym mi przez Firmę do losów

Imię i nazwisko . . . . . .

Dokładny adres: . . . . . .

Stare, ale zawsze popłatne pomysły oszukańcze.

Spokojne miasto Bydgoszcz posiada niewątpliwie sporo utalentowanych oszustów, jak tego dowodzą dwa następujące wypadki:

Bezrobotny Jan Wełniński, poszukując pracy, zwrócił się na podstawie ogłoszenia w jednym z miejscowych dzienników do znajdującego się w domu przy ul. Dworcowej 66 **biura rolniczo-handlowego.** Otrzymał tam zaraz **posadę woźnicy za poprzedniem złożeniem kaucji w wysokości 500 zł.** Gdy następnego dnia Wełniński stanął do pracy, **okazało się, iż rzekomy dyrektor** tego biura wynajął poprzedniego dnia pokój i zabrawszy od Wełnińskiego 500 zł. kaucji, oraz skradłszy swej gospodyni większą ilość przedmiotów wartościowych, **zniknął bez śladu.**

Drugi wypadek wyrafinowanego oszustwa, popełnionego już przed kilku miesiącami, wyszedł onegdaj na jaw.

Do 21 letniego Kazimierza Urbaniaka, bezrobotnego, zgłosił się kiedyś jakiś jegomość **z ofertą powierzenia mu posady komiwojażera.** Urbaniak ucieszony, **przyjął ją.**

Bobuś mały jest szczęśliwy, 4538k
Śmieje, bawi się od rana,
Bo mu oziś przynieśli z miasta
Puder, mydło BEBE SZOFMANA

Jegomość zaprowadził Urbaniaka do jednej z bram, gdzie dał mu **do podpisania szereg rewersów,** potrzebnych jakoby dla wykazów policyjnych.

W dniu wczorajszym Urbaniak otrzymał nakaz **zapłaty czterech weksli,** opiewających na przeszło 1.000 zł., i to do **3 dni pod rygorem egzekucji.**

Przerażony Urbaniak udał się natychmiast na policję, a śledztwo wykazało, że **zaskarżone weksle** noszą **autentyczne podpisy Urbaniaka.**

Były to **te same „rewersy",** które w naiwności swojej przed trzema miesiącami w bramie ulicznej podpisał.

Po prohibicji alkoholu prohibicja tytoniu?

Podczas kongresu **„Związku wstrzemięźliwości kobiet chrześcijańskich w Stanach Zjednoczonych",** odbytego w Nowym Jorku, objawił się silny ruch, zmierzający do **zwalczenia nałogu tytoniowego w Ameryce.**

Najbardziej krańcowe przedstawicielki Związku postawiły nawet wniosek, domagający się od rządu amerykańskiego **ustawy prohibicyjnej dla tytoniu,** na wzór ustawy antyalkoholowej.

Oszustwo, jakiego jeszcze nie było.

Władze pocztowe w Filadelfji (Stany Zjednoczone), dzięki gorliwości jednego ze swych funkcjonarjuszy, wykryły **fałszywy automat do sprzedaży znaczków pocztowych** i prowadzą obecnie dochodzenia, w celu wykrycia i ustalenia wysokości szkody, poniesionej przez państwo.

Jak wiadomo, wszelkiego rodzaju automaty są w Ameryce w powszechnem użyciu, a ich sprawność ułatwia tam załatwianie **nawet bardzo skomplikowanych czynności.** Oczywiście wielkie zastosowanie znalazły także **automaty do sprzedaży znaczków pocztowych,** i to do tego stopnia, **że można mówić wprost o ich masowem użyciu.**

Wystarczy nadmienić np. 47-my rewir pocztowy w Filadelfji, sam jeden **„zatrudniał"** 36 przyrządów tego rodzaju, a gdyby ich nie było, trzebaby powołać całe sztaby funkcjonarjuszów pocztowych.

Obecnie wyszło na jaw, że jakiś **dowcipny oszustw ustawił sobie własny automat i sprzedawał za jego pośrednictwem znaczki pocztowe,** ale **fałszywe.** Ponieważ zaś znaczki takie pojawiły się w wielu miejscach, więc ich wyśledzenie nie było rzeczą tak łatwą. Przypadek zdarzył, że zdemaskowano taki oszukańczy automat w Filadelfji. **Ale któż zliczy, ile ich jest w Ameryce** i jakie stąd wynikają szkody dla skarbu państwa.

Polowanie na króla ptaków w zwierzyńcu wiedeńskim.

Przed niedawnym czasem donosiliśmy o ucieczce z Schönbrunnu wiedeńskiego kilku małp z tamtejszego t. zw. „raju małpiego". Z jadną z uciekinierek trwało **pełne 2 miesiące polowanie** po **dachach** i kominach kamienicznych.

Obecnie uciekł z klatki zwierzyńca **olbrzymi skalny orzeł,** którego rozpiętość skrzydeł wynosi przeszło 2 metry. Ucieczka nastąpiła w niedzielę przed południem, w czasie gdy w zwierzyńcu znajdowało się mnóstwo zwiedzających. Powstała **nieopisana panika.** W okamgnieniu wszyscy pouciekali, obawiając się, czy za przykładem orła nie pouciekają ze swych klatek i akwarjum groźne krokodyle i inne niebezpieczne stworzenia. Rozstawiono naokół straże.

Kilku młodych zapaleńców uzbroiło się w łuki i strzały i rozpoczęło polowanie za królem ptaków, który po latach niewoli, rozprostowawszy swe skrzydła do lotu wzbił się w przestworza.

Nad ranem **znaleziono orła** pokaleczonego wśród gałęzi jednego z drzew Schönbrunu. Widać długa niewola **osłabiła** jego siły i spadł biedak z nastaniem ciemności. Opatrzono uciekiniera i odniesiono z tryumfem **do klatki,** w której siedząc na swym żelaznym pręcie, będzie śnił swój sen o krótkich chwilach wolności.

—— 0§0 ——

JESIEŃ.

Przez okno patrzę na ulicę,
którą mrok bierze w posiadanie.
Lampy tak świecą jak gromnice,
w piersi kołacze się pytanie,
gdzie iść, co robić — i tęsknoty
za zmarłym słońca błyskiem złotym.
Patrzę przez okno w tłum jesienny,
co płynie dziwnie w sobie zwarty,
troską tych szarych dni brzemienny,
smutkiem jesieni nieodpartym,
i wiem, że jedno dźwięczy wszędzie,
jak we mnie: — jakie jutro będzie?

——0—— *Jan*

(J) **POGODA W KRAJU.** We środę 23 bm. o godz. 8-mej rano zanotowano następujące temperatury: Warszawa 7, Pińsk 9, Gdynia 4, Kraków 7, Poznań 2, Lublin 8, Białystok 7, Kielce 5, Zakopane 3, Hala Gąsienicowa 4, Morskie Oko 4. We środę na terenie całego kraju było naogół chłodno i mglisto, w Wilnie padał deszcz.

Przewidywany przebieg pogody we czwartek: 24 bm.: Pochmurno i mglisto, na południu możliwe opady, przejaśnienie na wschodzie i w środku kraju. Dość ciepło, słabe wiatry miejscowe, potem południowo-zachodnie.

(s) **NAGŁY ZGON WICEKONSULA HOLENDERSKIEGO.** Wczoraj na ul. Szewskiej w Krakowie o godz. 1.20 zmarł nagle na udar serca wicekonsul holenderski Jakób Blerkom, lat 53 liczący, dyrektor zakładów „Oryza". Wezwany lekarz dyżurny pogotowia ratunkowego zastał już tylko zimne zwłoki wicekonsula Blerkoma.

(—) **KARAMBOL KOLEJOWY W BIEŻANOWIE.** W czasie przetaczania wagonów na stacji kolejowej w Bieżanowie, dwa wagony towarowe uderzyły całą siłą na stojący na torze pociąg mieszany. Wskutek uderzenia wyskoczył ze szyn wóz służbowy oraz pospadało z ławek około 15 osób, doznając lekkich kontuzyj. Winę ponosi jeden z konduktorów kolejowych, który zaniedbał zahamować nadjeżdżające wagony. Przerwy **w komunikacji nie było.**

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Zginął ratlerek
w czerwonych szeleczkach
oddać Basztowa 18.
za wynagrodzeniem.

Z KRAJU.

(J) **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU ZAKUPIŁO NOWY HOLOWNIK PORTOWY** do obsługiwania przybywających i wychodzących okrętów. Holownik ten został zakupiony w Holandji przez wydelegowanych do Rotterdamu przez departament morski ministerstwa przemysłu i handlu pp. Bagniewskiego i Zaleskiego. Holownik ten o sile motoru 350 H. P. przybędzie do Gdyni o własnym napędzie w końcu bieżącego tygodnia.

NOWA CENTRALA TELEFONICZNA. W Sobkowie powiat Jędrzejów uruchomiono centralę telefoniczną dla ruchu telefonicznego i telegraficznego.

KOLEJKA ROBOCZA DLA REGULACJI WISŁY W PSZCZYNIE. Województwo Śląskie, Kierownictwo Regulacji Wisły w Pszczynie, poruczyło dostawę kolejki roboczej wraz z całym taborem wagoników firmie **Juljusz Weiss, Koleje Polne, Leśne i Fabryczne we Lwowie.** 233L

SKARGI PALACZY TYTONIU. Z Zakopanego donoszą nam, że już od dłuższego czasu nie można dostać w tamtejszych trafikach małych paczek tytoniu „przedniego“ po 1.10 zł. Trafikanci tłómaczą się, że wbrew zamówieniom fabryki tytoniu samowolnie przysyłają zamiast małych, duże paczki po 2.20 zł. Postępowanie fabryk tytoniu dotkliwie daje się odczuwać niezamożnym palaczom, którzy mimo braku gotówki, muszą kupować tytoń „na zapas“.

Dyrekcja Monopolu Tytoniowego powinna zapobiec tym niedomaganiom.

NIE BYŁO DEFRAUDACJI. Okręgowy Urząd Ubezpieczeń we Lwowie donosi: W związku z notatkami dzienników lwowskich w sprawie rzekomych defraudacyj, ujawnionych w Kasie głównej Kasy chorych miasta Lwowa — Okręgowy Urząd ubezpieczeń we Lwowie komunikuje, że szczegółowe dochodzenia przeprowadzone przez specjalną komisję przy współudziale delegata Okręgowego Urzędu ubezpieczeń we Lwowie i delegata Okręgowego Związku kas chorych we Lwowie, stwierdziły, że nie została dokonana jakakolwiek defraudacja. Wykazany bowiem przy szkontrum kasy w dniu 11 bm. niedobór w kwocie zł. 2,221.89 faktycznie nie istnieje, a tylko spowodowany został wskutek nieprzeprowadzenia księgowo rozliczenia kasy zasiłkowej z kasą główną.

OSZUKAŃCZY AKWIZYTOR. Z Warszawy donoszą: Policji tutejszej udało się ująć oszukańczego akwizytora ogłoszoniowego „Polski Zbrojnej“ Wład. Gotczenkę. Gotczenko przed kilku miesiącami wydalony został z „Polski Zbrojnej“, zdołał jednak przykłaszczyć sobie legitymację tego pisma, którą posługiwał się bezprawnie i wyłudził od kupców warszawskich sumę 2.960 zł.

Oszusta przytrzymano w Turku pod Kaliszem i to w chwili, gdy wystawiał jakiemuś kupcowi kwit na 50 zł.

CZESI BĘDĄ SPROWADZAĆ MROŻONE RYBY Z POLSKI. Z Warszawy donoszą: Kupcy czescy zwrócili się za pośrednictwem warszawskiej Izby handlowo-przemysłowej do kupców polskich z propozycją zakupu w okresie świąt Bożego Narodzenia większej ilości ryb mrożonych, a przedewszystkiem szczupaków i sandaczy. Jak się dowiadujemy, polscy hodowcy ryb w najbliższych dniach mają podpisać z kupcami czeskimi umowę o dostawę ryb.

ZE ŚWIATA.

CHOROBA BASILA ZACHAROWA. Z Paryża nadchodzi wiadomość, iż zachorował tam poważnie głośny multimiljoner Basil Zacharow, który przed wojną i podczas wojny zdobył olbrzymią fortunę przez dostawy wojenne dla państw sprzymierzonych.

SUKNIA ŻAŁOBNA POWODEM DO ROZWODU. Pewien prowincjonalny nauczyciel na Węgrzech wniósł skargę rozwodową przeciwko swej żonie z tego powodu, iż nosiła ona przez długi czas żałobę po pewnym przygodnym znajomym, którego poznała w karnawale podczas balu i dla którego żywiła dużą sympatję. Sąd uznał noszenie żałoby po obcym mężczyźnie za wystarczający powód do rozwodu i rozwiązał małżeństwo owego nauczyciela z winy jego żony.

DELEGACJA CHŁOPÓW CHORWACKICH PRZYJĘTA PRZEZ KRÓLA ALEKSANDRA. Król Jugosławji Aleksander przyjął wczoraj w Belgradzie na audjencji delegację 60 chłopów chorwackich, reprezentujących Związek kooperatyw rolniczych. Delegacja przybyła do Belgradu, by prosić króla Aleksandra o patronat nad budową domu kooperatywnego w Zagrzebiu. Wieśniak chorwacki Diukicz powitał króla w imieniu 40 tysięcy chłopskich rodzin chorwackich, zgrupowanych w kooperatywach i podziękował królowi za akt z 3-go października, kreujący Jugosławję. Król Aleksander przyjął patronat nad budową domu kooperatywnego w Zagrzebiu i subskrybował na cele jego budowy 50.000 dynarów, w imieniu zaś następcy tronu Piotra subskrybował 25.000, a w imieniu księcia Tomisława również 25.000 dynarów. Następnie król Aleksander odbył cercle, informując się z zainteresowaniem o potrzeby rolniczej ludności chorwackiej. Po audjencji urządzono dla delegacji chorwackiej kolację w jednej z sal pałacu królewskiego.

(hk) **„ZEPPELIN“ W PODRÓŻY DO HISZPANJI.** Sterowiec Zeppelin odleciał we czwartek o godzinie 6.50 z ośmnastu podróżnymi na pokładzie do Hiszpanji północnej. Podróż ta ma trwać 38 godzin. O godzinie 10.25 sterowiec znajdował się nad Lons-leSaunier w odległości 60 kilometrów na wschód od Chalons sur Saone.

—0—

U LUDZI Z NIEREGULARNEM DZIAŁANIEM SERCA, szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** stosowana codziennie zrana naczczo powoduje lekkie wypróżnienie. Lekarze specjaliści chorób sercowych twierdzą, że nawet przy ciężkich wadach serca woda **Franciszka Józefa** działa pewnie i bez żadnych komplikacyj Żądać w aptekach i drogerjach. 4802k

—0—

Pogrzeb b. premjera japońskiego bar. Tanaki.

B. premjer japoński, gen. baron Tanaka, który zmarł niedawno, został pochowany z bardzo wielkiemi honorami przy udziale olbrzymich tłumów publiczności. Moment z uroczystości pogrzebowych w Tokio przedstawia nasza rycina.

WEŁNA na swetry i szale szydełkowe
na dywany i kilimki
(bez warsztatu)
486 k
Pouczenia ściegów, sposobu wyrobu udziela się **bezpłatnie** przy zakupnie. **Do strzyżenia maszynowego** przyjmujemy dywany poduszki itp. **„Kapok“** do wypełniania poduszek. **Wzory** w wielkim wyborze.
ARTYKUŁY D. M. C. **„SMYRNAPERS“ Godziszewska Kraków, ul. Pijarska 5.** ARTYKUŁY D. M. C.

„Jeżeli masz zadużo cukru otrzymasz niepodległość“.

Nowy skandal korupcyjny w Ameryce.

Z Nowego Jorku donoszą: Komisja dyscyplinarna senatu amerykańskiego, powołana do badania **znanej afery korupcyjnej Shearera** (propaganda przeciw rozbrojeniu na morzu w interesie amerykańskich fabryk broni i budowy okrętów wojennych), **wpadła na trop nowej niesłychanej korupcji,** a mianowicie **„cukrowej“,** która datuje się od roku 1922. Oto cukrownicy przy użyciu **kapitału około 500.000 dolarów** zmierzali do wywołania **podwyżki cła od cukru.** Agent Związku cukrowni w Stanach Zjednoczonych, niejaki **Harry Austin** złożył w tej sprawie **wstępne zeznania,** z których m. in. wynika, że **amerykański związek plantatorów trzciny cukrowej i posiadaczy cukrowni jest też właściwem źródłem propagandy na rzecz uznania niepodległości Filipin,** a to z tego powodu, że rosnąca na wszystkich wyspach archipelagu Filipińskiego **produkcja cukru,** nie opłacając cła wwozowego w Stanach Zjednoczonych **jest główną przyczyną zniżki cen cukru amerykańskiego.**

Ogłoszenie niepodległości Filipin, za czem od pewnego czasu coraz silniejsze głosy się podnoszą, (ostatnio znalazły swój wyraz nawet w formie nagłego wniosku, zgłoszonego w senacie amerykańskim), będzie zdaniem odnośnych sfer amerykańskich producentów **cukru najwłaściwszym środkiem do spowodowania zwyżki surowca i produktu cukrowego w Ameryce.** Akcję tę finansuje według zeznań Austina **National City Bank** w Nowym Jorku.

Rewelacje Austina wywołały niebywałą sensację.

Teatr, literatura i sztuka.

STEFAN JARACZ W TEATRZE MIEJSKIM IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE. W sobotniem przedstawieniu komedji Flers'a i Caillaveta „Pan Brotonneau“ rozpoczyna swą działalność w teatrze im. J. Słowackiego jeden z najznakomitszych polskich artystów dramatycznych Stefan Jaracz. Teatr krakowski jest jedynym pośród wszystkich polskich, na którego deskach świetny ten artysta nigdy dotąd nie występował, mimo, iż w Krakowie odbywał studja i tutaj też stawiał pierwsze kroki aktorskie, w nieistniejącym już Teatrze Ludowym przy ul. Krowoderskiej, za dyrekcji L. Rydla i K. Gabryelskiego. Toteż występy artysty, mającego zasłużoną sławę w całej Polsce, oczekiwane są z nadzwyczajnem zaciekawieniem.

DANIA DARLING, malutka tancerka, która zagranicą swojemi kreacjami dziecięcemi, pełnemi czaru, subtelności i bajecznej techniki odrazu szturmem zdobyła uznanie prasy i wywołała zachwyt publiczności, wystąpi w naszem mieście tylko jeden raz, a to **dziś, t. j. we czwartek, 24 bm. w Starym Teatrze.**

WIECZÓR TAŃCA, HUMORU I PIOSENKI. Znakomici artyści warszawscy: J. Hryniewicka, B. Mierzejewski, B. Kamiński, J. Czartorzyska, T. Sygietyński, przedstawiciele wesołej muzy, wystąpią z arcywesołym i nader urozmaiconym programem w piątek, 25 bm. w Starym Teatrze.

JÓZEF ŚLIWIŃSKI, nasz znakomity mistrz-pianista, który dla swojej gry jest wszędzie przedmiotem niezwykłych owacyj, wystąpi w Krakowie z jedynym koncertem w niedzielę, 72 bm. w Starym Teatrze.

DRUGI I OSTATNI KONCERT JAZZ'OWY w wykonaniu świetnych pianistów paryskich **J. Wienera i C. Doucet'a** odbędzie się w Krakowie w poniedziałek 28 bm. w Starym Teatrze. W programie wykonaną zostanie muzyka amerykańska z ostatnich lat dwudziestu. Bilety są już do nabycia w Kasie Starego Teatru.

WIECZÓR KAMERALNY w 80-tą rocznicę śmierci Chopina, przy współudziale pp. Heleny Droździkowskiej, Felicji Güntherówny, Ludwiki Marek-Onyszkiewiczowej, Dr. Józefa Reissa, Dr. Adolfa Billiga, Zygmunta Przeorskiego i Dr. Bolesława Skarżyńskiego, odbędzie się w sobotę, 26 października, o godz. 7.30 wiecz. w sali Instytutu Muzycznego, ul. św. Anny 2, II. p. — Bilety w cenie 1.50 zł. i 1 zł. (dla młodzieży szkolnej) wcześniej do nabycia w kancelarji Instytutu 4—7 wiecz. 5019k

ZWIĄZEK ART. PLAST. W KRAKOWIE, PL. ŚW. DUCHA 1, komunikuje, że w Salonie sprzedażnym posiada przeszło 100 obrazów znanych malarzy polskich i zagranicznych, które nabywać można na bardzo przystępnych warunkach. Wstęp wolny od 10—1 i od 4—7-mej.

OTWARCIE WYSTAWY OBRAZÓW W KATOWICACH. Dnia 19 bm. nastąpiło otwarcie I. Wystawy obrazów i rzeźb Związku zawod. artystów plastyków na Śląsku. Otwarcia dokonał p. wojewoda dr Michał Grażyński. Przy wejściu do pawilonu na Placu Wystawowym w Parku Kościuszki przemówił prezes Związku, prof. Ligoń, oświadczając, że wystawa ta jest pierwszym wysiłkiem śląskich malarzy, którzy utworzyli Związek, mający na celu szerzenie znajomości sztuki polskiej wśród społeczeństwa śląskiego, opracowywanie motywów regjonalnych w plastyce i niesienie pomocy moralnej i materjalnej artystom, mieszkającym i pracującym na Śląsku. W odpowiedzi p. wojewoda wyraził żywe zainteresowanie dla wszelkich poczynań mających na względzie podniesienie kultury i sztuki na Śląsku. Następnie p. wojewoda i zaproszeni goście zwiedzili wystawę. Wystawa przedstawia się doskonale, gdyż demonstruje przeszło 300 eksponatów, wśród których są dzieła godne uwagi. W wystawie bierze czynny udział przeszło dwudziestu artystów śląskich. Wystawa jest otwarta codziennie przez październik i część listopada.

Na wystawie ogólną uwagę zwracają świetne portrety malarza p. Józefa Kidonia (portret dyr. Nowakowgkiego Wacława, portret p. Ant. Czaplickiego i inne.

POŁĄCZENIE ORGANIZACYJ KRYTYKÓW MUZYCZNYCH I DRAMATYCZNYCH W WARSZAWIE. W tych dniach nastąpiło połączenie krytyków muzycznych i dramatycznych w jedną organizację. Nowa organizacja nosi nazwę: „Związek sprawozdawców muzycznych i teatralnych.

(PAT) **TOMASZ MANN OSIEDLA SIĘ NA LITWIE?** Sławny pisarz niemiecki Tomasz Mann postanowił ostatecznie — jak donosi „Elta“ — osiedlić się na Litwie. Mann nabył w Nidzie w okręgu kłajpedzkim działkę ziemi i powierzył dwom architektom litewskim wybudowanie na niej willi.

Co grają w teatrach?

Warszawa. *(J)* Wielki: „Cyganerja“, Narodowy: „Niespodzianka“, Nowy: „Sprawa dra Hieronima“, Letni: „Wywczasy Don Juana“, Polski: „Pan Topaz“, Mały: „Olimpja“, premiera komedji Molnara, Ateneum: „Hinkeman“, Elizeum: „Mirla Efros“, Operetka reprezentacyjna: „Księżna Chicago“, Operetka L. Messal: „Złociste marzenia“, Morskie Oko: „Coś dla każdego“, Qui pro quo: „Kochajmy się“.

Kraków. We czwartek w teatrze im. J. Słowackiego komedja Szekspira „Wiele hałasu o nic“ po cenach popularnych, w piątek nowość węgierska Fodora „Mysz kościelna“, również po cenach popularnych.

W Teatrze „Gong“ idzie ciesząca się dużem powodzeniem rewja: „Elektryczna miłość“. — W rewji tej święci triumfy humoru i powodzenia Leon Wyrwicz. Podoba się również Różyńska, Bielicz i inni. Dwa przedstawienia codziennie o godz. 7 i 9-tej.

Lwów. *(C)* Czwartek. Wielki: „To możesz opowiadać swojej babci“. Mały: „Proces Mary Dugan“.

„Don Paspuale“, opera komiczna Donicettiego wznowiona zostanie w sobotę 26 bm. w Teatrze Wielkim we Lwowie. W przedstawieniu biorą udział pp. Okońska, Płoński, Szamnowicz, Zopoth i Bykowski. Reżyserja Stanisława Tarnowskiego, który zarazem wygłosi prolog, pióra Zbierzchowskiego.

Wilno. *(Hr)* Miejski na Pohulance w piątek „Maman do wzięcia“, sobota popoł. „Dziady“, wieczorem „Maman do wzięcia“, Lutnia w piątek „Powrót“, sobota „Powrót“.

Katowice. *(H)* Czwartek „Wielki kram“, piątek „Wielki kram“, sobota popoł. „Straszny dwór“, wieczorem „Uciekła mi przepióreczka“, niedziela popoł. „Proces Mary Dugan“, wieczorem „Legenda Bałtyku“.

Poznań *(Sz)* we czwartek. Wielki: „Hrabina Marjac“, Polski: „Wiosna narodów“, Nowy: „Pan Damazy“.

DANCING-CARLTON vis a vis Wawelu od 1 listopada występy pierwszorzędnych sił artystycznych
4583k

Kurjer radjowy.

Program stacyj radjofonicznych

na piątek, dnia 25 października 1929 r.

Kraków (318) Godz. 11.58: Sygnał czasu i hejnał z wieży Marjackiej, godz. 12.05: Koncert gramof, godz. 13.10: Kom. meteor. z Warszawy, godz. 15: Kom. gosp. z Warszawy, godz. 16: Pogadanka dla rodziców i wychowawców: p. dr Z. Szybalska: „O psychologji indywidualnej“ (na podstawie debat kongresu nowego wychowania), godz. 16.25: Koncert gramof., godz. 17.15: „Najnowsze wydawnictwa“ — omówi dr Adam Bar, godz. 17.45: Koncert z Warszawy, godz. 18.45: Rozmaitości, „Kącik humoru“ — p. W. Pawłowski, kom. sportowy i inne, godz. 19.10: Giełda rolnicza z Warszawy, oraz notow. krak. giełdy zboż., godz. 19.25: „Skrzynka rolnicza“ (techniczna) — p. M. Kibiński, godz. 19.58: Sygnał czasu, godz. 20: Hejnał z wieży Marjackiej, program na sobotę, godz. 20.05: Pogadanka muzyczna z Warszawy, godz. 20.15: Koncert symf. z Wargzawy. Po koncercie komunikaty.

Warszawa (1411.7) Godz. 11.58: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, godz. 12.05: Koncert gramof., godz. 13.10: Kom. meteor., godz. 15: Kom. gosp., godz. 15.20: „Przegląd wydawnictw perjodycznych“ omówi prof. H. Mościcki, godz. 15.45: Kom. Rady Nacz. Zjedn. Pol. Zw. śpiew. i muz., godz. 16.15: Koncert gramof., godz. 17.15: „Zamki północnego Podola“ — wygł. wizyt. Michał Siwak, godz. 17.45: Koncert ork. banjolistów pod dyr. D. Jurkiewicza, godz. 18.45: Rozmaitości, godz. 19.10: Giełda rolnicza, godz. 19.25: Muzyka gramof., godz. 19.58: Sygnał czasu. Pogadanka muzyczna — wygł. p. K. Stromenger, godz. 20.15: Koncert symf. z Filharm. Warsz. Wyk.: Ork. Filharm. pod dyr. B. Wolfstala i Hans Bassermann (skrzypce). Po transm. kom. meteor., polic., sport., wiadomości bież. oraz kom. PAT.

Katowice (408.7) Godz. 11.58: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, godz. 12.05: Koncert gramof., godz. 16: Kom. Pol. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl. oraz kom. Teatru Polskiego, godz. 16.20: Koncert gramof., godz. 17.15: A. Hlasko-Pawlicowa: „Śród palm i minaretów“ (Marokko), godz. 17.45: Koncert z Warszawy, godz. 18.45: Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polskiego, przegląd widowisk, g. 19.05: Dr V. Francić: „Współczesna powieść kryminalna“, godz. 19.30: M. Orlicz: „Z dziejów teatru w Polsce — Idea i artyzm w nowoczesnym polskim teatrze“, godz. 19.58: Sygnał czasu, godz. 20: Kom. sportowe, godz. 20.15: Transm. z Warszawy, program na dzień nast., godz. 23: Skrzynka pocztowa w jęz. franc.

Wilno (385) Godz. 11.55: Transm. z Warszawy, godz. 12.05: Muzyka gramof., godz. 13.10: Transm. z Warszawy, godz. 17: Program dzienny i chwilka litewska, godz. 17.20: „Mała skrzyneczka“ odpowiedzi na listy dzieci — wygł. Ciocia Hela, godz. 17.45: Transm. z Warszawy, godz. 18.45: „Skrzynka pocztowa 68“, g. 19.10: Audycja wesoła „Dryjada“ pióra Z. Minkiewiczówny — wyk. Zesp. dram. Rozgł. wil., godz. 19.40: Program na sobotę, sygnał czasu i rozmaitości, godz. 20.05: Transm. z Warszawy, godz 23: „Spacer detektorowy po Europie“ — retransm. stacyj zagran.

Z kroniki żałobnej.

(C) **Ś. P. JAN ZAHRADNIK.** W nocy z wtorku na środę zmarł we Lwowie młody, utalentowany poeta, ś. p. Jan Zahradnik, który pisywał w „Słowie Polskiem“ aktualne wiersze pod pseudonimem „Janek“. Ś. p. Zahradnik zmarł w samochodzie w czasie przewożenia go w bezdziejnym stanie do szpitala powszechnego i sanatorjum gruźliczego w Hołosku pod Lwowem.

✝

Z Michniewskich
Wanda Kruczkowa
żona inspektora kolei polsk.,

po ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w Tarnowie dnia 5 października 1929 r., przeżywszy lat 48. 5034k

Pogrzeb odbył się w Tarnowie dnia 7 października 1929, o godz. 4 popoł., o czem zawiadamia Przyjaciół, Krewnych i Znajomych pogrążony w smutku **Brat.**

✝

FRANCISZEK KOŚMIDER
starszy sekretarz sądowy, radny m. Bochni

przeżywszy lat 56, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 22-go października 1929 r.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu rakowickim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we czwartek dnia 24 b. m. o godz. 2½ popoł., na który to smutny obrzęd stroskana rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych. 1255g

Zakład pogrzebowy O. Fiuta Kraków, Grzegórzecka 7.

✝

W dniu 26 b. m. o godz. 10 rano, po mszy żałobnej odbędzie się na cmentarzu miejskim w Bochni

odsłonięcie pomnika
śp. ks. ALOJZEGO NALEPY

długoletniego katechety gimnazjalnego i prefekta bursy.

Na tę żałobną uroczystość zaprasza wychowanków i przyjaciół Zmarłego **Dyrekcja i grono prof. gimn. w Bochni.** 1254g

Digitalizacja: mbc.malopolska.pl

ZWIĄZEK MŁODZIEŻY PRZEMYSŁOWEJ I RĘKODZIELNICZEJ
W KRAKOWIE, ULICA SKARBOWA L. 2.
prosi w imieniu tysięcy młodzieży o nadesłanie

1-go złotego

NA DOKOŃCZENIE BUDOWY WŁASNEGO DOMU.

Tą niewielką ofiarą spełnicie wielki, obywatelski czyn.

Tym jednym złotym dokończycie Obywatele Polski wielkiego dzieła dla dobra szerokich mas młodzieży i chwały Polski!

Wysyłkę uskutecznić można:
1. przekazem pocztowym,
2. znaczkami pocztowymi,
3. czekiem Poczt. Kasy Oszcz. Kraków, Nr. 407987.
4. do rąk Prezesa ks. M. J. Kuznowicza — Skarbowa 2.

Czekamy!!! 4724k

4902k

ANIBA SP. Z O. O. WARSZAWA L.S.S.

HAZ-ELITE KREM HAZELINOWY UDELIKATNIA SKÓRĘ ZASTĘPUJE PUDER

Kurjer gospodarczy.

Fuzja banków polskich w Ameryce.

Dokonana została fuzja dwóch największych banków polskich, **Northwestern Trust and Saving Bank** oraz **Home Bank and Trust Company.** Prezesem skonsolidowanej instytucji, której zasoby przekraczają 30 milj. dol., wybrany został Franciszek Lackowski. Pierwszy z wymienionych banków założony był przez ś. p. Jana Smulskiego w roku 1906. Pod względem sumy wkładek oszczędnościowych zjednoczony bank zajmuje czwarte miejsce wśród banków chicagowskich.

Rekordowa produkcja cukrownicza w bieżącej kampanji.

Produkcja wszystkich cukrowni polskich w roku kampanijnym 1929/30 **osiągnie przypuszczalnie rekordową cyfrę 7.300 tys.** cet. metr. cukru. Ponieważ konsumcja wewnętrzna roku kampanijnego 1928/29 stanowi zaledwie **3.700 tys. cetn.** metr., przeto eksport cukru w bieżącej kampanji będzie stanowił około **3.400 tys. cetn.** metr., które trzeba będzie sprzedać na rynkach światowych.

Min. skarbu, przemysłu i handlu, oraz rolnictwa **wyznaczyły na potrzeby ludności** na obszarze Rzeczypospolitej na okres od 1 października 1929 do 30 września 1930 roku **prowizoryczny zasadniczy kontyngent cukru białego** w ilości 3,596.137 q, oraz zapasowy kontyngent w ilości 351.730 q.

Martwota na rynku cegły.

Sezon tegoroczny dla cegielnictwa naszego miał **wyniki wręcz katastrofalne.** Zbyt cegły i innych wyrobów ceramiczno-budowlanych **był tak słaby,** że, jak obliczają rzeczoznawcy„ mógł osiągnąć najwyżej **65% zbytu zeszłorocznego.**

Faktem jest jednakże, że większość zakładów cegielnianych w okręgu warszawskim **zawiesiła już obecnie produkcję,** gdyż zapotrzebowanie rynku budowlanego zaspokajano przeważnie z pozostałości zeszlorocznych, gdy cała **prawie produkcja tegoroczna pozostaje na składzie w cegielniach.**

Pertraktacje o traktat handlowy czesko-niemiecki.

Praga *(PAT)* Na posiedzeniu komitetu polityki handlowej centrali czechosłowackich Izb handlowych, przedstawicel rządu oświadczył, iż **Czechosłowacja gotową jest podjąć w każdej chwili pertaktacje z Niemcami** w sprawie zawarcia traktatu handlowego. Data rozpoczęcia rokowań zależną jest wyłącznie od Berlina.

Międzynarodowy kartel producentów materjałów kolejowych.

Paryż. *(PAT)* „L'Usine" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła, że zaprzeczenia, dotyczące rokowań w sprawie **utworzenia międzynarodowego kartelu** wytwórców materjałów kolejowych, nie odpowiadają rzeczywistości. Rokowania te znajdują się na najlepszej drodze i prawdopodobnie doprowadzą do pomyślnego wyniku. Według pisma, w rokowaniach biorą udział przedstawiciele Austrji, Belgji, Czechosłowacji, Francji, Italji, Szwajcarji i Węgier.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. *(PAT)* **Waluty:** Dolary 8.89¼—8.91—8.87. **Dewizy:** Holandja 359.41—360.31—358.51, Londyn 43.49½—43.60—43.39, Nowy Jork 8.90—8.92—8.88, Paryż 35.11¾—35.20½—35.03, Praga 26.41—26.47—26.35, Szwajcarja 172.77—173.20—172.34, Wiedeń 125.30—125.61—124.99, Włochy 46.72—46.84—46.60, Budapeszt 155.84—156.24—155.44, marka niem. w obr. pryw. 213.19.

Akcje: Bank Handlowy 119, Bank Polski 166.50, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 29, Firlej 51, Norblin 96, Ostrowiec serja B I. i II. em. 83, Starachowice 22—21.50, Haberbusch 100.

Pożyczki: 4% inwest. 117.50—117.25, 5% dolarowa 64, 5% konwersyjna 50.50, 10% kolejowa 102.50, 8% listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 23 października. *(C)* **Giełda akcyjna:** Dolarówka 65—66, Inwestycyjna 118.50—118.75, 8% dolarowe akcje Banku Hipotecznego 90.50—91.50, Bank Polski 165, Chodorów 165, Tesły 123. Większe zainteresowanie pożyczką inwestycyjną. Tendencja chwiejna, usposobienie żywsze. Dolar w obrotach prywatnych 888.25.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. *(PAT)* Paryż 20.32½, Londyn 25.16¼, Belgja 72.17½, Włochy 27.03½, Hiszpanja 74, Holandja 208.05, Berlin 123.40, Wiedeń 72.52½, Sztokholm 138.67½, Oslo 138.30, Kopenhaga 138.30, Sofja 3.74, Praga 15.34, Warszawa 57.90, Budapeszt 90.27½, Białogród 9.12½.

ZIEMIOPŁODY.

Lwów, 23 października. **Giełda zbożowa:** Na giełdzie obroty w życie, ziemniakach i nasieniu lnu po cenach dotychczasowych. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne. Żyto loco Podwołoczyska 22—23, ziemniaki przemysłowe 4—4.50, len 67—69. Inne kursy niezmienione.

Bibljoteka w samochodzie.

Miasto Drezno urządziło wędrowną bibljotekę, której zadaniem jest docieranie do najdalej położonych przedmieść i szerzenie oświaty wśród mieszkańców. Oto samochód drezdeńskiej bibljoteki ruchomej, zawierający trzy tysiące tomów.

Związek miast w obronie koncesji Harrimana.

Sprawę koncesji Harrimana w oświetleniu interesów miast polskich przedstawia na łamach „Epoki" p. Henryk Grotowski, b. długoletni dyrektor Związku miast, który potępiając kampanję antyelektryfikacyjną, stwierdza, iż koncesja elektryfikacyjna idzie po linji interesów miast polskich, powołując się na odnośną uchwałę Związku miast.

Warszawa, 23 października.

Kampanja przeciw koncesji elektryfikacyjnej Harrimana, prowadzona równocześnie jako kampanja przeciwko ministerstwo robót publ. i jego wydziałowi elektrycznemu, zatacza coraz szersze kręgi. Kampanja prowadzona jest z pasją i namiętnością, których tła łatwo się domyśleć, operując argumentami demagogicznemi, a nie rzeczowemi.

Ostatnio wydano broszurę, w której przedstawia się groźbę klęski, jaką przyniesie krajowi udzielenie koncesji Harrimanowi.

Kampanję tę prowadzi się pod egidą związku elektrowni polskich, do którego należą i elektrownie samorządowe. Antagonistom Harrimana udało się mianowicie przeprowadzić w związku elektrowni polskich uchwały alarmujące, przedstawiające ogrom rzekomej klęski, jaka grozi miastom polskim z chwilą nadania koncesji Harrimanowi. Do kampanji tej usiłowano wciągnąć także i związek miast polskich, ale — bezskutecznie.

Sprawą elektryfikacji miast Związek miast polskich zajmował się już od szeregu lat w kilkakrotnych odstępach czasu.

Biuro Związku miast opracowało racjonalny plan inwestycyjny, m. in. obejmujący elektryfikację miast na zasadzie szczegółowego i źródłowego materjału ankietowego, zebranego w miastach związkowych. Plan ten, jako podstawa działalności miast i podstawa akcji kredytowej Banku Gosp. Kraj., będącego bankierem samorządów, był przedmiotem szeregu obrad zarządu Związku miast polskich.

Zastanawiano się nad tem: **Czy należy budować elektrownię w każdem bodajby najmniejszem mieście, czy też budować elektrownie, obejmujące swoją działalnością całe połacie kraju?**

Zagadnienie ważne i doniosłe w skutkach zarówno dla budżetu miast, jak i dla sprawy elektryfikacji kraju w całości.

Budowa małych elektrowni w każdem małem mieście zaspakaja egoistyczne interesy poszczególnego miasteczka, dając mu monopolowe źródło dochodów i wygodną podstawę budżetu.

Jednakże budowa małych elektrowni w małych ośrodkach ujawnia cały szereg następstw ujemnych. Badania stanu istniejących małych elektrowni w małych miastach wykazały, że elektrownie te **nieumiejętnie zakładane, nieumiejętnie prowadzone, nie były w żadnej mierze postępem w dziedzinie elektryfikacji,** a dając **zły prąd, dawały go nadmiernie drogo,** bo, jak stwierdzały statystyki opłat, pobierano niejednokrotnie taryfy w wysokości 2.20 zł. za 1 kwh. Nie przyczyniało się to w żadnej mierze do postępu gospodarczego, było to obciążeniem budżetu konsumcyjnego jednostek, oraz obciążeniem warsztatów rzemieślniczych i przemysłowych, które w ten sposób płaciły rodzaj podatku.

Przytem w zagadnieniu budowy elektrowni wielkich, czy małych należy uwzględnić ponadto także i **kwestję środków finansowych.**

Środki te, pomimo bardzo życzliwego stanowiska władz Banku Gosp. Kraj., w szczególności czasu objęcia kierownictwa przez dr. Góreckiego i mimo życzliwego stanowiska wydziału elektrycznego min. robót publ., były bardzo skąpe i nie mogły rozwiązać zagadnienia elektryfikacji miast polskich.

A więc i ze względu na wymogi techniczne i ze względu na wymogi finansowe, staje się koniecznością budowa wielkich okręgowych elektrowni, mających służyć postępowi gospodarczemu kraju.

Kto je ma budować? — Zasadniczo miasto i powiaty połączone w związki.

Samo jednak utworzenie związku miast, czy powiatów, **nie daje kapitału i to wielkiego kapitału, który konieczny jest na powyższe cele.** Zaciągnięcie kredytu zagranicznego na te cele jest rzeczą bardzo trudną, znany jest dostateczny stan rynków kapitałowych w Anglji i w Ameryce, a **kapitalizacja wewnętrzna jest bardzo słaba** i niedostateczna na powyższe cele. Sprawa elektryfikacji zaś jest sprawą pilną, której nie można odwlekać in futuro, **jeśli się nie chce, aby odstęp pomiędzy stanem gospodarczym miast polskich a zagranicy,** pomiędzy przemysłem polskim a przemysłem zagranicznym stawał się coraz większy.

Innemi słowy, przyciągnięcie kapitału zagranicznego na służbę bezpośredniej elektryfikacji miast polskich i innych ośrodków **nie jest sprzeczne z interesami miast** i ich rozwoju gospodarczego, ale **idzie po linji żywotnych interesów mieszczaństwa polskiego.**

Takie stanowisko właśnie zajął Związek miast i takie stanowisko zajmowali wybitni przedstawiciele samorządów i przedstawiciele miast z p. **inż. Rollem** na czele, który jest jednym z najbardziej zasłużonych jednostek w obronie interesów miast, jako założyciel Związku miast, jako wiceprezes tego Związku i jako prezes koła miast małopolskich.

Przy tej sposobności stwierdził Związek miast, iż polityka ministerstwa robót publ., a w szczególności wydziału elektrycznego tego ministerstwa, **idzie najzupełniej po linji interesów miast,** a z wielu stron stwierdzono, że wydział elektryczny ministerstwa robót publ. był zawsze życzliwym doradcą i opiekunem miast w sprawach elektryfikacji.

Tak więc wygląda w istocie rzeczy stanowisko Związku miast w sprawie koncesji Harrimana.

Gdy nadużyto dla celów kampanji antyharrimanowskiej Związek elektrowni polskich, do którego należą i elektrownie samorządowe i elektrownie miejskie, stanowiące w związku z tem znakomitą większość, wkrótce w kołach samorządu miejskiego i w kołach przedstawicieli elektrowni miejskich **nastąpiła reakcja.**

Zorjentowano się w sytuacji, że kampanja antyharrimanowska, prowadzona dla pewnych tylko celów, **nie idzie po linji interesów miast polskich i mieszczaństwa polskiego.**

Związek miast polskich **odparł wszelkie zakusy,** idące po linji wciągnięcia go w grę przy kampanji antyharrimanowskiej i **zajął stanowisko obywatelskie i ściśle objektywne.**

Sprawą zajęła się **specjalna komisja Związku miast polskich,** zwołana ad hoc, która przeprowadziła gruntowne i rzeczowe obrady nad tą sprawą pod przewodnictwem wiceprezydenta m. Krakowa p. Ostrowskiego, przy udziale prezydentów miast, posiadających miejskie elektrownie.

Rezultatem obrad było **wyraźne potępienie kampanji antyelektryfikacyjnej,** prowadzonej w sposób wysoce niewłaściwy przez przedstawicieli konkurencyjnego kapitału zagranicznego, którzy opanowawszy zarząd Związku elektrowni, pod egidą związku i w imię rzekomo obrony interesów miast, promadzili tę walkę.

Było to — jak się wyraził przewodniczący komisji p. Ostrowski — **„danie lekcji państwowości czynnikom prowadzącym kampanję".**

By na przyszłość zapobiec podobnym wydarzeniom przy uchwałach Związku miast, **zmuszono Związek elektrowni do odpowiedniej zmiany statutu.**

Przy tej sposobności jeszcze raz stwierdzono, iż działalność min. robót publ., w szczególności jego wydziału elektrycznego, jest zgodną z interesami miast i życzliwie odnosi się do potrzeb mieszczaństwa polskiego.

Po tych uchwałach **nikt już nie będzie mógł operować argumentem,** iż koncesja elektryfikacyjna Harrimana sprzeciwia się interesom miast, albowiem **w sposób autorytatywny** zostało to zbite przez **najważniejszy organ, reprezentujący interesy i potrzeby miast polskich.**

Przyczyni się w dużym stopniu do **zdemaskowania całej tej roboty,** którą prowadzą antagoniści koncesji elektryfikacyjnej, przedstawiciele konkurencyjnego kapitału zagranicznego.

Kurjer sportowy.

NAJBLIŻSZE ROZGRYWKI LIGOWE. W niedzielę odbędą się następujące mecze o mistrzostwo Ligi: w Warszawie na boisku „Legji" odbędą się dwa mecze: „Warszawianka" — „Warta" i „Legja" — „Garbarnia". W Łodzi „ŁKS" walczyć będzie z „IFC". W Król. Hucie „Ruch" spotka się z „Turystami", we Lwowie „Czarni" grają z „Pogonią", wreszcie w Krakowie „Cracovia" rozegra mecz z „Polonią".

TABELA ROZGRYWEK O WEJŚCIE DO LIGI przedstawia się obecnie nast.: W pierwszej grupie na czele kroczy ŁTSG — 4 gry, 7 pkt. st. br. 10:5, Legja poznańska zajmuje chwilowo drugie miejsce 5 gier, 7 pkt. st. br. 13:7. Na trzeciem miejscu znajduje się Marymont 4 gry, 4 pkt. st. br. 14:7, wreszcie na ostatnim — bydgoska Polonia 5 gier, 0 pkt. st. br. 4:22. Prawdopodobnie mistrzem grupy zostanie ŁTSG.

W pozostałych grupach rozgrywki zostały już ukończone. Ostateczny stan tabeli w tych grupach opiewa, jak niżej: mistrzem drugiej grupy został Naprzód (Lipiny). Drużyna ta na 4 gry zdobyła wszystkie możliwe punkty i stosunek bramek 19:4, drugie miejsce zajęło Podgórze (Kraków) 4 gry, 4 pkt. st. br. 11:15, wreszcie 3miejsce RKS (Radom) 4 gry, 0 pkt.,st. br. 5:16.

Na czele trzeciej grupy znalazła się Lechja (Lwów), która zdobyła na 3 gry 4 pkt. i st. br. 9:6. Drugie miejsce zajął 9 Pac (Siedlce) 3 gry, 2 pkt. st. br. 6:9. Mistrzostwo 4-tej grupy zdobyło wileńskie Ognisko 4 gry, 7 pkt., st. br. 15:4, 2) 82 p. p. (Brześć) 4 gry, 3 pkt., st. br. 7:12, 3) Cresovia (Grodno) 4 gry, 2 pkt., st. br. 8:14.

W najbliższym czasie rozpoczną się finałowe rozgrywki o wejście do Ligi. Prawdopodobnie w tych bojach spotkają się ŁTSG (Łódź), Naprzód (Lipiny), Lechja (Lwów) i Ogniwo (Wilno).

NOWY REKORD POLSKI W RZUCIE KULĄ OBURĄCZ ustanowił Puchalski (Pogoń) Lwów, osiągając 25.60 mtr. (prawą 13.80).

DWA REKORDY ŚWIATA ustanowiła Japonka Hitomi w czasie zawodów lekkoatletycznych, jakie odbyły się ostatnio w Korei. Jej rekordy, to 24.9 sek. na 200 mtr. i 6.07 mtr. w skoku w dal.

MODNE PŁASZCZE jesienne i zimowe **DAMSKIE i MĘSKIE**
A. BROSS, Kraków, ul. **Florjańska 44** 5023k

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę ś. p. **inż. Kazimierzowi Broniowskiemu,** zmarłemu w dniu 13 b m. w Drohobyczu, w szczególności Gniazdu Sokolemu w Drohobyczu i Borysławiu, władzom, instytucjom i stowarzyszeniom, kolegom, JWPanom lekarzom jak również Przewielebnemu Duchowieństwu w Drohobyczu i we Wieliczce składa serdeczne podziękowanie

6779k **Rodzina.**

KOMU ZALEŻY NA OSZCZĘDZANIU PIENIĘDZY
kupuje wyroby pończosznicze w Domu Handlowym „JULPOL" Łódź, Al. Kościuszki 17. Oddziały: 2 w Wilnie, w Tomaszowie Mazow. i w Kaliszu. Prospekty i cenniki bezpłatnie. Wysyłka od 1 tuzina. 6489k

WIELKI WARSZTAT

kompletnie urządzony, dobrze prosperujący, 15 obrabiarek do żelaza i drzewa, 12 ubikacji w Małopolskiem wojewódzkiem mieście. **Natychmiast korzystnie do wydzierżawienia.** — Zgłoszenia do Administracji Ilustrowanego Kurjera Codz. pod „29024". 866g

Używane prasy do cegieł

o wymiarze 500 mm. i 300 mm. Wydajność 3000 i 1200 sztuk na godzinę. W dobrym stanie, — **okazyjnie do sprzedania**
Oferty do „Devera" Biuro Ogł. Gdańsk pod „561" 6793k

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Zwłoka w przyjeździe Parkera Gilberta.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 października. (*Wir*). Dziś w południe nadeszła do Warszawy wiadomość, **że zapowiedziany na środę przyjazd p. Parkera Gilberta, musiał ulec zwłoce** z powodu **nieprzewidzianych trudności.**

P. Parker Gilbert **oddawna zaprzyjaźniony** z amerykańskim doradcą finansowym p. **Weweyem, miał być jego gościem.** Narazie termin przyjazdu znakomitego finansisty amerykańskiego i b. agenta reparacyjnego w Berlinie **nie został ustalony.**

„Trybuni“ w Łodzi.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Łódź, 23 października. (*W*). Przed kilku tygodniami **w łonie łódzkiej organizacji P. P. S. frakcji rewolucyjnej** doszło **do starć na tle stosunków osobistych** pomiędzy przywódcami O. K. R., a przywódcami dzielnicy **„Górnej“** tego stronnictwa.

W wyniku tych obrad **doszło do formalnego rozłamu,** przyczem w dniu dzisiejszym **dzielnica „Górna“ zorganizowała się, jako samodzielne stronnictwo polityczne.** W skład nowego stronnictwa politycznego, którego nazwa brzmi: **„Polskie stronnictwo socjalistyczne Trybuni“** wchodzi **5 dzielnic partyjnych.**

W deklaracji programowej **nowe stronnictwo,** jako **naczelne swe hasła** wysuwa: **Potęga Polski, siła klasy robotniczej, prawda i sprawiedliwość w życiu społecznem.**

Obecnie więc na **terenie Łodzi** mamy **4 stronnictwa socjalistyczne:** P. P. S., C. K. W., P. P. S. frakcją rewolucyjną, stronnictwo socjalistyczne Trybuni, oraz niemiecką socjalistyczną partję „Praca“.

—0—

Korfanty zatruwa dusze

(Telefonem od naszego korespondenta)

Katowice, 23 października (*H*). Subwencjonowana przez ciężki przemysł **„Polonia“** zamieściła **artykuł Wojciecha Korfantego** p. t.: „Kilka myśli o demokratyzacji przemysłu“. W artykule tym pos. Korfanty w zamiarze łowienia przed wyborami gminnemi głosów **zaatakował w perfidny sposób polskich inżynierów(!) i urzędników, zajętych w wielkim przemyśle,** zarzucając im, że niewłaściwie postępują z robotnikami. Poseł Korfanty miał smutną odwagę zarzucić polskim inżynierom, że są obciążeni spuścizną szlachetczyzny, pewnego rodzaju feudalizmem. Zarzut ten **ma na celu jedynie wywołanie rozdźwięków pomiędzy robotnikiem a polskim inżynierem,** a napaści tego rodzaju wychodzą na korzyść tylko Niemcom.

—0—

Polak-renegat rzucił bombę cuchnącą w Opolu.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Opole, 23 października (*H*). Przed sądem ławniczym **w Opolu** odbyła się we wtorek rozprawa przeciw niejakiemu **Kowolowi z Groszowic,** oskarżonemu o rzucanie cuchnących bomb w czasie przedstawienia „Halki“ w dniu 28 kwietnia br 22-letni Kowol, z zawodu biuralista, jest **synem polskiego rolnika z Groszowic.** Sąd skazał go na **grzywnę w wysokości 30 m.**

—0—

Zbrodnicze wybryki wyrostków ukraińskich.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 23 października. (*C*) **Ekscesy pauprów ukraińskich we Lwowie** zaczynają przybierać **formę zorganizowanej akcji,** mającej prawdopodobnie na celu **sprowokowanie młodzieży polskiej.**

Jak donosiliśmy, **we wtorek zbeszczeszczono herb państwowy na skrzynce pocztowej,** umieszczonej **na budynku kapituły św. Jura.**

W nocy z wtorku na środę wytrawiono przy pomocy kwasu godło państwowe na skrzynce pocztowej, znajdującej się **przy ul. Grunwaldskiej** i na jego miejsce **wyrysowano trójząb ukraiński.**

Na skrzynce pocztowej umieszczonej na domu przy ul. **Sykstuskiej, godło państwowe zasmarowano.** Wedle przypuszczenia policji sprawcami są **gimnazjaliści ukraińscy.**

—0—

Łotwa nie pozwala Litwinom na antypolskie występy.

Kowno. (*PAT*). Wychodząca w Rydze gazeta litewska **„Rygos Balsas“** donosi z **Mitawy,** że w **dzień „żałoby wileńskiej“, łotewska policja zabroniła zamieszkałym na Łotwie Litwinom Kraszauskasowi i Reuminajtisowi wygłoszenia na zebraniu litewskiem przemówień na temat „zabrania Wilna“.**

Rauminajtis **zaprotestował wobec władz policyjnych przeciwko temu zakazowi,** zaznaczając, iż w Rydze swego czasu pozwolono mu wygłosić podobne przemówienie Protest Rauminajtisa **nie odniósł jednak skutku** i przemówienia nie były wygłoszone. „Rygos Balsas“ zamieścił tę informację p. t. „Czyżby to był dowód przyjaznych stosunków“.

Rząd kowieński twierdzi, że na Litwie panuje spokój.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Kowno, 23 października. (*Hr*). **W Kownie** ogłoszony został **komunikat urzędowy, zaprzeczający pogłoskom,** jakie ukazały się w prasie zagranicznej o **wystąpieniach korpusu oficerskiego po stronie Waldemarasa.**

Komunikat nazywa wiadomości te **nieprawdziwemi. W Litwie panuje spokój.**

Nieprawdziwe są również wiadomości, jakoby **pomiędzy prezydentem Smetoną a Waldemarasem osiągnięto porozumienie co do powrotu jego do Władzy.**

W kołach politycznych Litwy ogłoszenie tego komunikatu tłumaczą sobie **wzmocnieniem stanowiska nowego gabinetu i zażegnaniem grożącej rewolty wojskowej.** Postawa pułków wiernych Smetonie zaważyła decydująco na wypadkach w Kownie i skłoniła korpusy oficerskie w Szaflach i Kownie do zaniechania wystąpień zbrojnych.

—0—

Konstytucyjne posiedzenie Wielkop. Izby Rolniczej

We wtorek dnia 22 b. m. odbyło się w sali posiedzeń Wielkiej Izby rolniczej konstytucyjne posiedzenie Izby rolniczej, na której jednogłośnie prezydentem Izby wybrano p. hr. *Adolfa Bnińskiego*, b. wojewodę. Zdjęcie nasze przedstawia biorących udział w posiedzeniu nowych radnych W. I. R., opuszczających gmach Izby po zebraniu. Wśród obecnych widzimy pp.: prezydenta Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego p. *Józefa Żychlińskiego* (1), p. hr. *Ignacego Mielżyńskiego* (2), p. szambelana *Potworowskiego* (3), p. *Niegolewskiego* (4) i wielu innych.

Opozycja sejmowa chce zabezpieczyć się przed odroczeniem sesji budżetowej.

(Telegram od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 października. (*Wir.*) **Opozycyjne grupy sejmowe** rozważaja obecnie **anonimowy, ale** znajdujący poparcie kierowniczych czynników Sejmu, projekt **uzupełnienia ust. 5., art. 25 Konstytucji.** Ustęp ten **dopuszcza odroczenie sesji zwyczajnej budżetowej na przeciąg dni 30.** Odroczenie takie — podkreślają te sfery — mogłoby **utrudnić odprawę budżetu,** dla którego konstytucyjnie przeznaczony jest **okres 5 miesięcy.** Pojawił się przeto projekt **uzupełnienia wspomnianego ustępu w sposób następujący:**

„Odroczenie Sejmu w czasie sesji budżetowej powoduje **przedłużenie — o taką samą ilość dni czasu przeznaczonego dla obrad Sejmu nad budżetem.** Jeżeli **wskutek odroczenia** preliminarza przed rozpoczęciem następnego roku budżetowego **nie będzie uchwalony,** obowiązuje na okres **najwyżej jednego miesiąca kredyty z poprzedniego roku budżetowego“.**

Rzucono też myśl, ażeby **zamiast nowelizacji, skreślić wogóle ustęp, dotyczący odroczenia sesji budżetowej.** Autorzy uzasadniają tę myśl presumpcją, że jeżeli zadaniem sesji zwyczajnej jest **odprawa budżetu w ciągu pięciu miesięcy,** to możliwość uszczuplenia tego czasu przez odroczenie sesji na dni 80, **opierałoby się na postanowieniu,** które weszło do konstytucji widocznie **przez nieporozumienie, lub niedopatrzenie (?).** Żeby temu zapobiec, należy ustęp dotychczący wogóle **skreślić.** W jednym i drugim wypadku **chodzi jednak o zmianę konstytucji,** co wymaga kwalifikowanej większości. Autorzy koncepcji przypuszczają jednak, że w danych okolicznościach dałaby się uzyskać.

Narady PPS i Koła żydowskiego.

Warszawa, 23 października (*Wir*). Pod przewodnictwem p. **Niedziałkowskiego** odbyło się dzisiaj **posiedzenie komisji parlamentarnej PPS.,** na której zapoznano się ze sprawozdaniem prezydjum, dotyczącem **pracy parlamentarnej** i udzielono prezydjum **dalszych wskazówek.**

Koło żydowskie pod przewodnictwem posła **Grünbauma** odbyło dziś **zebranie plenarne,** celem **ustalenia swego stanowiska wobec nadchodzącej sesji sejmowej.** Między im. przedewszystkiem będą rozważane także wnioski marszałka Sejmu, **dotyczące zmiany regulaminu.** W posiedzeniu **nie biorą udziału posłowie żydowscy z Małopolski wschodniej,** którzy od czasu objęcia prezesostwa klubu przez posła **Grünbauma** trzymają się od spraw klubu zdala.

Kredyt dodatkowy M. S. Wojsk.

Warszawa, 23 października. (*PAT*). W dniu dzisiejszym wpłynął do laski marszałkowskiej **projekt ustawy o dodatkowym kredycie na bieżący okres budżetowy,** zwiększający **udział ministerstwa spraw wojskowych w paragrafach na podróże służbowe** i rezerwy zaopatrzenia wydatków **na łączną sumę 8 i pół miljona złotych.**

Poseł Mańkowski z NPR-prawicy złożył mandat.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 października (*Wir*). Na posiedzeniu głównego komitetu wykonawczego N. P. R. prawicy przyjęto do wiadomości **złożenie mandatu przez posła Franciszka Mańkowskiego i wycofanie przezeń z życia politycznego.** P. Mańkowski jest **prezesem centralnego zarządu Zjednoczenia Zawodowego w Polsce.**

Wielkie zamówienia sowieckie w polskim przemyśle metalurgicznym.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 października (*Wir*). Agencja „Press“ dwoiaduje się, że **sowiecka misja handlowa w Warszawie finalizuje obecnie rokowania z 3 wielkiemi polskiemi zakładami przemysłowemi: Hutą Pokoju, Zakładami Ostrowieckiemi i Modrzejowskiemi o dostawę** dla Rosji sowieckiej **żelaza handlowego w rozmaitych postaciach.**

W razie pomyślnego zakończenia ostatniego stadjum rokowań wymienione fabryki **uzyskają zamówienie wartości około 14 miljonów zł.** Będzie to **druga z kolei znaczna transakcja sowieckiej misji handlowej z polskim przemysłem metalurgicznym.**

Niedawno misja sowiecka **podpisała umowę z Hutą Bismarcka,** która występuje wspólnie z hutami **Królewską i Laury o nabycie w ciągu roku żelaza sztabowego** ogólnej wartości **50 miljonów. Przeważna część tego zamówienia** ma być dostarczona do Sowietów **w ciągu pierwszego kwartału roku przyszłego,** dalsze zamówienia mają być wykonane w ciągu roku od chwili podpisania umowy.

Dotychczas Sowiety nabywały przeważnie żelazo w Niemczech i Czechosłowacji. Misja sowiecka **uzyskała kredyt 11-miesięczny.**

Transakcja mogła dojść do skutku **dzięki poparciu ze strony min. Matuszewskiego i min. Kwiatkowskiego.** Rząd **udzielił firmom katowickim pewnego kredytu i przyrzekł dyskontować weksle sowieckie,** ponadto **rząd wziął nieznaczny udział w ryzyku,** jakieby powstało w wypadku nie wykupienia weksli przez Sowiety. Ewentualność ta jednak **nie wchodzi w rachubę.** Poważne zamówienie udzielone zostało zakładom katowickim, spowoduje zapewne bliższą współpracę przemysłu katowickiego z Sowietami.

Polskie dzieci na Śląsku w niemieckich szkołach.

Co widzieli wizytatorzy genewscy na Górnym Śląsku?

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Katowice, 23 października. (*H*). Od dwóch dni zwiedzają **niemieckie szkoły na polskim Śląsku** wizytatorzy genewscy z Ligi Narodów, minister **Aguierr de Carcer** i jego sekretarz generalny **prof. de Ascarape.**

Wizytatorzy genewscy tak wczaraj, jak i dzisiaj zwiedzili **kilka szkół niemieckich w polskich gminach.** W liczbie tych szkół w powiecie rybnickim mieli oni **sposobność przekonania się,** że do szkół tych chodzą **dzieci nie rozumiejące ani słowa po niemiecku.** Mianowicie na polecenie wizytatorów genewskich **nauczyciel zadawał w klasie najmłodszym dzieciom pytania w języku niemieckim,** na które **dzieci nie odpowiadały,** ponieważ **ich nie rozumiały.** Dopiero kiedy wniesiono do klasy obrazek, przedstawiający **koguta, na zapytanie w języku polskim** dzieci gromadnie odpowiedziały, że **jest to „kokot“** (kogut w gwarze śląskiej).

To samo zdarzyło się w paru innych **szkołach.** Wizytatorzy genewscy przekonali się więc naocznie, **że do szkół Volksbundu w gminach rdzennie polskich napędza się dzieci,** które języka **niemieckiego nie rozumieją.** Prasa niemiecka dyskretnie **przemilcza te niemiłe dla Niemców fakty.**

Wioski potemkinowskie na Śląsku Opol. dla delegatów Ligi Narodów.

Opole, 28 października. (*H*). Przed przyjazdem **delegatów Ligi Narodów na Śląsk Opolski,** przedstawiciele **rejencyj objeżdżali poszczególne szkółki polskie,** zalecając wprowadzenie potrzebnych ulepszeń, aby **goście genewscy odnieśli jak najlepsze wrażenie.**

M. in. w szkółce polskiej w Czyżkach nakazano zaprowadzić **nowe** piece, sprawić nowe **sprzęty szkolne** i t. d.

Rewizje naszych traktatów handlowych z Grecją, Jugosławją i Stanami Zjedn.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 października (*J*). W min. przem. i handlu czynione są przygotowania do **rozpoczęcia rokowań o rewizję traktatów handlowych z Grecją, Jugosławją i Stanami Zjednoczonemi.**

Rokowania o zawarcie nowej konwencji handlowej z **Grecją** mają być ukończone jeszcze w ciągu br. Rokowania o rewizję traktatu handlowego z **Jugosławją** będą ukończone w grudniu br.

Stosunkowo **najdłużej przeciągną** się rokowania handlowe ze **Stanami Zjednoczonemi,** gdyż dotykają one **najbardziej rozległych dziedzin życia gospodarczego.**

Kierownictwo rokowań spoczywa w rękach **radcy poselstwa polskiego w Waszyngtonie, Wańkowicza.**

Termin zakończenia tych rokowań oznaczano już kilkakrotnie. Dotychczasowa umowa **handlowa Polski ze Stanami Zjednoczonemi** jest bardzo dla **Polski niedogodna.**

—0—

Gdańsk nie chce szanować praw polskiej mniejszości.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Gdańsk, 28 października. (F). O negatywnem ustosunkowaniu się **prawicowych ugrupowań gdańskich** do potrzeb **polskiej mniejszości** świadczy sposób, w jaki organa tych ugrupowań przyjęły do wiadomości **rezolucję, powziętą przez polską mniejszość** na wiecu w ubiegłą niedzielę.

Zarówno organ **nacjonalistów, „Danziger Allgemeine Zeitung“,** jak i organ **cetnrowy „Danziger Landeszeitung“,** starają się w swoich komentarzach wywołać wrażenie, że **wszystkie skargi, podniesione przez polską mniejszość, nie mają realnych podstaw** i są jedynie manewrem **politycznym,** obliczonym na wywołanie na **terenie międzynarodowym nieprzychylnej dla Gdańska atmosfery,** wreszcie że są one obrazą Gdańska. Ani jednem słowem nie próbują pisma te **rozpatrzeć istotnego położenia polskiej mniejszości,** ani też zastanowić się nad jej potrzebami i obowiązkiem W. Miasta ustosunkowania się do mniejszości polskiej w **sposób, wynikający z istniejących traktatów.**

Charakterystycznem jest, że **pozostałe organy prasy gdańskiej pomijają rezolucję polskiej mniejszości wogóle milczeniem.**

Wszystkie te objawy świadczą o tem, że **Gdańsk w dalszym ciągu zamierza kontynuować swą politykę ucisku w stosunku do mniejszości polskiej** i że wobec tego **konieczną jest interwencja rządu polskiego.**

—0—

Trudności emigracji do Stanów Zjedn. A. P.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 października. (*Wir*) **Roczna kwota emigrantów do Stanów Zjednoczonych urodzonych w Polsce wynosi 6524. W kwocie tej uprzywilejowane są** następujące kategorje: **rodzice obywateli amerykańskich, mężowie obywatelek amerykańskich, którzy zawarli ślub przed 1 maja 1928 roku. Emigranci wykwalifikowani, ich żony i dzieci,** będące na utrzymaniu rodziców **poniżej lat 18, żony cudzoziemców,** które były **legalnie wpuszczone na stały pobyt w Stanach Zjednoczonych oraz dzieci ich stanu wolnego poniżej 21 lat.**

Lista uprzywilejowanych czekających na wizę z konsulatu amerykańskiego w Warszawie wynosi 46.000.

Z powodu wielkiej liczby emigrantów, korzystających z przywilejów **pierwszeństwa z kwoty emigracyjnej, nie uprawnieni nie są obecnie rejestrowani przez konsulat amerykański,** gdyż mogą oni otrzymać wizę dopiero wówczas, kiedy wszyscy uprzywilejowani emigranci w obrębie kwoty otrzymają wizę. Emigranci nieuprzywilejowani muszą więc być przygotowani na to, **że wypadnie im czekać wiele lat na otrzymanie wizy amerykańskiej.** Konsulat amerykański w Warszawie zawiadomił o tym stanie rzeczy wszystkich, którzy złożyli podania o wizę.

—0—

Owacyjne przyjęcie jeźdźców polskich w Austrji.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Wiedeń, 23 października. (*S*). **Jeźdźcy polscy mjr. Arciszewski i rtm. Plackowski są przyjmowani w niezwykle życzliwy sposób przez sfery austrjackie.** Są oni **gośćmi rządu austrjackiego i wojskowości.** Austrjackie władze wojskowe na każdym kroku **starają się uprzyjemnić jeźdźcom naszym pobyt w Wiedniu.** Wczoraj odbyła się w **poselstwie polskiem herbata,** której zjawili się **przedstawiciele generalicji, rządu, związków sportowych i prasy.**

Mjr. Arciszewski w rozmowie z dziennikarzami zaznaczył, że **jest zachwycony przyjęciem,** jakiego **doznał na Węgrzech i w Austrji,** skarży się tylko, że z powodu licznych przyjęć kładzie się późno spać, co jest bardzo niedogodne, gdyż podróż zaczyna się od godziny 4 rano.

Dotychczasowa tura jeźdźców przedstawia się następująco: **11 września wyjechali z Równego,** następnemi etapami były: **Dubno, Brody, Złoczów, Rohatyn, Wiśniów, Bolechów, Przełęcz Wyszkowska, Huszt, Debreczyn** (2 dni pobytu). **Budapeszt** (3 dni pobytu).

Z powodu choroby koni nastąpiło 6-dniowe opóźnienie w przewidzianym programie. W dalszym ciągu udali się jeźdźcy polcy przez **Szopron do Wiener Neustadt.** gdzie przywitali ich uroczyście Austrjacy. **Pobyt w Wiedniu potrwa 3 dni.** Następnymi etapami jeźdźców będą **Tabor, Praga** (pobyt 3 dni), **Kolin, Pardubice, Cieszyn, Kraków, Rzeszów, Żółkiew.**

Dnia **1 grudnia jeźdźcy staną z powrotem w Równem.** Cała przestrzeń wynosi **3.000 km.**

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Odznaczeni organizatorzy P. W. K.

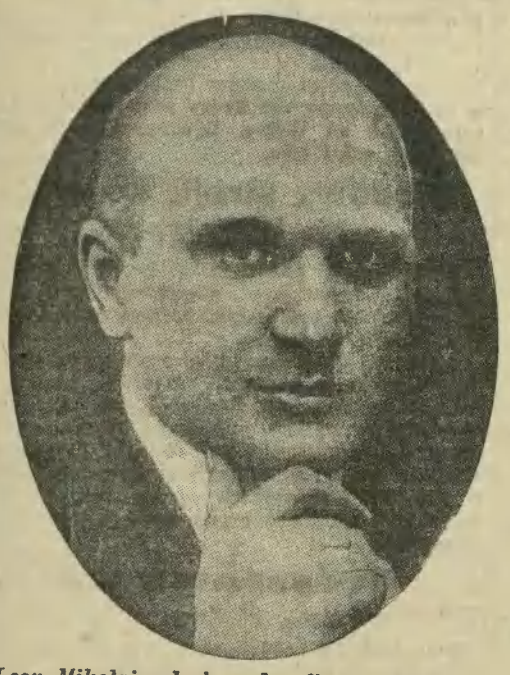

Leon Mikołajczak, b. radca finansowy przy poselstwie polskiem w Berlinie, otrzymał za swą działalność na stanowisku dyrektora wydziału finansowego P. W. K. krzyż oficerski orderu „Polonia Restituta“.

Sensacje w procesie o sfałszowanie testamentu śp. Tyszkowskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Przemyśl, 23 października. (D). **W 9-tym dniu rozprawy o sfałszowanie testamentu ś. p. Tyszkowskiego,** trybunał **przegląda dokumenty** przedłożone przez obrońcę Tyszkowskiego adwokata **dr. Frima z roku 1777,** czy **oskarżony Tyszkowski pochodzi z rodziny Tyszkowskich herbu Gozdawa.**

Na sali zjawia się wśród ogólnego zainteresowania **świadek Roman Strowski** „inspektor“ asekuracyjnego banku „Westa“ we Lwowie. Prokurator **wnosi o zaprzysiężenie świadka.** Obrońca dr. **Pieracki sprzeciwia** się zaprzysiężeniu Strowskiego, powołując się na par. 110 litera C odnoszący się **do osób podejrzanych o czyny karygodne,** przyczem zaznacza, że **Strowski odegrał dziwną w całej tej akcji rolę i współdziałał w koncepcie i był świadomym fałszerstwa. Pomagał i nie zapobiegał fałszerstwu.**

Od lipca 1929 r. wpłynęło szereg doniesień do prokuratorji w Przemyślu, że Strowski **jest w całej tej sprawie materjalnie zainteresowany.** Doniesienia te zostały przez prokuratorję **umorzone,** wobec tego dr. Pieracki wnosi o niezaprzysiężenie świadka.

Obrońca dr. **Matkowski sprzeciwia się również zaprzysiężeniu Strowskiego,** który — zdaniem obrońcy — **cynicznie przyznał się do współudziału w fałszerstwie** i jak powiada dr. Matkowski, **uzbrojony jest w jakiś list żelazny,** którego **w aktach znaleźć nie mżna i który chroni go przed wymiarem sprawiedliwości (!).**

Dochodzi do **kontrowersji między prokuratorem Prohaską i dr. Matkowskim,** przyczem prokurator Prohaska **zarzuca obronie, że leci na efekty prasowe.**

Obrońca dr. Matkowski w odpowiedzi prokuratorowi wyjaśnia, że **prasa odgrywa bardzo ważną rolę** informatora opinji publicznej.

Dr. Frim ogłasza **sensacyjne rewelacje,** że wedle wiadomości, które posiada **krewny Romana Strowskiego** niejaki **Tadeusz Strowski, zgłosił się do brata oskarżonego Haszlakiewicza Marjusza** i oświadczył, że **dostarczy mu dowodu, iż Roman Strowski był faktycznym fałszerzem testamentu, jeżeli otrzyma 1000 dolarów.**

Rewelacje obrońcy dr. Frima wywołały na sali **wielką sensację.** Trybunał udał się na naradę i po 3-godzinnej naradzie **uchwalił nie odbierać przysięgi od świadka Strowskiego,** który jest podejrzany o współudział w fałszerstwie testamentu. Na tem zakończono rozprawę w dniu dzisiejszym, jutro zeznawać będzie Roman Strowski.

—0—

Uniewinniający wyrok w procesie o nadużycia poborowe w Białymstoku.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Białystok, 23 października (*So*). We wtorek w drugim dniu **procesu o nadużycia poborowe w Białymstoku w r. 1928** sąd okręgowy przesłuchał resztę świadków. Między in. **referent wojskowy urzędu wojewódzkiego Szczutkowski** zeznał, że **rola oskarżonego lekarza powiatowego dr Kozubowskiego,** jako lekarza cywilnego była przy badaniu poborowych **podrzędna,** natomiast **decydująca była rola lekarza wojskowego.**

Przesłuchanie świadków i biegłych zakończone zostało o godz. 11 wieczór.

We środę **po przemówieniach stron** i stwierdzeniu, że na przewodzie sądowym **nikt ze świadków nie ustalił konkretnego faktu nadużyć, sąd po dwugodzinnych naradach ogłosił wyrok, uniewinniający oskarżonych: lekarza powiatowego dr Adama Kozubowskiego i poborowego Dawida Schwarza,** a skazujący **pośrednika Mowsza Gladsteina na 10 miesięcy więzienia. Prokurator zapowiedział złożenie apelacji.**

—0—

Jeszcze jedno samobójstwo policjanta.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 października. (*Mt*). Dziś o godz. 7.40 wieczór w mieszkaniu własnem przy ul. Pawiej 81 w Warszawie **wystrzałem z rewolweru w głowę pozbawił się życia** 35-letni posterunkowy 12 komisarjatu P. P. **Stanisław Lappe.** Samobójca przed przybyciem lekarza **Pogotowia zmarł. Lappe osierocił żonę i 5 dzieci.** Przyczyną rozpaczliwego kroku był niedostatek, który spowodował rozstrój nerwowy.

Coraz częściej zdarzają się wypadki samobójstw wśród niższych **funkcjonarjuszy policji, powinny zwrócić uwagę miarodajnych władz na warunki, w jakich żyją policjanci, którzy pełniąc trudną i niebezpieczną służbę, nie mają nawet zapewnionego spokojnego bytu.**

Europejska konferencja rozkładów jazdy obraduje w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 października (*Mt*). We środę 23 bm. o godz. 9.30 rano odbyło się **uroczyste otwarcie europejskiej konferencji rozkładów jazdy** w sali **warszawskiej Rady miejskiej.**

Przy stole **prezydjalnym** zasiedli: stały przewodniczący europejskiej konferencji rozkładów jazdy inż. **Etter,** gen. dyr. kolei szwajcarskich, min. komunikacji inż. **Kühn,** inż **Matter,** dyr. ruchu kolei szwajcarskich, prezydent m Warszawy **Słomiński** oraz **sekretarze.**

Salę wypełnili **uczestnicy konferencji** w liczbie **240 osób.** W pierwszym rzędzie wśród przewodniczących delegacyj zajęli miejsca **podsekretarz stanu** w min. kom. inż. Witold **Czapski,** dyr. dep. eksploatacyjnego inż. **A. Frank,** oraz przewodniczący delegacji polskiej na konferencję, zast. dyr. dep. eksploatacyjnego Fr. **Moskwa.**

Plenarne posiedzenie konferencji otworzył **przemówieniem** przewodniczący dyr. **Etter** w języku niemieckim, składając na wstępie **wyrazy czci w imieniu uczestników konferencji Prezydentowi Rzplitej polskiej i rządowi polskiemu,** reprezentowanemu na obradach przez **min. komunikacji inż. Kühna.**

Następnie mowca podkreślił doskonałą organizację konferencji warszawskiej i złożył **podziękowanie kolegom z polskiego ministerstwa komunikacji.** Wreszcie zwrócił się z apelem do wszystkich uczestników konferencji, aby obrady ich przenikał stale **duch ścisłej współpracy koleżeńskiej** dla dobra reprezentowanych w konferencji zarządów kolejowych i narodów.

Z kolei, jako przedstawiciel rządu i gospodarz, zabrał głos min. komunikacji **Kühn,** który w języku **francuskim w serdecznych słowach powitał uczestników konferencji** i podziękował za jednogłośną uchwałę, powziętą w z. r. **w Wiedniu,** dzięki której konferencja **tegoroczna odbywa się w Warszawie.**

Następnie p. **minister** podkreślił **wagę konferencyj europejskich,** które pracują od 56 lat nad rozwojem międzynarodowych stosunków handlowych i ekonomicznych, podnosząc **zasługi kolei szwajcarskich,** jego rządu, zawiadującego sprawami konferencji a specjalnie zasługi znanych ogólnie i cenionych na gruncie międzynarodowym gen. dyr. **Ettera** i dyr. ruchu **Mattera.**

Przemówienie swe zakończył min. **Kühn życzeniem,** aby prace konferencji odbywały się **w warunkach najlepszych** i dały jak najpiękniejsze rezultaty. Przemówienie min. **Kühna** przetłómaczono **na język niemiecki.**

Z kolei krótkie przemówienie powitalne wygłosił prezydent miasta **Słomiński,** poczem przewodniczący dyr. Etter ogłosił **oficjalną część posiedzenia za zakończoną.** Przystąpiono do właściwych obrad plenarnych, które trwały przez cały dzień dzisiejszy.

Wieczorem w salonach resursy obywatelskiej odbył się **bankiet,** wydany na cześć gości zagranicznych przez ministra komunikacji.

We czwartek odbywać się będą **obrady grupowe.** O godz. 6 wieczór uczestnicy konferencji będą przyjęci przez Prezydenta Rzplitej na Zamku.

Francja wchodzi w okres krótkotrwałych gabinetów.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Paryż, 23 października. Aczkolwiek **wszyscy wiedzieli, że Briand napotka w Izbie na wielkie trudności, kiedy przedłoży jej do ratyfikacji układy haskie,** to jednak **nikt nie przewidywał obalenia gabinetu zaraz pierwszego dnia sesji jesiennej.**

Przeciw gabinetowi **głosowała cała lewica oraz 43 posłów skrajnej prawicy.**

Lewica jest za szybką i bezwarunkową ewakuacją Nadrenji, co do **prawicy,** to **krytykuje ona Brianda,** właśnie za to, **że zgodził się w Hadze na bezwarunkową niemal ewakuację.**

Wczorajsza większość antyrządowa jest więc negatywna. Prawica uważała, że Briand opierając się na tzw. **„większości narodowej“,** prowadził politykę zagraniczną **w duchu lewicowym.** Poseł radykalny **Montigny** oświadczył, że **lewica ma wprawdzie zaufanie do Brianda, ale nie do jego prawicowych ministrów.**

W tych warunkach prez. republiki **Doumergue nie będzie miał łatwej roli** i przypuszczają, że **kryzys potrwa parę dni.**

Odbudowa kartelu lewicy jest dziś niemożliwa. Również rząd prawicowy jest wykluczony, ponieważ **nie poparłyby go grupy środka.** Przypuszczają, że **jedynie możliwem byłoby powstanie gabinetu centrowego z Andrzejem Tardieu na czele.**

Tardieu od dawna do ewentualności tej się szykował, ale nie spodziewał się zapewne, że przyjdzie ona **tak szybko.** Zresztą wszelkie przywidywania jak kryzys zostanie rozwiązany, są dziś ryzykowne i nierealne.

Jedno wydaje się być pewne, mianowicie, że **ciągłość rządów francuskich zainaugurowana w lipcu 1926 r., przez Poincarego, została zerwana,** a Francja wchodzi **w okres gabinetów krótkotrwałych.** Jeżeli prawica będzie zbyt wymagająca, to wówczas obecna legislatura wybrana pod hasłem jedności narodowej, zakończy się gabinetem lewicowym.

Kto głosował przeciw Briandowi?

Paryż. (*PAT*). W uzupełnieniu szczegółów wczorajszego głosowania w parlamencie donoszą: **Przeciwko rządowi głosowało 11 komunistów, 101 socjalistów, 14 republikanów społecznych, 7 niezależnych z lewicy, 17 z grupy lewicy radykałów społecznych, 15 członków unji republikańskiej,** m. in. **Marin, 3 deputowanych demokratyczno-społecznych, 13 niezależnych, 107 radykałów społecznych** oraz **31** deputowanych **wstrzymało się od głosowania.**

—0—

Prez. Doumergue rozpoczął konferencje celem zlikwidowania przesilenia.

Briand odrzucił tekę premjera. — Czy socjaliści wezmą udział w rządzie?

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Paryż, 23 października. (*Wir*). Prezydent republiki **Doumergue rozpoczął** dziś rano **konferencje w sprawie zlikwidowania kryzysu gabinetowego.**

Przed południem prezydent **Doumergue przyjął najpierw** prezydenta senatu **Doumera,** a następnie prezydenta Izby deputowanych **Buissona,** popołudniu zaś przyjął **przewodniczących większych komisji politycznych** oraz **przywódców frakcyjnych Izby i senatu.**

Jak słychać, **większość przyjętych** przez prezydenta **osobistości wypowiedziała się za ponownem powierzeniem funkcji prezydenta ministrów Briandowi,** jednakowoż **Briand zdecydowanie odmówił.**

Jak informują, **Briand zamierza nadal zatrzymać tekę ministra spraw zagranicznych,** a to **przynajmniej do chwili, w której nastąpi ratyfikacja zawartych w Hadze traktatów.**

Zwraca powszechną uwagę, że **frakcja socjalistyczna** Izby deputowanych zwołała dziś wszystkich swoich członków **na nadzwyczajne posiedzenie.** Rozważana jest **możliwość wzięcia udziału socjalistów w gabinecie lewicowym.** W tej sprawie **musiałby jednak zadecydować kongres partyjny,** dlatego istnieje **zamiar zwołania nadzwyczajnego kongresu socjalistów na najbliższą niedzielę do Paryża.** W razie, gdyby kongres socjalistyczny wypowiedział się za udziałem socjalistów, w gabinecie **najwięcej szans posiada kandydatura Pawła Boncoura,** który zaproponowany zostałby prezydentowi jako kandydat na stanowisko prezydenta ministrów.

Trudna sytuacja.

Paryż, 23 października. (*PAT*). Dzień dzisiejszy nie **przyniósł rozstrzygnięcia w kryzysie gabinetowym.**

Zarówno na prawicy, jak na lewicy skonstatować można **kompletny brak ścisłej i określonej orjentacji.** Grupa socjalistyczna ogłosiła **manifest do klasy robotniczej,** oświadczający, że nie należy **tłumaczyć jej wczorajszego votum nieufności jako chęci wprowadzenia jakichkolwiek zmian w dotychczasowej polityce międzynarodowej.**

W kuluarach Izby toczą się **ożywione rozmowy** między deputowanymi **różnych ugrupowań.** Należy zaznaczyć, że możliwy **udział socjalistów** w rządzie **nie napotyka już dziś na takie objekcje, jak dotychczas.** M. in. jest **kandydatura posła Paula Boncoura.**

Należy jednak przypuszczać, że **prezydent Republiki zwróci się do grupy radykałów socjalnych.** Wszystko zależy od **decyzyj,** jakie powźmie **kongres radykałów socjalnych,** którego otwarcie nastąpi **jutro w Reims.**

W każdym razie elementy prawicowe, które wczoraj przyczyniły się do obalenia gabinetu oświadczają dziś, **że nie poprą żadnego rządu, który będzie uformowany z elementów lewicowych.**

Z tego wszystkiego wynika, że kryzys ministerjalny **nie może być rozwiązany wcześniej,** dopóki **prezydent Republiki nie ukończy licznych narad z reprezentantami grup lewicowych.**

Giełda reaguje na przesilenie.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Paryż, 23 października. (*Rg*). Wywołane wczoraj przesilenie gabinetowe odbiło się natychmiast na giełdzie. W ciągu dnia dzisiejszego **cały szereg papierów i rent zniżkował.** Zniżki niektórych efektów były **dość znaczne.**

Objawy niepokoju w Berlinie

Echa dymisji Brianda.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Berlin, 23 października. (*Hl.*) **Wiadomość o niespodziewanej dymisji gabinetu Brianda wywołała w Berlinie,** zwłaszcza w **sferach rządowych, konsternację i żywe zaniepokojenie.**

Dzienniki zbliżone do rządu, **dają wyraz nadziei, że Briand powróci do steru francuskiej polityki zagranicznej,** w której nie zajdzie przez to żadna zmiana kursu. Z pod tych bardzo oględnych słów **przebija żywa obawa, iż wyniki konferencji haskiej, tak korzystne dla Niemiec,** jak plan Younga i wcześniejsza ewakuacja Nadrenji, **mogą zostać narażone na szwank.**

Najcharakterystyczniejsze są wywody socjalistycznego „Vorwärtsu“. Dziennik ten, analizując sytuację, jaka wytworzyła się obecnie we Francji, dochodzi do wniosku, że **istnieją dwie możliwości, albo gabinet prawicowy Tardieu i Maginot,** t. zw. gabinet **koncentracyjny,** sięgający od **skrajnej prawicy do prawego skrzydła radykałów,** albo gabinet **lewicowy, możliwy jednak tylko przy udziale socjalistów.** Otóż **„Vorwärts“ zaklina francuskich towarzyszy, ażeby zerwali ze swą dotychczasową zasadą nie brania udziału w żadnym gabinecie,** w którym nie posiadaliby większości.

„Nie poto — woła „Vorwärts“ do towarzyszy francuskich — **obaliliście wczoraj Brianda,** aby **umożliwić dojście do władzy jeszcze gorszego gabinetu.** „W razie, gdyby do władzy doszedł Tardieu i Maginot, **wyniki konferencji haskiej otrzymałyby taką niemożliwą i niebezpieczną interpretację,** jak to swego czasu uczynił Maginot (oświadczając, że **ewakuacja Nadrenji** może się rozpocząć **dopiero po wejściu w życie planu Younga).**

„Vorwärts“ przypomina, że w **Anglji rządzi gabinet robotniczy, w Niemczech najsilniejszą frakcją są również socjaliści** i dlatego oświadcza, że byłoby dumą całego ruchu robotniczego, **gdyby równocześnie i we Francji socjaliści doszli do władzy.**

Niewątpliwie **apel ten bardziej kierowany jest interesami niemieckiemi, aniżeli socjalistycznem uczuciem solidarności międzynarodowej.** Dla socjalistów francuskich przykład rządów p. Hermana Müllera na spółkę z partjami prawicowo-centrowemi może **raczej działać odstraszająco.** Dlatego **wątpliwem jest,** czy apel „Vorwärtsu“ odniesie zamierzony skutek. (Patrz artykuł wstępny).

—0—

Odznaczeni organizatorzy P. W. K.

Dr. Edmund Piechocki, obecnie dyrektor Banku Miasta Poznania, odznaczony został krzyżem oficerskim „Polonia Restituta“ za swą działalność jako dyrektor dla spraw przemysłowych P. W. K.

Klęska Huggenbergowców w sejmie pruskim.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Berlin, 23 października (*Hl*). Na dzisiejszem **posiedzeniu sejmu pruskiego** toczyły się ożywione **i burzliwe debaty nad wnioskiem, zgłoszonym przez nacjonalistów w związku z plebiscytem Huggenberga.**

Wniosek nacjonalistyczny, domagający się odwołania wszystkich zakazów, wydanych przez rząd pruski przeciwko podpisywaniu żądania ludowego przez urzędników, został **odrzucony 241 głosami przeciwko 161 głosom niemiecko-narodowych, narodowych socjalistów, chrześcijańsko-narodowych chłopów i komunistów.**

Został również **odrzucony wniosek,** domagający się **odwołania rozwiązania Stahlhelmu w Nadrenji i Westfalji.**

Pod koniec posiedzenia zgłoszony został **wniosek niemiecko-narodowy o wyrażenie votum nieufności rządowi pruskiemu** z powodu wydania dekretu rozwiązującego organizację Stahlhelmu w Nadrenji. Wniosek ten został **odrzucony 218 głosami przeciw 147.** Zwróciło powszechną uwagę, że od głosowania **wstrzymali się nie tylko komuniści, ale i niemiecka partja ludowa.**

Trybunał Rzeszy odrzucił wniosek nacjonalistów.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Lipsk, 23 października. (*Lk*) We środę po południu o godz. 4-tej **trybunał Rzeszy** pod przewodnictwem prezydenta sądu Rzeszy **Bunkego** ogłosił **w sprawie „żądania ludowego“** następującą rezolucję:

„Wniosek na wydanie tymczasowego rozporządzenia zostaje odrzucony“.

* * *

Chodzi tu o wniosek niemiecko-narodowych, domagający się wydania tymczasowego zarządzenia, uchylającego rozporządzenie rządu pruskiego, zabraniającego urzędnikom podpisywania żądania plebiscytu Huggenberga przeciw planowi Jounga.

Szanse plebiscytowe maleją.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Berlin, 23 października. (*Rg*) **Szanse plebiscytowe nacjonalistów niemieckich coraz bardziej maleją. W Berlinie** złożono dziś **zaledwie 12.300 podpisów.** Według konstytucji wymagane są podpisy conajmniej 10 części uprawnionych do głosowania, a więc **w Berlinie najmniej 350.000 podpisów.**

Jeszcze jedna afera w Niemczech.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Berlin, 23 października. (*Rg*). W banku kilońskim wyszły na jaw **wielkie nadużycia,** popełnione przez **dyrekcję,** polegające na **operacjach kredytowych na własny rachunek i fałszowaniu ksiąg kontrolnych,** przedkładanych radzie nadzorczej. Według dotychczasowych obliczeń, straty poniesione przez bank dochodzą **3 miljonów marek,** tak, żeń ietylko kapitał akcyjny banku został **stracony,** ale i **wierzyciele ponieśli znaczne straty.**

Wobec dowiedzionego nadużycia zaufania przez dyrekcję, **bank Rzeszy odmówił swej pomocy,** wskutek czego bank **kiloński był zmuszony zawiesić wypłaty.**

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Wykrycie zamaskowanych fortyfikacyj niemieckich w Nadrenji.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Berlin, 23 października *(fd)*. **Wojskowe władze francuskie w Nadrenji przed opuszczeniem tych terenów zarządziły ich dodatkowe badanie** i w ten sposób **w obszarze Koblencji wykryto** w kilku miejscach **zamaskowane fortyfikacje niemieckie nad Renem,** które wedle sprawozdania **winny były zniknąć w latach 1925-26.** Zarządzono **natychmiastowe usunięcie ukrytych fortów koło Ehrenbreistein i Asterstein.**

Fakt istnienia tego rodzaju umocnień dowodzi niejolności niemieckiej, wobec czego **konieczną jest ścisła kontrola całego pogranicza.**

Opróżnienie Palatynatu wstrzymane

Także W Moguncji pozoctanie załoga francuska.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Berlin, 23 października *(fd)*. Wedle doniesienia z Moguncji, **francuskie ministerstwo wojny cofnęło wydane już rozkazy w sprawie opróżnienia Palatynatu.** Na miejsce oddziałów wojskowych, które już odeszły, **przyjdą formacje rekrutów.**

Wstrzymano również wycofywanie załogi francuskiej z przyczółka mostowego Moguncji.

Samobójcza śmierć nędzarza w płomieniach.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 23 października. *(C)* **W żydowskim Domu kalek i bezdomnych w Brodach,** zaszedł wypadek **niesamowitego samobójstwa.** Mieszkający tam **57-letni Nachman Hornstein** w przystępie rozstroju nerwowego **oblał swe łachmany naftą i podpalił się.** Zanim zdołano udzielić mu ratunku **nastąpiła straszna śmierć w płomieniach.** Powodem rozpaczliwego czynu była **skrajna nędza.**

Hornstein **na tydzień przedtem usiłował po raz pierwszy popełnić samobójstwo przez otrucie,** ale mu przeszkodzono. Okropna śmierć samobójcza nędzarza żydowskiego, wywołała wśród jego współwyznawców przygnębiające wrażenie.

—0—

Harce dzika na ulicach Kołomyji.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 23 października. *(C)* **Na ulicach Kołomyi pojawił się onegdaj o godz. 7 rano ku ogólnemu przerażeniu dzik.** Prawdopodobnie zwierzę **wypłoszone zostało z okolicznych lasów i wpadło do miasta,** nieopodal szpitala powszechnego na Wincentówce, przebiegło w szalonym pędzie aleję Wolności, ul. Piłsudskiego, ul. Zielińskiego, Szewczenki i **zbiegło za miasto.** Za dzikiem pędziło wiele osób i kilku posterunkowych.

Oznaki uspokojenia w Austrji.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Wiedeń, 23 października. *(S)*. **Sytuacja polityczna w Austrji doznała pewnego uspokojenia.**

Dyskusja w Radzie narodowej miała **przebieg zupełnie spokojny,** widocznem było, iż **jedna i druga strona unikają wszelkich burzliwych zajść.**

Pierwsze czytanie przedłożeń rządowych ukończone będzie dzisiaj, poczem przedłożenia te **odesłane zostaną do komisji konstytucyjnej.**

Dowodem uspokojenia jest dzisiejszy artykuł wstępny w **„Reichspost“,** który **w bardzo umiarkowany sposób zaznacza, że dążeniem stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego jest zaprowadzenie reformy konstytucji w drodze parlamentarnej i legalnej.**

Znamiennym objawem jest, że **prezydentem stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego** w miejsce zmarłego posła **Finka wybrany został** naczelnik Dolnej Austrji **Buresch, znany ze swego ugodowego i umiarkowanego usposobienia.**

—0—

Obawy amerykańskie przed ekspansją niemieckiego przemysłu chemicznego.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Nowy Jork, 23 października. *(kh)*. **Senator republikański Kean domagał się w senacie wprowadzenia wysokich ceł ochronnych na wyroby niemieckiego przemysłu chemicznego,** a zwłaszcza **farbiarskiego,** który grozi zalaniem rynku amerykańskiego.

—0—

Konferencja biskupów ukraińskich w Rzymie.

Wiedeń. *(PAT)*. „Reichspost“ donosi z Rzymu, że obecnie odbywa **się tamże pod przewodnictwem metropolity lwowskiego Szeptyckiego konferencja episkopatu ukraińskiego,** w której bierze udział m. in. **5 biskupów z Małopolski i dwóch z Rusi Przykarpackiej.** Konferencja zajęła się **uzgodnieniem dyscypliny kościelnej liturgji, kwestją celibatu,** oraz położeniem gospodarczem kościoła.

—0—

Rewizja w konsulacie sowieckim w Charbinie.

Tokio, 23 października. *(PAT)*. Z Charbinu donoszą, że policja chińska przeprowadziła **rewizję w generalnym konsulacie sowieckim** i aresztowała **3-ch Rosjan,** którzy znajdowali się w lokalu konsulatu. Komunikat chiński stwierdza, że rewizji dokonano na skutek informacyj otrzymanych przez policję, według których **komuniści zamierzali doprowadzić do zamieszek w Charbinie,** używając przytem konsulatu sowieckiego, jako **bazy operacyjnej.** Po rewizji aresztowano jeszcze **18-tu Rosjan,** wśród których znajduje się **przypuszczalnie przywódca komunistów.**

Tragiczna śmierć dyplomaty sowieckiego w Chinach.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Ryga, 23 października *(Aj)*. **W prasie sowieckiej** ukazało się dziś **lakoniczne doniesienie, iż zastępca posła sowieckiego w Chinach, Korobtin, zginął tragiczną śmiercią.** Żadnych szczegółów śmierci nie podano.

Odwiedziny prezydenta Portugalji w Madrycie.

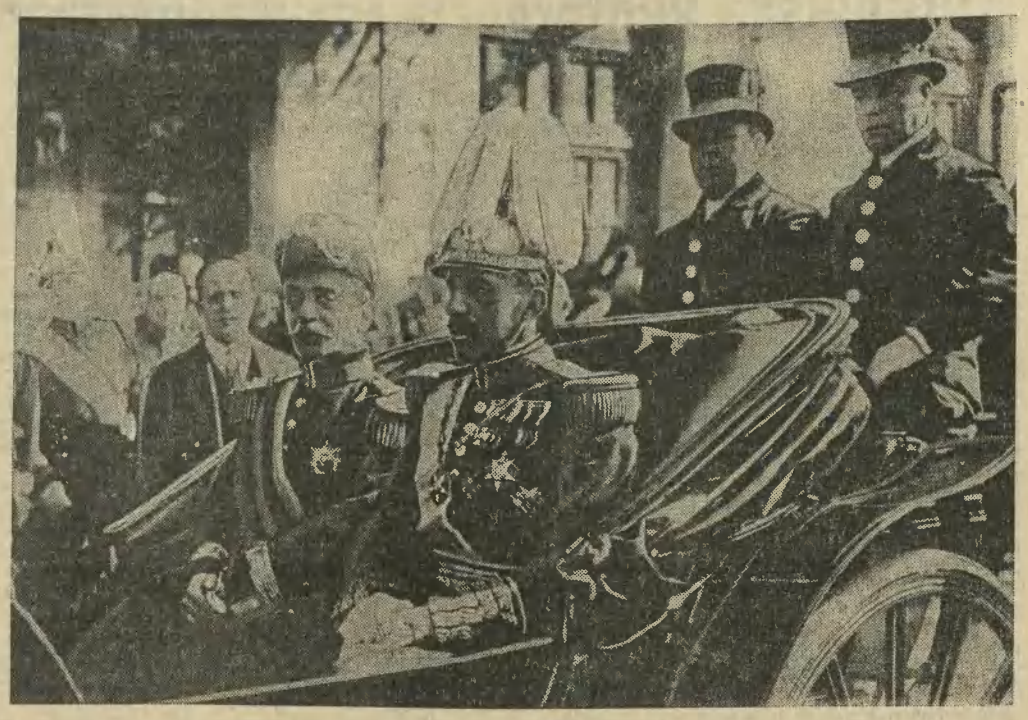

Jak już donosiliśmy w telegramach, prezydent Portugalji, gen. *Carmona,* odwiedził króla hiszpańskiego Alfonsa w Madrycie. Na naszej ilustracji widzimy króla Alfonsa (na prawo), oraz jego gościa w drodze do pałacu król. w Madrycie.

Fałszywa umowa i kokaina

w biurku urzędnika Kasy Chorych w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 października. *(o)*. W ostatnich dniach **władze wpadły na trop niezwykłych nadużyć w Kasie chorych pow. warszawskiego.** Stosunki, jakie tam ujawniono po przeprowadzonej reorganizacji, **świadczą wymownie o poziomie ludzi,** którzy temi instytucjami publicznemi, **pochłaniającemi znaczne sumy,** kierowali.

Na czele Kasy Chorych pow. warszawskiego **stali doniedawna** komis. **Dratwa** i dyrektor p. **Kuczewski,** obaj **członkowie P. P. S. z pod znaku C. K. W.**

Protegowanym przyjacielem tych panów był **kierownik składnicy aptecznej i wytwórni medykamentów** w Kasie Chorych pow. warszawskiego p. **Adam Kinel.**

Ów p. **Kinel,** przed kilku miesiącami przewidując, że **ze zmianą stosunków** po wprowadzeniu zmian personalnych na kierowniczych stanowiskach **może się skończyć jego karjera w Kasie Chorych,** zdołał namówić swoich przyjaciół, naczelnych kierowników w Pow Kasy chorych, **aby spisali z nim umowę,** na mocy której **w razie usunięcia Kinela** z zajmowanego stanowiska **trzeba mu będzie wypłacić znaczne odszkodowanie w wysokości rocznych poborów.**

Dla zatarcia śladów umowę tę antydatowano (!), opatrując ją datą **1 grudnia 1928 r.** Umowa była prawdopodobnie spisana w lipcu, lub sierpniu br.

Po wykryciu fałszerstwa tej umowy Kinel został zawieszony w czynnościach przez Okr. Urząd Ubezpieczeń, a **następnie zwolniony** z zajmowanego stanowiska, pozatem **wytoczono mu dochodzenia dyscyplinarne.**

Wczoraj **przy oddawaniu urzędowania** przez p. Kinela specjalnie wyznaczonej komisji **wpadnięto na ślad nadużyć jeszcze bardziej sensacyjnych.** Otóż **w biurku p. Kinela** w czasie przejmowania od niego aktów **znaleziono buteleczkę, w której było około 30 gr. kokainy (!).**

Pochodzenia tego narkotyku Kinel **nie potrafił wytłumaczyć.** Z początku **wogóle odmówił wyjaśnień,** a następnie oświadczył, że tak znaczna ilość kokainy **pochodzi z zaoszczędzonych i uzbieranych przez niego nadwyżek (?!)** w ciągu kilku lat. Zaznaczyć jednak należy, że Kinel pracował w pow. Kasie chorych **zaledwo półtora roku.** Wedle zdania fachowców-farmaceutów **jest rzeczą niemożliwą,** aby przy **skrupulatnem administrowaniu** kokainą w aptece, czy też składnicy aptecznej można było w ciągu półtora roku uzyskać **tak znaczną nadwyżkę.** Dodać bowiem wypada, że **Kasa chorych** pow. warszawskiego, która poza aptekami na swoim terenie obsługuje także cały szereg aptek w kraju, **zużywa rocznie ogółem około 200 gr. kokainy.** Z tegoby wynikało, że w ciągu półtora roku Kinel zdołał zaoszczędzić około **10% nadwyżek.** Fachowcy twierdzą, że nawet przy najbardziej skrupulatnem administrowaniu kokainą można przy ostatecznym rozrachunku spotkać się z niedoborem — **o nadwyżce jednak nie może być mowy.** Tego samego zdania jest inspektor farmaceutyczny komisarjatu rządu na m. stoł. Warszawę, który tę **sprawę przekazał prokuratorowi.**

Zajął się nią także **warszawski urząd śledczy.** Władze Kasy chorych przypuszczają, że Kinel **kupował kokainę z rozmaitych ciemnych źródeł.** Stwierdzono bowiem, że niektóre **inne artykuły farmacentyczne nabywał w podejrzanych firmach, a nawet u paserów (!).**

Zachodzi podejrzenie, że **Kinel pozostawał w porozumieniu z ciemnemi figurami, uprawiającemi niedozwolony handel kokainą.** Kokaina znaleziona w biurku kierownika składnicy aptecznej instytucji społecznej, jaką jest Kasa Chorych, **wygląda bardzo podejrzanie,** tembardziej, że nie można ustalić jej pochodzenia i przeznaczenia. **Wartość znalezionej kokainy wynosi w handlu nielegalnym około 2.000 zł** Pozatem stwierdzono, że Kinel prowadził **hulaszczy tryb życia,** którego nie usprawiedliwiały w żadnej mierze jego legalne dochody.

Komisarz w Okręg. Zw. Kas Chorych w Łodzi.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Łódź, 23 października. *(W)*. W dniu dzisiejszym **zamianowany został komisarz w okr. Związku Kas Chorych w Łodzi.** Komisarzem tym został **dyr. Łopuszański,** obecny komisarz Kasy Chorych w Łodzi. Komisarz Łopuszański pełnić będzie na razie obie funkcje równocześnie.

Zjawił się pretendent do korony saskiej.

Twierdzi, że jest potomkiem Augusta II. — Sensacyjny proces w Dreźnie

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Berlin, 23 października *(Hl)*. Przed czwartą Izbą cywilną sądu krajowego **w Dreźnie** rozpoczął się dzisiaj **sensacyjny proces przeciwko byłemu królowi saskiego Fryderykowi Augustowi oraz jego rodzeństwu ks. Janowi Grzegorzowi, ks. Maksowi, ks. Matyldzie i arcyks. Marji Józefie.**

Oskarżycielem jest niejaki **Wiktor v. Horwath,** zamieszkały w Berlinie, **chwilowo bezrobotny,** korzystający z funduszu zapomogowego dla bezrobotnych.

Przedmiotem skargi jest następujący wniosek: W r. **1921 zmarł wskutek samobójstwa ojciec skarżącego Geza v. Horwath,** który **urodził się w kwietniu lub wrześniu 1854 r., jako syn ówczesnej następczyni tronu saskiego Karoliny v. Sachsen.** Oskarżyciel twierdzi, **że z małżeństwa zmarłego króla Alberta Saskiego i jego małżonki Karoliny,** b. księżniczki szwedzkiej **z domu Wazów,** które to małżeństwa **uchodziło za bezdzietne, w rzeczywistości urodził się syn.**

W ten sposób twierdzi również skarżącym, iż **prawnym następcą na tronie królewskim Sasów po śmierci króla Alberta był ojciec jego zmarły jako Geza v. Horwath.** Oczywiście, iż **dalszem następstwem** tej skargi jest **pretensja do spadku po królowej Karolinie,** która powinna być zatem babką skarżącego.

W procesie tym **Horwatha zastępuje adw. drezdeński Mueller,** zaś **b. króla Fryderyka Augusta** i rodzeństwo jego adw. **dr Meding. Najbardziej sensacyjnie** brzmią jednak podane przez skarżącego **motywy, jakie skłonić miały małżeństwo królewskie do ukrycia prawowitego następcy do korony.**

Oto jest rzeczą ustaloną, iż **od czasu króla Augusta Mocnego, który przyjął katolicyzm, aby osiągnąć koronę polską, żaden z jego następców nie pochodził wprost od zmarłego króla, lecz zawsze z linji bocznej.** Jak twierdzi skarżący **przyczyną tego jest testament żony Augusta II,** która będąc **prawowierną protestantką, wymogła w r. 1697 na królu Auguście II-gim** w chwili uzyskania korony polskiej, iż **syn pierworodny jego względnie następców, zostanie ochrzczony, jako protestant.**

Pod wpływem kleru katolickiego **miano odtąd stale usuwać pierworodnego syna** panującego małżeństwa, **ażeby uniknąć wychowania go w wierze protestanckiej** i wprowadzenia na tron saski.

Skargę swą Horwath **popiera licznemi dokumentami.** Proces oczywiście budzi zrozumiałe zainteresowanie i sensację.

Hr. Bethlen o żydach węgierskich.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Budapeszt, 23 października. *(ra)*. Prezydent ministrów **hr. Bethlen** przemawiając dzisiaj w parlamencie, zabrał również głos **w kwestji żydowskiej.**

Między in. hr. Bethlen powiedział: Kwestja żydowska w Palestynie **nieda się w żadnym wypadku porównać z kwestją żydowską na Węgrzech.**

W Palestynie żydzi **tworzą naród,** żydostwo węgierskie nie okazywało **nigdy tego rodzaju intencji** i w przeważającej części **usposobione jest patjotycznie,** uważając za swą ojczyznę **Węgry.**

Jestem przekonany, że patrjotyczni żydzi węgierscy **zaprotestują** przeciwko wyzyskiwaniu ich **położenia dla celów partyjno-politycznych.**

Omawiając ostatnie zajścia na uniwersytecie hr. Bethlen zapewnił, że przedsięwzięte zostaną **wszelkie możliwe zarządzenia,** ażeby zapobiedz **dalszym zaburzeniom. Policja została uprawniona do wkroczenia na uniwersytet,** a gdyby zaburzenia trwały w dalszym ciągu, rząd użyje **wszelkich środków pozostających mu do dyspozycji** i w ostateczności **zamknie uniwersytet,** podobnie, jakto było w zeszłym roku.

W zakończeniu premjer Bethlen oświadczył, że w gruncie rzeczy nie **życzy sobie najazdu żydów galicyjskich na Węgry.** Również **żydzi węgierscy nie życzą sobie tego.**

Głodowy strajk więźniów na Węgrzech.

Budapeszt, 23 października. *(PAT)*. Według urzędowego komunikatu **więźniowie komunistyczni** zorganizowali **w całym szeregu zakładów karnych strajki głodowe.**

Akcją tą, jak się okazuje z przychwyconej korespondencji — kierowały **czynniki z zewnątrz.** Początkowo do akcji strajkowej, zmierzającej do wymuszenia zmiany niektórych przepisów więziennych, przyłączyli się **również kryminaliści.** Obecnie wielu komunistów **zaprzestało strajku.** W niektórych wypadkach władze więzienne zmuszone były stosować **przymusowe karmienie głodujących.**

Aresztowania.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Budapeszt, 23 października. *(ra)*. Policja budapeszteńska wykryła dziś tajną drukarnię, w której **drukowane były ulotki komunistyczne.** Maszyny drukarskie znajdowały się **w podmiejskiej dzielnicy will.** Ponadto w śródmieściu wykryto **redakcję tajnego pisma „Komunista“.**

W związku z tem dokonano **wielu aresztowań.** Nazwiska arestzowanych są na razie przez policję trzymane w tajemnicy.

—0—

Chabibullah w niewoli.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Kabul, 23 października. *(ra)*. **Chabibullah i Seid Hussein,** były gubernator Mazariszeriff otoczeni przez wojska Nadira Khana **poddali się.** Zostali oni **przewiezieni do Kabulu.**

B. minister dworu królewskiego, minister spraw zagranicznych i minister spraw wewnętrznych **Chabibullaha również poddali się, zostali jednak ułaskawieni.**

Nadir Kahn obsadził wszystkie urzędy, m. in. i ministerstwo spraw zagranicznych **w takim samym składzie, jak za rządów Amanullaha.** Kupcy w Kabulu rozopczęli składkę **na rzecz popierania nowego rządu.**

—0—

Nieudały zamach na prezydenta Chile.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Nowy Jork, 23 października. *(ch)*. **Pewien ośmnastoletni wyrostek usiłował we wtorek w Santiago zastrzelić z rewolweru prezydenta chilijskiego gen. Carlos Ibanez del Campo,** wracającego z wystawy rolniczej w samochodzie, oddając do niego **trzy strzały,** które jednak chybiły. Orszak prezydenta **aresztował zamachowca** i oddał go w ręce policji, która **z trudem wyratowała go przed zlynczowaniem przez ludność.**

—0—

Szczegóły „zakonspirowanego“ lotu.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Waszyngton, 23 października. *(ra)*. W zupełnej tajemnicy odbył się wczoraj start do lotu **transoceanicznego z Ameryki do Europy.** Próbę tę podjął niejaki Diteman z zawodu handlarz bydła **liczący 43 lat,** pochodzący z Billings w stanie **Montana.** We wtorek o godz. 12.15 w południe czasu miejscowego wystartował on z lotniska w Charbourg-Grace na maleńkim jednopłatowcu **do lotu transoceanicznego do Londynu.**

Dotychczas niema od lotnika **żadnych wiadomości,** ponieważ samolot jego nie posiada **aparatu radjowego.** Samolot, na którym Diteman podjął lot nad oceanem jest **miniaturową maszyną, najmniejszą ze wszystkich samolotów,** na jakich dotychczas podejmowano próby przelotu oceanów. Rozpiętość skrzydeł wynosi **zaledwie 10 metrów.** Samolot waży 771 funtów angielskich i osiąga maksymalną szybkość **125 mil. (150 km.)** na **godzinę.** Szybkość przeciętna wynosi **90 mil.** Motor o sile 230 HP jest **ochładzany powietrzem.** Lotnik-amator zabrał ze sobą zapas 7.500 litrów benzyny.

Diteman przed wylotem oświadczył, że spodziewa się przybyć do Londynu **po 25 godzinach lotu.** Diteman lata wogóle dotychczas **zaledwie od dwóch lat.** Stacje meteorologiczne oceniają warunki lotu dość optymistycznie.

— 0 —

W straszliwem „Kole śmierci

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Detroit, 23 października *(Lk)*. **Wśród nader osobliwych okoliczności utraciło życie trzech sportowców,** którzy wybrali się na wycieczkę **łodzią motorową.** Mianowicie **podczas wykonania nagłego, ostrego zakrętu,** wszyscy trzej przez siłę ośrodkową **wyrzuceni zostali z łodzi,** zaś łódź pozostając dalej w ruchu, **ciasnem kołem wielką szybkością okrążała nieszczęśliwych,** którzy — nie mogąc mimo największych wysiłków wydostać się z „błędnego koła“ — **po pewnym czasie utonęli.**

25 osób rannych w katastrofie.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Nowy Jork, 23 października. *(ra)*. **W Brooklyn wykoleił się dziś tramwaj,** który **wpadł następnie do dołu głębokości 2 metrów,** budującej się kolei podziemnej. Wszyscy pasażerowie znajdujący się w wozie w liczbie **25 osób ponieśli ciężkie lub lżejsze obrażenia.** Straż ogniowa zdołała ich wydostać z dołu **dopiero po upływie 20 minut.**

Kronika telegraficzna.

(J) **MIN. ROLNICTWA NIEZABYTOWSKI** w towarzystwie dyr. dep. p. Królikowskiego oraz szefa sekretarjatu p. Żukotyńskiego wyjechał w środę 23 bm. po poł. do Torunia na raut, wydany przez woj. pomorskiego z okazji otwarcia pomorskiej Izby rolniczej. P. minister wraca do Warszawy w czwartek w godzinach popołudniowych.

(AJ) **MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI CAR** przyjął w dniu 23 bm. prezesa sądu apelacyjnego we Lwowie p. Wójcickiego i prezesa sądu apelacyjnego w Katowicach, Frendla.

(AJ) **AMBASADOR SKRZYŃSKI W WARSZAWIE.** W środę 23 bm. przybył do Warszawy służbowo ambasador polski przy Watykanie p. Władysław Skrzyński.

(Wir) **P. DEWEY WRÓCIŁ DO WARSZAWY.** Amerykański doradca finansowy przy rządzie polskim p. Charle Dewey powrócił wczoraj wieczór do Warszawy z Paryża, gdzie spędził on urlop odpoczynkowy. P. Dewey obejmuje urzędowanie w Banku Polskim i w najbliższe dni wykończy pracę nad raportem za 3 kwartał b. r.

(Hr) **WOJEWODA WILEŃSKI P. RACZKIEWICZ** odbył konferencję w ministerstwie skarbu, reform rolnych oraz pracy i opieki społecznej w sprawie uzyskania kredytów dla miasta i województwa celem podniesienia rolnictwa na ziemiach wschodnich.

(PAT) **POSIEDZENIE KOMITETU EKONOMICZNEGO.** Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów pod przewodnictwem p. prezesa Rady ministrów dr. Świtalskiego. Na posiedzeniu tem uchwalił komitet m. in. wykupienie kolejek dojazdowych kujawskiej i gosławickiej, dalej rozpatrywał komitet wnioski w związku z obecną sytuacją w przemyśle garbarskim i potrzeby hut żelaznych, oddalonych od zagłębi węglowych, a wreszcie rozważana była sprawa wprowadzenia hamulców zespolonych w pociągach towarowych na P. K. P.

(AJ) **OTWARCIE OSIEDLA DLA DZIECI W OTWOCKU.** W środę 23 bm. nastąpiło otwarcie osiedla dla dzieci w Otwocku, powstałego dzięki inicjatywie komitetu opieki nad osiedlami miejskiemi. Na uroczystość otwarca przybyła p. Marszałkowa Piłsudska, jako przew. komitetu, p. Sujkowska, prez. m. Warszawy inż. Słomiński, wiceprez. prof. Błędowski, nacz. wydz. opieki nad dziećmi w min. pracy i op. społ. p. Krakowski i inni.

(W). **PRZEMYSŁ ŁÓDZKI NIE UCIERPI Z POWODU NOWEJ TARYFY TOWAROWEJ.** Dowiaduję się, że akcja Izby przemysłowo-handlowej przeciwko nowej taryfie towarowej, która godzi w interesy przemysłu łódzkiego i odcina eksport towarów łódzkich, została uwieńczona pomyślnym rezultatem. W najbliższych dniach najbardziej dotkliwe przepisy taryfowe, któremi Łódź była zainteresowana, zostaną odpowiednio złagodzone. Uwzględnione zostaną w pierwszym rzędzie postulaty eksportowe.

(N) **KLĘSKA POŻARÓW W LUBELSZCZYŹNIE CZALEJE W ZASTRASZAJĄCY SPOSÓB.** Codziennie z różnych okolic donoszą o jakimś pożarze na wsi. Ostatnio wybuchł wielki pożar w Tokarkach, pow. krasnostawskiego. Spłonęło tam szereg domów mieszkalnych i 14 zabudowań gospodarczych, częściowo z inwentarzem. Straty wynoszą ponad 80.000 złotych.

(N) **ŚMIERĆ W NURTACH SZKNY.** Niejaka Aleksandra Rebczuk, lat 18, mieszkanka wsi Dobrzyn Duży, przechodząc przez mostek na rzece Szknie we wsi Nowe Ziółki, pow. Chełmskiego, przechyliła się i wpadła do wody w tem miejscu dość głębokiej i wartkiej. Mimo energicznego ratunku kilku ludzi, nie zdołano nieszczęśliwej wyrwać z toni.

(w) **ŚMIERĆ OD PRĄDU ELEKTRYCZNEGO.** Robert Hasse zajęty w fabryce „Stradom“ w Częstochowie przy zakładaniu rur izolowanych na przewody elektryczne wskutek niewyłączenia bezpieczników został rażony prądem ponosząc śmierć na miejscu.

(Ag) **TRAGICZNY WYPADEK PRZY PRACY.** Wczoraj wydarzył się w Wielkopolskiej hucie szklanej przy ul. Toruńskiej w Bydgoszczy nieszczęśliwy wypadek poparzenia. Wskutek przepalenia się kotła, płynne szkło poczęło wyciekać strumieniami. By temu zapobiec, właściciel huty p. Pasikowski polecił dwom robotnikom Górnemu i Litwinowi wyciągnąć częściowo ruszta. Obaj robotnicy wyciągnęli jednak ruszta odrazu, wskutek czego ogień zsunąwszy się do sadzawki, wytworzył bardzo gorącą parę, która poparzyła śmiertelnie obu wymienionych robotników. Górny po kilku godzinach zmarł wśród strasznych męczarni, Litwin walczy ze śmiercią.

Przerażająca katastrofa budowlana w Bytomiu.

14 osób przywalonych gruzami domu.

(Telegram własny „Il Kuryera Codziennego“)

Bytom, 23 października. *(Lk)* **Przy budowie miejskiego zakładu kąpielowego** przy promenadzie **zawalił się dzisiaj po południu,** przypuszczalnie z powodu obsunięcia się ziemi, **świeżo wystawiony mur, zrywając równocześnie sufit betonowy.**

Z pod gruzów wydobyto 14 osób, z których 4 odniosło ciężkie obrażenia. Kilka osób znajduje się jeszcze pod gruzami i wątpliwem jest czy uda się wydobyć ich jeszcze żywych.

Nowa katastrofa budowlana w Czechach

Praga, 23 października. *(PAT)*. Dzisiaj rano przyszło na **jednem z przedmieść Pragi do nowej katastrofy budowlanej,** w której **dwóch robotników zostało zabitych, kilku zaś rannych.**

Katastrofa nastąpiła na skutek **oberwania się gzymsu, który spadając oberwał rusztowanie na wysokości trzeciego piętra.**

(Sz) **ŚMIERĆ POD KOŁAMI POCIĄGU.** W dniu wczorajszym przejechany został przez pociąg na torze Gniezno-Jarocin obok posterunku nr. 83 kolejowy pracownik biurowy Stanisław Piętka. Śmierć nastąpiła na miejscu. W czasie dochodzeń ustalono, że winę za wypadek ponosi sama ofiara.

(PAT). **WIZYTA NASTĘPCY TRONU WŁOSKIEGO W BRUKSELI.** Dzisiaj rano przybył do Brukseli włoski książę następca tronu, powitany przez króla, książąt Leopolda i Karola oraz ambasadora włoskiego.

(PAT) **ŚMIERĆ WYBITNEGO DZIENNIKARZA ANGIELSKIEGO.** Wczoraj zmarł w Londynie nagle w wieku lat 77, jeden z najwybitniejszych dziennikarzy angielskich z okresu przedwojennego sir Chiron.

(Lk) **ARESZTOWANIE POSŁA KOMUNISTYCZNEGO W CZECHACH.** Wczoraj aresztowano w Chomętowie (Komotau) posła komunistycznego w parlamencie czeskim Wilhelma Picka, który w czasie zebrania strajkujących górników wygłosił referat o treści antypaństwowej.

(Rg) **ZBIEGLI ZE STRASZNYCH WYSP SOŁOWIECKICH.** Z Helsingforsu donoszą, że granicę finlandzką przekroczyli dwaj wybitni działacze estońscy, którzy uciekli z wysp Sołowieckich. Jeden z nich jest bratem osoby zajmującej wysokie stanowisko w Estonji. Działacze ci przywieźli z sobą szereg dokumentów kompromitujących rząd Sowietów. Rząd finlandzki obu zbiegów przesłał do Estonji.

Kronika krakowska.

Zbrodniczy zamach na pociąg.

(s) Do władz krakowskich doniesiono, że między stacjami Brzeźnica i Rydzów w pow. wadowickim **podłożono pod pociąg towarowy nr. 1073 kamień 100 kilowy,** skutkiem czego **został uszkodzony parowóz.** Na szczęście **wypadków w ludziach nie było.**

Dochodzenia policyjne ujawniły sprawcę tego czynu w osobie **Józefa Puchały,** gospodarza z Chrząstowej w pow. oświecimskim, który **ze złości, iż musiał długo czekać na otwarcie rampy,** rzucił na tor wspomniany kamień.

„STRONNICTWA POLITYCZNE“. WYKŁAD REKTORA ESTREICHERA. Dzisiaj we czwartek, o godz. 7-mej wieczorem w Kolegjum wykładów naukowych i Syndykatu dziennikarzy krakowskich (Rynek główny A-B 40) odbędzie się pierwszy wykład nowo utworzonej placówki odczytowej, wypełniającej ważną lukę w życiu kulturalnem naszego miasta. Po krótkiem słowie wstępnem wiceprez. Syndykatu red. prof. dra J. Flacha, wygłosi rektor dr Stanisław Estreicher inauguracyjny wykład o stronnictwach politycznych. Niewątpliwie osoba prelegenta, jednego z najwybitniejszych, a zarazem ściśle przedmiotowych teoretyków polityki, zgromadzi do sali odczytowej wielką liczbę słuchaczów, pragnących przed miotowej informacji co do zagadnień politycznych, interesujących dzisiaj najszersze warstwy społeczeństwa. Wstęp 1 zł., dla członków obu Związków 50 gr.

Z TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO. We czwartek, 24 października, o godz. 6-tej wiecz. w sali seminarjum filozof. (ul. św. Anny 12, parter) prof. Uniw. Jagiell. dr. J. Szuman wygłosi odczyt p. t.: „O historji rozwoju psychicznego jednostki w przeciwieństwie do jej rozwoju prawidłowego“. Goście mile widziani.

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W KRAKOWIE ZOSTANIE Z POWROTEM ZORGANIZOWANĄ. Jak wiadomo, przed kilku miesiącami wobec tego, że w Krakowie istnieje miejska zawodowa straż pożarna, ochotniczą straż pożarna została zlikwidowaną. Obecnie jawiła się u wiceprezydenta dra Wielgusa delegacja z członków b. ochotniczej straży pożarnej, prosząc go o zorganizowanie z powrotem tej straży, jak również o wydanie na ten cel jednego z budynków miejskich. Wiceprezydent przyjął deputację bardzo przychylnie i przyrzekł zająć się tą sprawą, wyznaczając budynek dla użytku ochotniczej straży przy ul. Zwierzynieckiej (dawny budynek akcyzy miejskiej). Po ukończonym kursie dla instruktorów straży, który będzie trwał 8 tygodni, straż ochotnicza będzie mogła wspomniany budynek użyć do swoich celów. Wiceprezydent dr Wielgus przyrzekł także zaopatrzyć straż ochotniczą w potrzebny tabor.

W SPRAWIE TYGODNIOWYCH BILETÓW TRAMWAJOWYCH. Z miasta piszą nam: Jak wiadomo, dyrekcja tramwaju wydaje t. zw. bilety tygodniowe po 80 groszy, które do niedawna były ważne aż do godz. 8-mej rano, t. j. że gdy pasażer wsiadł przed godz. 8-mą, bilet był ważny nawet do przesiadania, chociaż było już dawno po 8-mej. Obecnie, gdy z nastaniem pory zimowej większość biur przesunęła godziny urzędowe na 9 rano, dyrekcja tramw. wydała polecenie, by sprzedaż biletów mogła się odbywać i po godz. 8-mej rano, jednak z tem, że jazda musi się skończyć o godzinie 8.30. Zarządzenie to jest krzywdzącem większą część urzędników, którzy mają urzędowanie od godz. 9-tej rano, tak, że nie mogą korzystać z ulgowych biletów tramwajowych. Spodziewać się należy, że dyrekcja tramwaju cofnie swe rozporządzenie i umożliwi tem samem większej części pracowników korzystania z ulg biletów tygodniowych przez przedłużenie ich ważności aż do g. 9-tej.

OGÓLNE ZEBRANIE CZŁONKÓW ODDZIAŁU WIOŚLARSKIEGO SOKOŁA KRAKOWSKIEGO odbędzie się 10 listopada o g. 16 w lokalu własnym ul. Kościuszki 2 z nast. porządkiem dziennym: Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zebrania i sprawozdanie Zarządu; Udzielanie Zarządowi absolutorjum i zatwierdzenie budżetu na rok 1930; Wybór członków nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej; Wnioski i interpelacje. W razie nieprzybycia o oznaczonej porze statutowo przewidzianej liczby uprawnionych do głosowania członków Ogólne Zebranie odbędzie się godzinę później, którego uchwały będą miały moc obowiązującą.

CZYJA TOREBKA DAMSKA, WODA KOLOŃSKA I KIELISZEK? Na III. komisarjacie P. P. złożono torebkę damską z pewną kwotą oraz parasol, które to rzeczy jakiś nieznany pasażer pozostawił w autodorożce. Nadto w wydziale śledczym przy ul. Kanoniczej zdeponowano 2 flaszeczki wody kolońskiej marki „Monami“ i jeden kieliszek do wódki. Przedmioty te prawdopodobnie pochodzą z kradzieży.

NIE CHCIELI SIĘ DAĆ DOPROWADZIĆ DO KOMISARJATU. Wczoraj wieczorem Józef Świerk, pomocnik oprawcy miejskiego, w szynku Wischnitzera przy ul. Grzegórzeckiej, będąc już w stanie podpitym zażądał od właściciela podania wódki. Gdy ten odmówił żądaniu Świerkowi wódki, Świerk usiłował wywołać awanturę. Zawezwano więc posterunkowego, który w zamiarze doprowadzenia Świerka do komisarjatu wyprowadził go z lokalu. Na ulicy w pewnym momencie Świerk rzucił się na policjanta, nie chcąc dać się doprowadzić, skutkiem czego posterunkowy dobył szabli i ciął nią Świerka przez głowę, kalecząc mu zresztą nieszkodliwie czoło i kawałek nosa. Świerka opatrzyło pogotowie ratunkowe i odesłało go do szpitala. Niezależnie od tego Świerk będzie odpowiadał przed sądem za gwałt publiczny.

Z NOTATEK POLICYJNYCH. Stanisławie Staniejko skradziono ze szatni Y. M. C. A. przy ul. Krowoderskiej złoty zegarek i naszyjnik. Wolfowi Silbergowi skradziono w pociągu na przestrzeni Zabierzów-Mydlniki kosz z garderobą. Freilichowi, właścicielowi składu skórek futrzanych, skradli nieznani sprawcy większą ilość skórek, wartości około 1.200 zł. Policja aresztowała Tomasza Paluchowskiego, który targnął się na policjanta pełniącego swe obowiązki służbowe, oraz Józefa Łęczyńskiego lat 25, za systematyczne kradzieże garderoby na szkodę podpułk. Kostrzewskiego.

—0§0—

Co grają dzisiaj w kinie?

Bagatela: „Książe student“ (Roman Novarro).
Corso: „Barka miłości“.
Dom Żołnierza: „Pasażerowie na gapę“ (Pat i Patachon).
Nowości: „Grzechy ojców“ (Emil Jannings).
Promień: „Zmartwychwstanie“ (Dolores del Rio).
Sztuka: „Asfalt“ (Bethy Amann)
Uciecha: „Żywy trup“ (Lwa Tołstoja).
Warszawa: „Kropka nad i“ (film polski).
Wanda: **„Maski Erwina Reinera“** (J. Gilbert).

Ostatnie wiadomości sportowe.

Wielkie imprezy sportowe w Zakopanem.

Z Zakopanego donoszą *(PAT)*: Zorganizowany tutaj przed czterema tygodniami komitet impres sportowych „Związku Przyjaciół Zakopanego“ wykazuje wielkie ożywienie w pracy. Odbywające się co tydzień posiedzenia różnych komisyj i wydziałów posuwają prace coraz bardziej naprzód.

Jest już niemal przesądzonym udział w programie imprez sportowych. (poza już zupełnie pewnemi zawodami narciarskiemi i zawodami hippicznemi), Krakowskiego Automobil-Klubu w raidzie zimowym i gymkhanie, Polskiego Związku Hockejowego i t. p. Akcja gomitetu imprez sportowych doznała wielkiego poparcia ze strony władz miejscowych i społeczeństwa, a także instytucji i osób z poza Zakopanego. Ufundowano dotąd nagrody: „Śląski koncern cynkowy“ 2.000 zł. gotówką, „Śląski koncern żelazny“ 2.000 zł. gotówką, „Związek polskich zakładów cynkowych“ 1.000 zł. gotówką na zawody hippiczne. Dalej przez firmę Z. Jarockiego z Warszawy zgłosiły nagrody po 500 zł. w gotówce Dom szampański, „Veuve Miltad“ i „Planat et Company“. Te same firmy zgłosiły również nagrody honorowe. Zarząd uzdrowiska ufundował wspaniały puhar przechodni na zawody bobslejowe. Roboty około budowy stadjonu, na którym znajdzie się tor hippiczny, tor gymkhamowy, tor łyżwiarski i tor wyścigowy rozpoczną się najpóźniej 15 listopada.

Preliminarz budżetowy komitetu imprez sportowych przewiduje 100.000 zł. wydatków na budowę stadjonu, trybun, kosztów organizacyjnych i t. p.

MISTRZOSTWA KRAKOWA W PIŁCE RĘCZNEJ. W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się na boisku Makkab dwa mecze piłki ręcznej pomiędzy Sokołem a Makkabi. Wobec unieważnienia przez KOZGS poprzednich spotkań pomiędzy powyższymi klubami, muszą one rozegrać jeszcze 2 mecze, które będą miały decydujący wpływ na ukształtowanie się tabeli mistrzowskiej. W sobotę odbędzie się mecz o godzinie 3 popoł., w niedzielę zaś o godz. 9.30 przedpoł.

FUMIGATORE CIMEX
ŚWIĘCĄ DEZYNFEKCYJNA URZĘDOWO WYPRÓBOWANA, RADYKALNIE TĘPIĄCA WSZELKIE ROBACTWO w CIĄGU 5 Godz.
„SALVATOR“ KATOWICE TEATRALNA 10 TEL. 29-01

Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych! — Detalicznie w Kongresówce w nast. firmach: Warszawa: oddziały firmy L. Spiess i Syn
Łódź: firma L. Spiess i Syn.
Kielce: K. Kalicki.
Radom: F. Cieszkowski.
Łomża: F. Klein.
Grodno: J. Malinowski.
Ostrów Mazowiecki: L. Mieszkowski.
Ostrowiec Kielecki: Smoleński. 6729k

Droga do szczęścia i powodzenia!
Nadeszlij imię, datę urodzenia i 95 gr. znaczkami pocztowymi. Otrzymasz pocztą wypisaną analizę charakteru i przeznaczenia.
Adres, Warszawa, ul. Bednarska 17
WACŁAW PYFFELLO mistrz nauk tajemnych.
Osobiście przyjmuje od 12-ej do 8-ej wiecz.
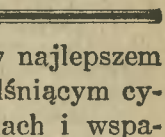
6357k
Każdy otrzyma broszurę z **Księgi Duchów** po nadesłaniu 75 gr. znaczkami pocztowymi. Adres: Warszawa, Bednarska 17 W. Pyffelo. Uwaga: Po przeczytaniu uspakaja nerwy i wzmacnia ducha.

EDGAR WALLACE. 40

ZAMARŁE OCZY LONDYNU.

— Sunny — rzekł Holt — to, co przeżyłem dzisiaj, starczy mi na całe życie.

— Tak mi się też zdaje — mruknął Sunny, patrząc na szyję i podarte ubranie swego pana. — Czy życzy pan sobie kawy?

Larry zamyślił się głęboko. Z rękoma w kieszeniach, stanął przed kominkiem i mając utkwiony wzrok w dywan, dodał:

— Chwycił mię za kark — i rzucił mną przez pokój...

— Naprawdę, Sir? — spytał Sunny. A o której życzy pan sobie herbatę?

Larry, choć był zmęczony i rozbity, nie wytrzymał i parsknął śmiechem.

— Gdyby mnie pewnego pięknego dnia przyniesiono do domu z rozbitą głową — cóżbyś ty właściwie wówczas począł, Sunny?

— Natychmiast odwołałbym abonament gazet porannych — odparł bez namysłu. — Prawda, że to byłoby najważniejsze, Sir?

— Człowieku, ty chyba niemasz serca?

— Nie, Sir, brzmiała niespodziewana odpowiedź. Nawet lekarz powiedział mi, że to mogłoby wywołać niepokój żołądkowy.

Larry wzruszył ramionami. Potem ściągnął buciki, zdjął bluzkę i kamizelkę, rozebrał kołnierzyk i krawatkę, odpiął szelki, rzucił się na łóżko i jednym ruchem naciągnął na siebie kołdrę. Uczynił to przedewszystkiem dlatego, ponieważ wiedział, że Sunny bardzo się gniewa, gdy jego pan śpi w ubraniu w łóżku?

ROZDZIAŁ XVI.

W St. George, Hannover Square, odbywał się ślub w sferach arystokratycznych. W kierunku kościoła zdążał też z obu stron ulicy długi wąż wspaniałych aut i karet i zajął niemal cały plac przed katedrą.

Wśród gości wytwornego towarzystwa znajdował się i nasz przyjaciel, Mr. Fred Grogan. Nie zaproszono go zaś z dwu powodów. Po pierwsze dlatego, że para narzeczonych nie znała go, powtóre — gdyby nawet ludzie ci mieli wątpliwą przyjemność znać Mr. Grogana, tembardziej nie byliby go zaprosili. Ale taka drobnostka, jak zaproszenie, zupełnie nie niepokoiła Freda. Wiedział doskonale, że przy pierwszem spotkaniu rodziny narzeczonego z rodziną narzeczonej wytwarza się wzajemna atmosfera rezerwy i nieufności, że cała chmara ciotek i wujów, pogrążonych od wielu lat w niepamięci, nagle wyłania się i ledwie główne osoby tego dramatu znają się wzajemnie. Dalej Fred wiedział, że jego elegancka postać może wytrzymać krytykę, a nadto wiedział, że znajdzie się z pewnością w najlepszem miejscu w kościele. Zjawił się więc w lśniącym cylindrze, białych skórkowych rękawiczkach i wspaniale zaprasowanych spodniach. Gdy mijał chór, wzięto go nawet za narzeczonego.

Powodem tego jawienia się Freda nie była chęć obracania się w doborowem towarzystwie, lecz raczej moda, która nakazywała paniom noszenie kosztowności także w godzinach przedpołudniowych, z okazji większych uroczystości rodzinnych. Fred przyszedł bez konkretnego planu popełnienia kradzieży, miał tylko zamiar, jak dobry generał, zbadać wszelkie możliwości, by móc potem opracować dokładniej plan walki.

Ceremonjał ślubny nie interesował go. Patrzał na wszystko, jak na zbyteczne formalności, któremi zabawiają się świadkowie i beznadziejni filistrzy. Uroczystość trwała bardzo długo, tak, że Fred nudził się do nieprzytomności. Z głębi serca żałował, że zajął tak wpadające w oczy stanowisko, które uniemożliwiało mu „zwiać“ lub przynajmniej obserwować obecnych z innego, bardziej praktycznego punktu. Wreszcie ceremonja skończyła się, organy zagrały tryumfalnie, państwo młodzi, którzy zdawali się sami siebie wstydzić, uroczyście kroczyli środkiem szpaleru. Fred przyłączył się do pochodu i wypłynął na schodach kościoła. (C. d. n.)

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Poważne przedsiębiorstwo elektro-radjotechniczne poszukuje dla swej fabryki

Kierownika technicznego (ruchu).

Wykwalifikowane osoby, odznaczające się zmysłem administracyjno-organizacyjnym — z praktyką i referencjami, zechcą przesłać oferty z curriculum vitae do Tow. Rekl. Międz. j. r. Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124, sub „WPA. 47". 6775k

Przeciw chudości!

używać należy naszego wypróbowanego od lat proszku odżywczego „PLENUSAN". W krótkim czasie znaczny przyrost wagi, kwitnący wygląd i pełne kształty ciała. Wzmacnia również krew i nerwy. Polecony przez lekarzy i profesorów. 1 pudełko 6.— zł., 3 pudełka 15.— zł. Przy zapłacie z góry wysyła franko. 6375k

Dr. GEBHARD et Sp., Gdańsk — Oddz. 154 m.

HEMOROJDY!

Czopki hemoroidalne „VARICOL" (z kogutkiem) usuwają ból, krwawienie, swędzenie, pieczenie, zmniejszają guzy żylaki. 5889k

Sprzedają apteki i składy apteczne.

Kapustę głowiastą Kartofle jadalne Słomę prasowaną

poleca po cenach korzystnych: 6791k

Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa

Katowice, Kochanowskiego 6, tel. 15-95

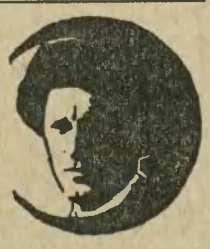

Redaktor Szyller-Szkolnik (autor prac naukowych) psycho-grafolog, określa charakter, zdolności i przeznaczenia bezinteresownie. Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia otrzymasz analizę charakteru określenie zdolności i przeznaczenia — darmo. Poznasz, kim jesteś, kim być możesz. Warszawa. Psycho grafolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32. Znaczkami pocztowemi 75 gr. na przesyłkę załączyć. — Przyjęcia osobiste płatne godz. 11—7 wieczór. 6746k

Skrzywienia kości (tworzące się garby) i przepukliny

najniebezpieczniejsze u mężczyzn, kobiet i dzieci, USUWA się skutecznie bez operacji przez zastosowanie specjalnych leczniczych bandaży, gorsetów i aparatów podtrzymujących wszelkie skrzywienia ciała! — Przyjmuje: 6658k

ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY

Specjalista: J. RAPAPORT

LWÓW, KRASICKICH 8.

Firm 255/28

Spółdz. I. 41.

LIKWIDACJA SPÓŁDZIELNI Z URZĘDU. W rejestrze spółdzielni Tom I strona 41 przy firmie Spółdzielnia Mieszkaniowa Urzędnicza Śruba w Sporyszu z ograniczoną odpowiedzialnością wpisano dnia 31 grudnia 1928 następujące zmiany: Ponieważ Spółdzielnia powyższa znajduje się w stanie całkowitej bezczynności gospodarczej, przeto na wniosek Rady Spółdzielczej z dnia 23 października 1928 L 1769/R S. rozwiązuje się ją na podstawie artykułu 75 punkt 3 ustawy z dnia 29 października 1920 Dziennik Ustaw Nr. 111 pozycja 783 i w myśl artykułu 78 tejże ustawy wyznacza się z urzędu dla przeprowadzenia likwidacji tej spółdzielni zgodnie z wymaganiami artykułów 76—84 cytowanej ustawy następujących likwidatorów Ludwika Mühlinga, Ryszarda Lemparta, Rudolfa Pustówkę, dotychczasowych członków Zarządu, którzy firmę likwidacyjną o brzmieniu dotychczasowem z dodatkiem „w likwidacji" podpisywać będą jak dotąd w myśl statutu. Wzywa się wierzycieli aby zgłosili się ze swemi pretensjami i roszczeniami do roku od dnia ostatniego ogłoszenia w gazecie u likwidatorów Sąd Okręgowy jako handlowy Oddział II, Wadowice, dnia 31-go grudnia 1928. 6769k

„JAHRA" KAKAO ŻOŁĘDZIOWE

Środek wybitnie posilający dla dzieci i uzdrowieńców, specjalnie przy niestrawności żołądka. Do nabycia w aptekach. Wystrzegać się naśladownictw

6578k

ANGIELSKO-POLSKI i POLSKO-ANGIELSKI

słownik obszerny, z podaniem wymowy. Na nowo opracował Dr Kierst. Stron 1122. Cena w opr. zł 35. Za zaliczeniem zł 36.70. Wydawnictwo Trzaski, Everta i Michalskiego. Warszawa, Krakowskie Przedm. 13. 6266k

Wdzięk i czar młodzieńczo

świeżej i delikatnej cery uzyskasz i zachowasz przez codzienne pielęgnowanie skóry kremem Mouson. Łagodne mydło Creme Mouson oczyszcza w sposób delikatny wrażliwy naskórek, podczas gdy krem Mouson usuwa wszelkie nierówności i połysk. Krem Mouson nadaje skórze miękkość aksamitu i wytworną matowość.

CRÈME MOUSON

6066k

Konkurs na plakaty dla Arcyksiążęcego Browaru w Żywcu.

Arcyksiążęcy Browar w Żywcu ogłasza konkurs na trzy plakaty dla browaru.

WARUNKI KONKURSU:

1) wielkość plakatów 60×90 cm (sam rysunek)
2) ilość kolorów: cztery do pięciu,
3) treść plakatów:
   a) plakat dla piwa jasnego t. zw. „Zdrój Żywiecki" z tekstem: Arcyksiążęcy Browar w Żywcu poleca znakomite piwo „Zdrój Żywiecki"...
   b) plakat dla porteru, jako środka odżywczego z tekstem: „PORTER" z Arcyksiążęcego Browaru w Żywcu polecany jest jako doskonały środek odżywczy dla rekonwalescentów...
   c) plakat dla porteru jako piwa wytwornego z tekstem: Arcyksiążęcy Browar w Żywcu założony w 1856 roku poleca piwo „PORTER"...
4) termin prekluzyjny do nadsyłania prac upływa z dniem 20 listopada 1929 r. o godz. 12-tej. Później nadsyłane prace nie będą uwzględnione.
5) Prace oznaczone godłem, a nazwisko autora w zamkniętej kopercie, należy, nadsyłać pod adresem: Związek Artystów Plastyków, Kraków, Plac św. Ducha.
6) do konkursu zaprasza się wszystkich artystów polskich. 6778k
7) nagrody wyznaczono: I — 1.200 zł., II — 800 zł., III — 600 zł. za każdy poszczególny projekt plakatu.
8) Arcyksiążęcy Browar w Żywcu zastrzega sobie prawo zakupu dalszych prac nadesłanych, a nie nagrodzonych, w kwocie 500 zł.
9) prace nagrodzone i zakupione stają się bezwzględną własnością z prawem repro-luk cji Arcyksiążęcego browaru w Żywcu.
10) Jury stanowią pp. profesorowie Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie: Józef Mehoffer, Wojciech Weiss i Jan Wojnarski.

stosowany przez PP. Doktorów „Balsam Thiocolan'Age" przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała

Sprzedają apteki. — Żądajcie tylko w oryginalnem opakowaniu apteki 5888k

A. GĄSECKIEGO W WARSZAWIE, ul. Leszno 41

Tymczasowy Zarząd Powiatowy w Tarnowie ogłasza

Konkurs na posadę technika wzgl. nadzorcy drogowego z siedzibą w Tarnowie

Posada powyższa nadaną będzie narazie prowizorycznie z poborami wedle umowy, zależnie od kwalifikacji. Stabilizacja może nastąpić po roku zadawalniającej służby i złożenia egzaminu przepisanego rozporządzeniem Ministerstwa Robót Publ. z 12 lipca 1922 D. U. P. R. Nr. 64, poz. 579.

Podania wnosić należy do Tymczasowego Zarządu Powiatowego w Tarnowie do dnia 9 listopada 1929 i dołączyć:

1) metrykę urodzenia na dowód nieprzekroczonego 40 roku życia;
2) dowód obywatelstwa polskiego;
3) świadectwo ukończenia średniej szkoły technicznej polskiej lub równorzędnej zagranicznej, wzgl. świadectwo ukończenia kursów nadzorców drogowych przy b. Wydziale krajowym, wzgl. ukończenia takich kursów zawodowych, które Ministerstwo Robót Publ. uzna za równorzędne z ukończeniem średniej szkoły technicznej;
4) dowód odbytej przynajmniej dwuletniej praktyki w zakresie budowy i utrzymania dróg i mostów;
5) Curriculum vitae. 6794k

Kier. Tymcz. Zarz. Pow. i Starosta powiatowy: MAROSSANYI m. p.

Różne

11 - LETNIA dzierżawa 700 morgów roli i łąk do odstąpienia. Wiadomość Inż. Bolesław Słowik — Lwów, Żółkiewska 94. — 228L

OSTRZEGAM przed nabyciem zgubionych przeze mnie pięciu weksli akceptowanych przez Aleksandra Sawiuka, które niniejszem unieważniam. Katarzyna Ziemianin, Głogów. 9657g

WYŚN. P—y. Nie wierzę. Wytłomaczyć listownie lub osobiście M. A. R. 7387k

OBIADY domowe na małe 3 dań. Wielopole 5 — Zegarmistrz. 9960g

CHOROBY serca. Basedow, astma. Sanatorjum „Salus" dra Kupczyka — Kraków, Szujskiego — 7149k

POŻYCZKI 700 dolarów na I hipotekę w Krakowie poszukuję. Zgłoszenia pod „Pożyczka" Biuro ogłoszeń Statter, Kraków, Rynek 8. 9909g

NIEPOPRAWNY ma list Sienna 12. 2321L

„INŻYNIER" ma list w Adm. Kurjera od „Jesień". 9887g

U jednego konia

umieszczonego w stajni przy ul. Drużbackiej 3, a należącego do p. Józefa Lewandowskiego przy ul. Matejki 36 — stwierdzono urzędowo zarazę świerzbu. 6777k

Poznań, dnia 16. 10. 1929 r.

Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicz.

Dyrektor: z p. (—) Nowicki.

TEGO, kto w pociągu na linji Oświęcim — Kraków dnia 17. X. wieczór przez pomyłkę zabrał teczkę z zawartością — proszę o zwrot za wynagrodzeniem bezwartościowych dla niego 7 weksli. Schönberg, — Kraków, Grodzka 39. Skład sukna. 9928g

ZGUBIONĄ książeczkę wojskową wydaną P. K. U. Nisko na nazwisko Moses Schreiber, Ulanów, ur. 1902 unieważnia się. — 9954g

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę inwalidzką wydaną przez P. K. U. Buczacz Gaławan Piotr ur. 1881. 9690g

ENDLUJĘ, — mereżkuję podnoszę oczka. Wykonuję sweatry, przerabiam. Szewska 9 II p. Pracownia trykotaży. 6287k

HAFTY ręczne i maszynowe wykonuje wykwintnie, szybko i tanio „Polars". Sławkowska 11 — 6964k

OSOBA lat średnich przystojna lecz biedna pragnie tą drogą poznać człowieka, któryby był jej przyjacielem. Jest inteligentną i bardzo uczuciową wesołego usposobienia. Oferty pod adresem Kurjer Codzienny pod „Rysinka" 9919g

CHORZY I CIERPIĄCY! Jeżeli zechcesz być zdrowym i się z powrotem uzyskać, zwróć się do natury o poradę i pomoc. Nie konieczne jest przybycie osobiste, podaj tylko Twój adres a bliższe informacje będą piśmiennie udzielone. Zembok Józef, Lecznictwo Przyrodnicze Król. Huta ul. Stawowa 2 7381k

BEZPŁATNIE określenie przyszłości. Napisz imię nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo określenie charakteru — zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa — Redakcja „Wiedza Tajemna" Skrzynka pocztowa 571. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 6964k

WYDZIERŻAWIĘ zaraz dobrze prosperujący interes (szynk) z pełną koncesją w mieście lub na prowincji St. Gracyasz — Wadowice 3 maja 30. — 9407g

POSZUKUJE do wydzierżawienia dobrej restauracji koncesją szynkarską, na górnym Śląsku. Zgłoszenia Biuro ogłoszeń Hupczyca Kraków, Jagiellońska 7 pod „Restauracja". 9668g

POSZUKUJE dzierżawy długoterminowej 10—12 lat Ziemia I-szej klasy 10—20 morgów, niedaleko stacji kolejowej. Pożądany dom mieszkalny i odpowiednie zabudowania gospodarskie. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Ziemia" 9851g

DZIECKO bardzo ładne cztero miesięczne oddam za swoje. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Bez wyjścia". 9853g

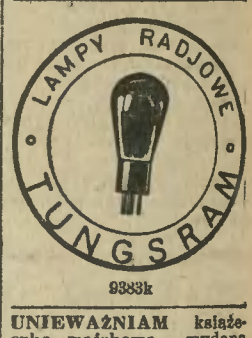

9383k

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Bochnia na nazwisko Michał Mendler w Bochni urodzony w roku 1904. 9865g

„WSPÓLNE dobro" Gdzie skierować list? Czekam odpowiedzi Kurjer „Pośrednictwo siostry". — 9867g

DLA ogrodnika natychmiast wydzierżawię 11 morg pszenno - żytniej ziemi, 3 morgi opsrkulonego sadu, blisko miasta z zabudowaniem. Czynsz z góry za rok, oraz kupienie inwentarza ze zbiorem. Oferty II. Kurjer „I F 42" 9885g

NIEZALEŻNA pozna mężczyznę celem wymiany uczuć „Bezinteresowna" — Biuro ogłoszeń Sienna 12 9930g

PENSJONAT W ZAKOPANEM dobrze prosperujący komfortowo urządzony z inwentarzem osobom fachowym zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia pod „Piękne położenie" do Biura ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek Nr. 8. 9906g

SENSACJA! — Ogromne pieniądze zarobi ten, kto się zajmie rozsprzedażą nowości i innych wprowadzonych artykułów codziennego użytku. Moczarski Józef Warszawa — Chmielna 7, tel. 132 03. — 88W

KULTURALNY starszy listonosz władający kilkoma językami zapozna starszą dystyngowaną osobę. Cel towarzyski. Oferty pod „Noblesse" Kurjer. 9869g

DOTYCZY NAŚLADOWNICTWA MYDŁA „KOŁŁONTAY Z PRALKĄ"

Wydział Handlowy Sądu Okręgowego w Katowicach wydał w dniu 12. X. 1929 r. następującą uchwałą w drodze tymczasowego zarządzenia:

1) **„Firmie „Kantor", właściciel Henoch Kantorowicz w Łodzi, zakazuje się wyrobu i sprzedaży 5-cio częściowego mydła z skośnym napisem „Kantorowicz" z wyżymaczką oraz zakazuje się jej rozpowszechniania w handlu pod zagrożeniem grzywny w kwocie 1000 zł. wzgl. 10 dni aresztu za każdy wypadek przeciwdziałania.**

2) Koszty postępowania ponosi firma „Kantor" w Łodzi"

Niżej podpisana firma ponownie **ostrzega** przed wyrabianiem lub sprzedawaniem naśladownictw jej kilkakrotnie prawnie strzeżonego mydła **„Kołłontay z pralką"**, i wystąpi z całą **surowością** i wszelkiemi środkami prawnemi przeciwko każdemu naśladowcy. Poszkodowane gospodynie domu, które zamiast żądanego mydła **„Kollontay z pralką"** otrzymały **falsyfikat**, zechcą zgłosić to i podać nazwisko sprzedawcy firmie: 6786k

ERYK A. KOŁŁONTAY
FABRYKA CHEMICZNA
KATOWICE-BRYNÓW.

BERKEL

Poszukujemy poważnych zastępców do sprzedaży

Stołowych Wag Automatycznych, Maszyn do krajania wędlin oraz Form Aluminjowych do gotowania szynek

Panowie, którzy mają zamiar energicznie i systematycznie pracować, mogą u nas przy wysokim zarobku znaleźć pierwszorzędną egzystencję. — Zastępcy dobrze zaprowadzeni w branży spożywczej oraz w firmach rzeźnickich, mają pierwszeństwo. — Wyczerpujące oferty z dokładnem podaniem dotychczasowej działalności skierować do firmy: 6792k

van Berkel i Ska
Sp. z o. o.
Katowice, ul. Młyńska 11.

Kupno

KUPIĘ grobowiec nowy lub stary na kilka osób. Zgłoszenia wraz z opisem i ceną do Biura ogłoszeń Sienna 12 pod „Grobowiec". 9403g

ANTYCZNY stół do jadalni i krzesełka, oraz serwantkę okazyjnie kupię. Jamroż, Lea 5. 9711g

KUPIĘ wprost od właściciela kamienicę nową z pierwszej ręki komfort z długoterminową bankową pożyczką w cenie do 15.000 dolarów. Zgłoszenia pod „Realność" biuro „Prasa" Kraków, Karmelicka 16. — 9590g

APTEKA o obrocie 3—6 tysięcy złotych przy stacji kolejowej poszukiwana. Zgłoszenia pod „Apteka 9010" do Administracji. 9010g

KUPIMY za gotówkę Plansichter dwudziałowy żytni, mało używany w dobrym stanie i Motor elektryczny 25 konny trójfazowy na prąd zmienny. — Zgłoszenia listowne do Admin. Kurjera pod „Kupno maszyn". 9861g

KUPIĘ parcelę za 5.000 zł. w Krakowie pośrednicy wykluczeni. Wiadomość do Kurjera „W." — 9881g

PSA dużego złego do gospodarstwa kupię. Mosur Jakubowice woj. Kieleckie. 9897g

KUPUJĘ różne stare zegary, płacę dobrze. Wielopole 5, zegarmistrz. 9959g

SZTANCE jednoramienne ręczne używane kupię natychmiast. Dr. Bronisław Kukla, Kraków-Podgórze, Dąbrowskiego 18. 9958g

KUPUJĘ garderobę męską używaną, buciki — Dobrowolski, Kraków, Mikołajska 10. 9924g

Sprzedaż

SAMOCHÓD ciężarowy Maunesmann-Mulag 4 tonowy na chodzie okazyjnie do sprzedania. Radomsko Fabryka Maszyn Kryzel. 9618g

BEZPŁATNIE!! Kto chce bajecznie tanio nabyć płótna, wyroby lniane i wełniane, bieliznę, trykotaże, pończochy, galanterję i wszystko co potrzeba dla domu, niech żąda natychmiast cennika, który odwrotnie wysyłamy bez płatnie „NAP". Pierwszy Chrześcijański Dom Wysyłkowy Poznań, Nowy Rynek 13 II. 7154k

BROŃ i amunicję zakupuje się najtaniej i najkorzystniej we fabryce broni T. Jaruszewski, Poznań Wożna 6, telefon 32-66 — Cenniki na żądanie wysyłam bezpłatnie. 7187k

MĘSKIE futro, podbite norkami, okazyjnie do sprzedania. — Wiadomość: Sklep spożywczy, ul. Duga 38. 9934g

CAŁY wolny piętrowy dom, śródmieście — sprzedam. Zgłoszenia pod „130" 9944g

DO SPRZEDANIA: na linji Kraków—Lwów w jednem z większych miast pierwszorzędny handel towarów kolonjalnych i wódek. Zgłoszenia poważnych reflektantów pod „Stur" do Administracji Kurjera. 9945g

GOSPODARSTWO rolne, składające się z 12½ morga ziemi pierwszej klasy, w tem pół morga lasu, położone 12 km od miasta Stanisławowa wraz z budynkami gospodarczemi, inwentarzem żywym i martwym, na dogodnych warunkach zaraz do sprzedania. Wiadomość: Stefan Moskwa w Chodorowie. 9951g

KRAWATY!! Najmodniejsze Krawaty. Największy wybór, reklamowe ceny — Fabryka Krawatów, Kraków, Grodzka 4. 7382k

KOWALSKIE maszyny do zgrubiania i dmuchawy poleca inż. M. Feilchenfeld, Warszawa, Królewska 20, tel. 320-16. Agenci poszukiwani. 7378k

WILLA w Zakopanem — słoneczna 20 ubikacyj, obszar parceli 700 m. kw., kanalizacja, wodociąg, elektryczność — wolna od podatku, zaraz do sprzedania. Cena 60 tysięcy złotych. Wiadomość: kancelarja dra Stanisława Aulicha, adwokata w Zakopanem. 7386k

KSIĘGI handlowe wszelkich rodzajów poleca najtaniej Ziembicki, Kraków, plac Marjacki 2. Nie zapomnijcie adresu. 5825k

3 DOMY RAZEM 40 ubikacyj mieszkalnych — (Kraków — Mazowiecka) cena okazyjna 4.500 dolarów sprzeda Szachowski Zacisze 4. 9598g

PERFUMY francuskie — na wagę w 50 zapachach poleca Perfumerja Leserkiewicz, Kraków, Rynek 17 (obok księgarni Friedleina) telefon 38 07. Uwaga na adres. 6894k

SKLEP z mieszkaniem w śródmieściu do sprzedania Zgłoszenia do Kurjera „Mieszkanie 249". 9638g

RYSOWNICE, trójkąty, przykładnice, cyrkle, grafiony poleca najtaniej — Ziembicki, Kraków, Plac Marjacki 1. Zapamiętajcie adres. 5824k

KILIMY poleca Wytwórnia Bobrowskiej, Kraków Karmelicka 46. 9382g

GRZYBY suszone same czapki 25 zł. 1 kg. Rydze kiszone Beczka 5 kg. 14 zł. A. Singer Kosów k. Kołomyi. 9835g

WIELKOPOLSKA, przemysłowe miasto powiatowe, lecz kulturalne, komfortowa willa wolna, ogród, budynek gospodarczy murowany bez długów, cena 70.000 zł. Zgłoszenia Kurjer Codz. Poznań pod Nr. 20735. — 120P

OBRAZY znanych Malarzy polskich w „Salonie Dzieł Sztuki Wojciechowskiego, Kraków, św. Jana 3. — Dużo nowości! Ceny przystępne — udogodnienia przy kupnie. 7109k

JUŻ nadeszły najnowsze swetry, kamizelki, pullowery wełniane, krajowe i zagraniczne po niskich cenach poleca Wachsmann, Kraków, Krakowska 7. 7148k

MEBLE na RATY. Komplety i pojedyncze, najtaniej N. Fischman, Kraków, Bracka 13. — Dla urzędników, kolejarzy i wojskowych, specjalne udogodnienia. 6489k

KILIMY artystyczne — dywany, pasiaki łowickie poleca najtaniej Wytwórnia „Kobierzec" Kraków, ulica Podwale 3, Telefon 3169. 7150k

KRYNICA. Sprzedaż will parcel. dzierżawy pensjonatów. Biuro Neubauera, naprzeciw dworca kolejowego. 6387k

PREZERWATYWY 3,80 — tuzin. Opaski hygieniczne dla pań 3.30. Wysyłka dyskretna. „Mars" Kraków Marka 23. 7110k

OKAZYJNA sprzedaż kilku obrazów różnych malarzy, jak również rożków rogaczych. Łask. zgłosz. do Adm. Kurjera Codz. pod „Jeleń" 9884g

DO sprzedania dwa łóżka dębowe z materacami w dobrym stanie. Wiadomość Kraków Aleja Królewska 70 (za rogatką Warszawska). 9886g

BECZKI na kapustę duże sprzedam. Józefińska 4 Kawiarnia. 9871g

FUTRO męskie bobry na wysokiego mężczyznę cena 250 zł. do sprzedania, Aleja Krasińskiego L. 19 parter na prawo. 9903g

KURTKĘ perską okazyjnie sprzedam. Straszewskiego 4 parter Wesołowska 11—5. 9900g

KILIMY oraz **PASIAKI** w wielkim wyborze poleca Artyst. Wytwórnia Kilimów „Ognisko" Rynek 45. I. p. 7286k

SPRZEDAM sklep towarów mieszanych w centrum miasta wraz z towarem z powodu choroby — tylko katolikowi. Zgłoszenia do Kurjera pod „5 tysięcy". 9895g

W TARNOWIE samochodowe przedsiębiorstwo zaprowadzone do odstąpienia Zgłoszenia M. Speiser, — Tarnów Goldhamera 18. — 9894g

FORTEPIAN okazyjnie sprzedam, Lubicz 3 Dozorca wskaże. 9890g

ŚWIETNA LOKATA! — **DOM** murowany 10 ubikacji, piętro nadbudowane nowe, dochód miesięczny 300 zł., ogrodu przeszło 1/4 morga, wolne mieszkanie, 15 minut od tramwaju, z powodu choroby właściciela sprzeda za 26.000 złotych (warunki zapłaty dogodne) Biuro Skowroński, Kraków, Rynek 39. 9907g

SKUTECZNA pomoc dla zwierząt domowych. — Książka ta jest niezbędna dla każdego rolnika lub hodowcy zwierząt. Za pobraniem pocztowem 3.50 zł. i porta wysyła Drukarnia Mieszczańska — Poznań, Murna 7369k

KILIMY na raty największy wybór poleca wytwórnia „Ostoja". Lea 5, naprzeciw Parku Krakowskiego. 7183k

ODCISKI usuwa radykalnie i bez bólu Redera płyn na odciski. Apteka Redera, Kraków, Karmelicka 23. 6431k

MEBLE kuchenne, przedpokojowe i pokoje dziecięce w najlepszem wykonaniu poleca nowo otwarty magazyn „Specjalność" Kraków, Sławkowska 12 w podworcu. Ceny niskie. — Dogodne warunki. 7166k

MOTOCYKL nowy 1929 — sprzedam. Warunki dogodne Lotnisko Rakowice — Kasyno. 9896g

HANDEL kolonialny z pokojem do śniadań, we Lwowie, w pierwszorzędnym miejscu do sprzedania lub wydzierżawienia, na bardzo korzystnych warunkach. Zgłoszenia pod „Dobrobyt" Małopolska Ajencja Lwów, Chorążczyzny 7. 218L

DO sprzedania 25 mg. lasu w powiecie nowotarskim z przepięknym widokiem (z sąsiadujących polan) na szeroką okolicę i Dunajec (od Szczawnicy Krościenka aż poza Sącz) nadający się z powodu czystego i spokojnego powietrza i obfitej wody źródlanej na letnisko (kolonie letnie, obozy, ew. sanatorjum). Zapytania listowne do Adm. dla „Sp. J." 9622g

MEBLE stylowe z gwarancją, kilimy, dywany, niedrogo na dogodnych warunkach poleca firma Franciszek Łapczyński — Kraków, ul. Straszewskiego 28. 6195k

REALNOŚCI SKLEPY — sprzedaje najstarsze Biuro Szachowskiego, Kraków. Zacisze 4. — Telefon 23-48 6844k

SERWETKI, tacki papiery toaletowe, lampiony, sprzedaje najtaniej Ziembicki, Kraków, Plac Marjacki 2. Baczność adres. 5896k

DO sprzedania Cegielnia parowa o rocznej produkcji 3—4 miljony sztuk cegły, w pełnym ruchu, przytem tartak i heblarnia parowa w nadzwyczaj dobrem położeniu na Śląsku z własną bocznicą kolejową. Zbyt na cegłę z powodu wielkiego ruchu budowlanego w okolicy zapewniony. Nadzwyczaj dobra lokata kapitału. Poważni reflektanci mogą złożyć swe oferty do Administracji Kurjera pod „Cegielnia na Śląsku". — 9619g

„FORD" turystyczny, model 1925 (Manchester) na balonach, na chodzie, gumy prawie nowe, starter, światło elektryczne funkcjonujące, z powodu wyjazdu okazyjnie do sprzedania za zł. 1.800 — Zapytania prosimy kierować do biura ogłoszeń „Par" Rynek Gł. 46 Kraków, pod „Ford" 1.800". 7335k

ABAŻURY artystyczne — Wytwórnia lamp elektrycznych „Fox", Sławkowska 30 — Tel. 2048. 6674k

DOG ARLEKIŃSKI 3½ mieś. po psach nagrodz. złot. med. oraz **WILCZYCA** ostra, rasowa, 2. l. do sprzedania. Lwów, Orzeszkowej 4. 7356k

KILIMY artystyczne. — Jakość bez konkurencji — Florjańska 9, I p. 6958k

SPRZEDAM dom, cztery ubikacje, w tem sklep w ruchu, ogród, miejscowość fabryczna. Trzebinia, sklep Fitkowej. 9579g

OTRĄBKI migdałowe, — bardzo dobre — domowym sposobem — przepis, próbka tanio. Administracja „Otrąbki". 9611g

DO sprzedania restauracja — cukiernia centrum miasta z powodu niezgody wspólników egzystują ca od 50 lat ostatnio w jednym ręku 8 lat. Oferty Częstochowa „Cristal" II Aleja 27. 9654g

ANTYKWARJAT ARTYSTYCZNY F. Studzińskiego. Kraków. Straszewskiego 27, kupno — sprzedaż pierwszorzędnych dzieł sztuki, specjalność: zabytki polskie. 7186k

CHARTY, dogi, buldogi niemieckie szczeniaki czystej rasy do sprzedania — ZOON, Lwów, Czarneckiego 8. 7312k

SMYRNEŃSKIE dywany ręcznie tkane zł. 95. — **WANK**, Lwów, plac Marjacki 5, I piętro. 7350k

KILIMY poleca Wytwórnia I. Gutwińskiej, absolwentki Państw. Szkoły Sztuk Zdobniczych i Przemysłu artystycznego, Kraków, Karmelicka 50. — 7384g

RYBNO - ROLNE gospodarstwo na Pomorzu. — Obszar 54 ha, w tem 45 ha zarybionego jeziora (węgorze, karpie, liny, szczupaki, raki i t. p.), reszta łąki i ziemi pszenno-żytniej, jest skutkiem podziału rodzinnego za bezcen do sprzedania. Cena 45.000 zł., wpłata 20 do 30.000, reszta do 6 lat. — Pełne żniwa inwentarze, jak i sprzęty rybackie nadkompletne. — Spieszne zgłoszenia zdecydowanych reflektantów do skrytki pocztowej 8, Toruń. 7255k

NA WAGĘ do podłóg pasta **DOBROLIN** we wszystkich kolorach w oryginalnych puszkach po 4½ kg i do własnych naczyń po cenach fabrycznych dostarcza P. T. Klasztorom, Urzędom, Hotelom, Pensjonatom i większym mieszkaniom Zastępstwo na Małopolskę. Zarazem kosmetyczne wyroby i gospodarcze — Sklep **MARJI SIEROTWIŃSKIEJ**, Kraków, ulica Sienna L. 12. 7384k

Matrymonialne

CHCESZ się ożenić lub wyjść zamąż szybko i dobrze, zgłoś się do największego biura matrymonjalnego „Postęp", Warszawa, Poznańska 22. Na każde listowne zgłoszenie wysyłamy dyskretnie kilkadziesiąt ofert. 7359k

MĘŻCZYZNA który ożeni się z inteligentną panną otrzyma stanowisko. Zgłoszenia Adm. „Życie". — 9866g

PRZYSTOJNA brunetka wiek balzakowski niebiedna pozna pana w całem tego słowa znaczeniu. — Adm. Kurjera dla „Ali". 9684g

WDOWA lat 34 subtelna wykształcona gospodarna poślubi człowieka wzniosłego charakteru, bardzo dobrze sytuowanego odda mu serce, duszę, poświęci się całkowicie jemu w zamian za gniazdo rodzinne. Dobruska Lwów, Wałowa 14 poczta. 9608g

RACZNOŚĆ! Najskuteczniej kojarzy małżeństwo „Głos Serca", Stanisławów Słowackiego 20 podaj swe dane i wymagania, załącz złoty znaczkami, otrzymasz tysiące ofert do wyboru . 9026g

KTOŚ pani pożyczy 2.000 zł. do zrealizowania pewnego interesu na 3 mies kawalerowi samotnemu rzym.-kat., lat 35. Zwrot z procentem i udziałem w zysku zapewniony. Małżeństwo nie wyklu czone. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Krak. pod „Sprawiedliwy". 9747g

CHCESZ szybko, dobrze i bogato wyjść zamąż lub ożenić się — napisz do największego biura rozgałęzionego w całej Europie i Ameryce. Redakcja „Życie Towarzyskie" Warszawa 1 Skrytka 105. 7207k

KAWALER lat 30 maszynista posiadający mieszkanie z braku znajomości pozna przystojną pannę do lat 28. Posag wymagany dla wspólnego dobra. Poważne zgłoszenia z fotografją za której zwrot ręczę pod „Brunet 30" — Administracja Kurjera. — 9888g

NAWIĄŻE korespondencję dla wymiany myśli. — Małżeństwo możliwe. Nie anonimy do Administracji pod „Fuchs". 9985g

WDOWIEC lat 54 zdrów czerstwy emeryt na posadzie z ziemiańskiej rodziny stare szlacheckie na zwisko ożeni się z wdową lub panną do lat 40 ze sfer wyższych wierzącą łagodną dobrą przystojną. — Ewentualny posag byłby zabezpieczony hipotecznie jako pożyczka. Zgłoszenia z fotografją do Kurjera dla „Ognisko". — 9915g

Lokale

POKOJE UMEBLOWANE mieszkania poleca najstarsze biuro mieszkaniowe Szachowski, Zacisze 4, Telef. 2248. 7065k

MIESZKANIA — POKOJE duży wybór, poleca Skowroński, Rynek 39. — **BEZPŁATNIE** zgłaszanie wolnych mieszkań. — 7281k

LOKAL nadający się na magazyn natychmiast do oddania. „IKS" Dajwór 10 w godzinach urzędowych. 7368k

5 POKOI, kuchnia, przedpokój, spiżarnia, łazienka komfort — blisko Politechniki do wynajęcia we Lwowie Magdaleny 3 Telefon 321, między 3—4 popołudniu. 221L

POKOJE — MIESZKANIA poleca biuro mieszkaniowe „POLONJA", ul. Gołębia 16. 9577g

SUTERYNA (30 lub 15 m²) i **PIWNICA** (57 m²) Starowiślna 19 oraz mała piwnica św. Marka 27 na cele handlowe lub rękodzielnicze do wynajęcia zaraz w Krakowie od właścicielki Starowiślna 19 I piętro. 9794g

POKÓJ kuchnia w Rudawie zaraz do wynajęcia. Wiadomość Mikołajska 3, trafika . 9858g

POSZUKIWANY jasny pokój ew. dwa z osobnem wejściem w śródmieściu z użyciem telefonu. Zgłoszenia pod „Grafik" do Adm Kurjera. 9859g

ZARAZ do wynajęcia od gospodarza mieszkanie — 8 ubikacyj II .p. nadające się na biuro. Zgłoszenia pod „Koło Rynku" do Kurjera. 9716g

ŁADNY pokój umeblowany, osobne wejście, wynajmę: Radziwiłłowska 29, I p. na lewo. 9929g

MIESZKANIE pięciopokojowe zamienię na trzechpokojowe w starym domu. Biuro ogłoszeń, Sienna, — pod „Komfort". 9931g

PRZEJEZDNY potrzebuje kilka razy w miesiącu pokoju, ładnie umeblowanego niekrępującem wejściem, dzielnica obojętna. Zgłoszenia do Adm. pod „100". 9870g

PRACOWNI malarskiej lub jasnego pokoju poszukuję. Zgłoszenia do Adm. „Pracownia". 9873g

POKÓJ duży frontowy, — słoneczny z piecem kuchennym w śródmieściu do oddania. Zgłoszenia do Adm. pod „Dwa". 9880g

POKÓJ słoneczny z balkonem elektryką, umeblowany z osobnem wejściem wynajmę solidnemu panu na stanowisku. Ul. Nieca ła 8 II piętro lewo. 9879g

Poszukujemy LOKALU

biurowego w śródmieściu, składającego się z 2 pokoi i składu możliwie z telefonem. — Łaskawe zgłoszenia pod „Natychmiast" do Biura Stattera, Rynek 8. 6774k

DWA pokoje kuchnia — Traugutta 5 drugie piętro oglądać 3—5 . 9892g

DO wynajęcia zaraz: pokój z komfortem jasny z północnem światłem na I-szem piętrze z osobnem wejściem — i 2 piękne słoneczne pokoje bez kuchni front na parterze. Wiadomość Dębniki Polna 3, u właściciela. 9905g

POKÓJ dla studentek do wynajęcia. Bonerowska 14, parter prawo. 9933g

MIESZKANIE słoneczne, z piecem kuchennym do wynajęcia od 1 listopada. [illegible] 2—3 tys. zł. gwarancja zapewniona — procent wedle umowy. — Wiadomość: ul. Kazimierza Wielkiego, sklep P. Zbożejowski. 9937g

ZAMIENIĘ lub odstąpię 4 pokoje, komfort, pełny, front, stary dom (Łobzowska) na 1—2 pokoje, kuchnia, front, do I piętra. Zgłoszenia: „POLONJA", Gołębia 16. 9938g

POKÓJ, oddzielne wejście, przyzwoicie urządzony — zmontowana umywalka — odnajmę izrl. intel. panu. Potockiego 1 I p. — sobody prawe. 9939g

2 UMEBLOWANE pokoje, kuchnia, komfort do wynajęcia. Plac Kazimierza Wielkiego 6, od godz. 5. 9940g

ZAKOPANE — Pensjonat „Arwa", ul. Zamojskiego, poleca pokoje wygodne — wikt 5 razy dnia, tylko na maśle — ceny bardzo zniżone. Prof. Drowa Walterowa. 9956g

RABKA — willa Batorówka. Pokoje zimowe, ciepłe z utrzymaniem, dobrze urządzone. Ceny zniżone. 9918g

KRAWCZYNI poszukuje pokoju z użyciem kuchni, w śródmieściu, niekrępujące wejście — zaraz. — Zgłoszenia do Adm. pod „Samotna 518". 8648g

POKOJU elegancko umeblowanego z niekrępującem wejściem w centrum [illegible] poszukuje się możliwie od zaraz. Zgłoszenia pisemne: Biuro ogłoszeń „Par", Kraków, Rynek 46, pod „Niekrępujący". 7389k

PIWNICA sucha, 30 m², na owoce lub inne towary do wynajęcia przy ul. Radziwiłłowskiej. Wiadomość: Drogerja, Lubicz 5. 9965g

Różne

DZIERŻAWA 320 folwarku blisko Krakowa korzystnie do objęcia. Biuro Wojtowicza Lwów, Sapiehy 9. 7357k

LEIB KLEIN unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Kraków. 9675g

SADZIK Jan unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Miechów. 9776g

JÓZEF Wolsza unieważnia skradzioną książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Tarnów. 9736g

OSOBA młoda inteligentna pozna chętnie człowieka zamożnego kulturalnego, który jej pomoże materjalnie by mogła przystąpić do spółki do pensjonatu. Oferty Kurjer pod „Zwróce 3040". 9750g

Z BRANŻY samochodowej poszukuję spólnika celem objęcia zastępstwa samochodów na Kraków i Śląsk. Zgłoszenia pod „Samochód" do „Ruchu" Kraków, Szczepańska. 9780g

KTÓRA z sympatycznych i niezależnych pań zawrzeć pragnie znajomość z takimż panem, napisać zechce do Adm. Kurjera pod „Weekend". 9735g

OPRAWA OBRAZÓW i fotografij — najtaniej Rübner, Rynek Główny 11 7276k

FRANCISZEK Grandys Klecza ur. 1899 unieważnia zagubioną książeczkę wojskową. 9850g

PANI ZESZCZUPLEJE — pijąc Zioła Redera Przeczyszczające, smaczne, skuteczne. Tylko oryginalne pakiety po zł. 1.50 sprzedają apteki i drogerje. — Wyrób apteki Redera w Krakowie, ul. Karmelicka 23. 9927g

RABKA — ZDRÓJ — Kilka will, parcel okazyjnie do sprzedania. Pensjonaty do dzierżawy — dogodne warunki. Zgłoszenia Biuro Huka Tel. 50 Rabka. Sezon cały rok. 9613g

W KRYNICY kupię objekt do 40.000 dolarów, lub odpowiednią parcelę. — Zgłoszenia Biuro J. Kubińskiego Zakopane. — 9525g

SZYKOWNE kroje na gazderobę damską i chłopięcą wedle miary osobistej zamawiać można w księgarni „Ruch", Kraków, ul. Szczepańska. 9936g

OBEJMĘ zastępstwo towarów kolonjalnych na województwo krakowskie — albo śląskie. Zgłoszenia do Kurjera pod „Województwo". 9923g

PRZYSTĄPIĘ do spółki dobrego interesu z współpracą. Zgłoszenia pod — „Zł. 2.500 do Adm. Kurjera. 7380k

UNIEWAŻNIAM zgubione 14 października dokumenta wystawione na nazwisko Inż. Józefa Wallischa. Książeczkę służby stanu oficerskiego oraz legitymację wystawioną przez Starostwo Krakowskie. 9921g

CZY znajdę szlachetną osobę, któraby swoją przyjacielską pomocą pomogła młodemu inteligentnemu mężczyźnie przy przeprowadzeniu ważnej sprawy. Szczera wdzięczność gentlemeńska. Zgłoszenia Kurjer Codzienny Poznań Nr. 20748. 137P

CA ZŁ. 300.000 — mam część ciowo lub w całości do ulokowania, ustawowy procent. Zgłoszenia Kurjer Codzienny Poznań pod Nr 20747. 135P

POZNAM panią w Miechowie stan obojętny. Cel wspólne rozrywki. Zgłoszenia kierować proszę do Kurjera pod „Młody 9914" z fotografją datą i miejscem poznania się. — Sekret utrzymam. 9914g

KOSÓW Kołomyja Południe Polski klimat najbardziej słoneczny ciepły pensjonat „Lubicz" poleca na sezon jesienno - zimowy pokoje słoneczne, leżalnia, fortepian radjo, elektryka. 8631g

Co za wyborny smak!

Toż to jest najlepsza kawa ziarnista!
Dawniej nie wierzyłam, że Kawa
Hag jest równie dobra, jak kawa,
którą pijałam dawniej, a której
już zupełnie nie znoszę. Teraz
wiem, że to kofeina zawarta w
kawie tak źle działała mi na nerwy
Jak dobrze, że można otrzymać
bezkofeinową Kawę Hag!

KAWA HAG CHRONI SERCE

6761k

Z ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH WE LWOWIE.

W dniu 13. X. 1929 r. odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Dra Stesłowicza

Walne Zgromadzenie Delegatów

Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych we Lwowie, w sprawie uchwalenia preliminarza budżetowego na rok 1930, oraz uzupełnienia preliminarza za rok 1929. Po dyskusji Zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie zatwierdzić obydwa preliminarze, przedłożone przez Zarząd w brzmieniu niezmienionem z wyjątkiem wydatków preliminowanych na leczenie z art. 25 i 61, które zostały przez Zgromadzenie znacznie jeszcze podwyższone.

Na posiedzeniu tem zostały nadto ogłoszone dwie rezolucje, domagające się: pierwsza zmiany jednego z pensjonatów Zakładu na lecznicę wyłącznie dla ubezpieczonych, a druga poczynienia starań, aby Ministerstwo zgodziło się na utrzymanie nadal dobrowolnego funduszu zapomogowego dla udzielania nadzwyczajnych zasiłków w wypadkach zasługujących na uwzględnienie, w których bezrobotni bądź wyczerpali ustawowy okres zasiłkowy, bądź ze względów formalnych utracili prawo do świadczeń ustawowych. Obydwie rezolucje zostały przekazane Zarządowi do rozpatrzenia i ewent. wykonania.

W tym samym dniu po południu odbyła się pod przewodnictwem Prezesa Dra Stesłowicza konferencja zaproszonych 14-tu Delegatów z grupy ubezpieczonych oraz pracodawców, której przedmiotem obrad była sprawa zasad, jakiemi Zakład winien się kierować przy egzekwowaniu zaległych składek ubezpieczeniowych, aby nie doprowadzić do ich zwiększenia się, a przeciwnie dążyć do tego, aby w możliwie jak najszybszym czasie zaległości te zostały ściągnięte, oraz sprawa okólnika, wysłanego do wszystkich pracodawców, w którym Zakład przypomina pracodawcom ich obowiązki ustawowe w zakresie wpłacania składek i konsekwencje w razie niedotrzymania ustawowych terminów płatności. — Uwagi wypowiedziane na tej konferencji będą zużytkowane przez Zarząd Zakładu.

W dniu następnym odbyło się posiedzenie Komisji wybranej przez Walne Zgromadzenie dla sprawy nowelizacji dekretu o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, na którem zostały rozpatrzone nadesłane przez Delegatów i Związki zawodowe opinje, oraz wnioski biura, na zmianę niektórych postanowień tego dekretu. — Następne posiedzenie Komisji odbędzie się w ciągu miesiąca po dokładnem rozpatrzeniu przez członków Komisji zebranego materjału i nadesłaniu biura swoich ewent. uwag. 6789k

Dyrekcja Lasów Państwowych we Lwowie

posiada do sprzedaży

około 25.000 mq. opału bukowego

w Nadleśnictwie Polanica

loco skład stacja kolejowa **Bolechów** z terminem dostarczenia do końca lutego 1930 roku. 6768k

Oferty na całość, względnie część opału, należy wnosić wprost do Dyrekcji Lasów Państwowych **we Lwowie, ul. Chorążczyzna 17** do dnia 10 listopada 1929 roku.

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Rok I. Dodatek do Nru 292 „Ilustr. Kuryera Codziennego" z dnia 25 października 1929. **Nr. 33.**

KURYER TURYSTYCZNY i ZDROJOWY

TURYSTYKA — PODRÓŻE — KOMUNIKACJA — KRAJOZNAWSTWO — ZDROJOWNICTWO

Przed utworzeniem państwowego Urzędu Turystycznego.

Kraków, 24 października.

Szereg konferencyj i referatów poświęconych zagadnieniom turystycznym w ciągu bieżącego miesiąca, **zdaje się jasno wskazywać na to, że rząd nasz ocenia w całej pełni olbrzymią doniosłość postawienia nareszcie sprawy turystyki i propagandy na właściwym poziomie** i dąży do uporządkowania niebywałego chaosu, panującego dotąd w tej gałęzi gospodarstwa społecznego.

Nie chodzi tu oczywiście o kreowanie coraz to nowych komisyj i referatów przy wszystkich istniejących ministerstwach, Izbach handlowych i przemysłowych, województwach i magistratach, lecz przedewszystkiem o **skoordynowanie akcji i nakreślenie jej jednolitego ogólnego planu.** Jak już uprzednio podnosiliśmy — postulat ten przeprowadzony być może jedynie drogą utworzenia przy jednem z ministerstw stałego urzędu turystycznego, którego głównem zadaniem byłaby piecza nad jednolitością akcji w zakresie naszej propagandy oraz wewnętrznej gospodarki turystycznej. Niemniejszą troską tego centralnego urzędu powinno być dążenie do jak najrychlejszego utworzenia na całem terytorjum kraju publicznych Związków Propagandy, którym w przyszłości **pozostawiona być musi wyłączna gestja zarówno w akcji wewnętrznej, jak i zagranicznej.**

Centralny urząd turystyczny znajdzie przedewszystkiem wdzięczne pole działalności na polu uporządkowania istnej wieży Babel, jaką tworzą dziś **rozmaite, drobne placówki turystyczne,** rozmnożone po całym kraju w związku z **Wystawą Powszechną.** Dotychczasowa działalność tych instytucyj polegała głównie na obmyślaniu projektów jak najłatwiejszego eksploatowania finansowego turystyki wewnętrznej oraz zaciekłem zwalczaniu się wzajemnem.

Dotychczasowe doświadczenie na tem polu uczy nas, że jedynie racjonalną drogą zorganizowania tej dziedziny gospodarki narodowej jest **dążenie do stwarzania większych, finansowo silniejszych placówek i popieranie ich działalności** specjalnemi przywilejami ze strony rządu. Monopolizacja taka jest w chwili obecnej **bezwzględną koniecznością.** Utraci ona definitywnie chaos konkurencyjny mnożących się ustawicznie, małych i bezsilnych placówek turystycznych, zapewni natomiast pozyskanie **potrzebnych kapitałów** i zakreślenie **szerszych planów inwestycyjnych** instytucjom uprzywilejowanym.

Zasadę tę zastosować by należało w pierwszym rzędzie **również i do biur podróży w Polsce.** Jedynie bowiem monopolizacja uprawnień **istniejących już obecnie krajowych i zagranicznych biur podróży** dać może podstawę do poważnego sfinansowania koniecznych w tym kierunku inwestycyj i prawidłowego rozwoju tych placówek, jako nowoczesnych, wielkich organizacyj ruchu obcych i propagandy turystycznej.

Dr. K. S-T.

O centralę propagandową w Krakowie.

Jaknajszybsze zorganizowanie Związku Propagandy Turyst. okręgu krakowskiego należy do najaktualniejszych zagadnień gospodarczych

(Wywiad „I. K. C." z Prezydentem m. Krakowa senatorem inż. Rollem).

Kraków, 23 października.

Konieczność rychłego utworzenia w Krakowie okręgowego **Związku Propagandy Turystycznej,** omawiana wielokrotnie na łamach naszego pisma, budzi w szerokich sferach naszego społeczeństwa zrozumiałe zainteresowanie. Wobec rozpoczętych ostatnio energicznych przygotowań do zorganizowania na modłę zachodnio-europejską wszystkich placówek turystycznych i propagandowych w kraju, Kraków, jako **naturalna centrala** największego w Polsce ruchu przyjezdnych, nie może się dać ubiec w organizacji gospodarki i propagandy turystycznej w swoim okręgu W tym kierunku wszczęto zarówno w miejscowych instytucjach interesowanych turystyką, jak i prezydjum miasta zdecydowane kroki, mające na celu reorganizację **dotychczasowych agend** na tym polu i postawienie całej akcji na właściwym poziomie.

Zamierzając ważne to zagadnienie gospodarcze wyczerpująco oświetlić i dać możność wypowiedzenia się w tej sprawie czynnikom najbardziej zainteresowanym i kompetentnym, zamieścimy na łamach naszego pisma szereg wywiadów i artykułów, omawiających najpilniejsze postulaty i organizację krakowskiej centrali.

P. senator inż. Rolle, prezydent miasta Krakowa, do którego w pierwszym rzędzie zwróciliśmy się z prośbą o wyjawienie nam swej opinji, okazał jak najżywsze zajęcie się tym, tak aktualnym dziś tematem.

— Nadszedł czas — oświadczył na wstępie — by nareszcie poważnie zająć się stworzeniem **wielkiej, nowoczesnej organizacji,** któraby silnie ujęła w swe ręce nasz ruch turystyczny i naszą propagandę. Jestto bezsprzecznie sprawa pierwszorzędnej wagi zarówno dla miasta, jak i dla całego województwa W tym celu należałoby **bezzwłocznie przeprowadzić reorganizację istniejącego u nas oddawna Polskiego Związku Turystycznego** w kierunku przekształcenia go w prawdziwy **Syndykat Inicjatywy,** o wszechstronnej działalności propagandowej Projekt zmiany statutu został już ostatnio opracowany, tak że liczyć się należy z reorganizacją tej instytucji w czasie najbliższym.

Działalność takiego Związku Propagandy — ciągnął p. senator Rolle z ożywieniem, świadczącem nietylko o dużem zainteresowaniu, ale w pierwszym rzędzie o doskonałem orjentowaniu się w sytuacji — objąć powinna **jak najszersze horyzonty i uruchomić akcję w wielkim stylu,** jak tego wymaga interes zarówno miejscowej ludności, jak i całego państwa W pracy tej powinny wziąć udział wszystkie czynniki interesowane rozwojem ruchu obcych w Krakowie i województwie.

Związek oparty o magistraty miast, uzdrowiska i zrzeszenia hotelarzy, restauratorów, kupców, przemysłowców etc. mógłby z łatwością znaleźć **dostateczne fundusze** na zrealizowanie swych planów Miasto Kraków przeznacza już obecnie dość poważne kwoty na cele propagandowe, w razie zaś rozpoczęcia szerszej akcji w tym zakresie **znaczne zwiększenie odnośnej pozycji budżetowej nie natrafiłoby na trudności.** Celowość bowiem, a nawet konieczność poważnej propagandy uświadamia sobie już dziś dostatecznie cały inteligentny ogół.

W zakończeniu wywiadu p. prezydent Rolle zwrócił z naciskiem uwagę na cały szereg **niewyzyskanych dotąd** w tej połaci kraju **atutów propagandowych i turystycznych,** jak organizacja zbiorowych wycieczek zagranicznych na słynne pobojowiska wojenne na Podkarpaciu oraz planowe ujęcie ruchu pielgrzymek, posiadających wszędzie zagranicą duże znaczenie w ogólnym ruchu obcych.

(Este).

Polsko-węgierska komisja turystyczna

Zapowiedź polsko-węg. uroczystości w 300 rocznicę urodzin Stefana Batorego.

W najbliższym czasie zwołane zostanie inauguracyjne posiedzenie polsko-węgierskiej **Komisji propagandy turystycznej,** której organizacją zajmuje się referat turystyczny Min. Robót Publicznych w Warszawie.

Podczas ostatniego międzynarodowego **kongresu urzędów turystycznych w Warszawie,** kierownik referatu turystycznego w ministerjum robót publicznych, dr. Orłowicz, na zaproszenie delegacji węgierskiej na kongres, odbył z członkami delegacji specjalną konferencję, dotyczącą ożywienia ruchu turystycznego między Polską i Węgrami.

Omówiono również projekt urządzenia **wielkich uroczystości polsko-węgierskich w r. 1933,** w 300-letnią rocznicę urodzin Stefana Batorego.

Zamczysko na granicy Spisza i Pienin

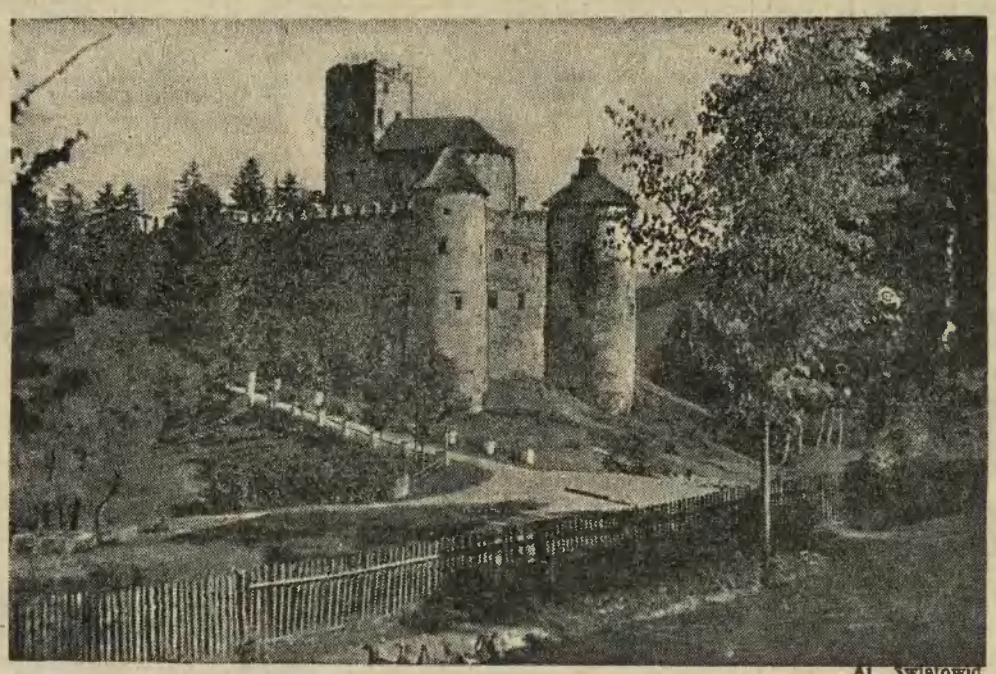

Aj. Światowid.

Nad Dunajcem w pobliżu Pienin i Czorsztyna, wznosi się wspaniałe zamczysko w Niedzicy, stanowiące własność węgierskiej rodziny magnackiej hr. Salomonów. — Historyczny ten zabytek zachowany jest w całej pełni swego romantycznego uroku i po dziś dzień zamieszkały przez właścicieli. — Zdjęcie nasze jest pierwszą fotografją zamku po usunięciu starych zabudowań folwarcznych, widocznych przedtem na pierwszym planie wszystkich dotychczasowych zdjęć fotograficznych Niedzicy.

Wojsko a turystyka.

Konferencja Państw. Urzędu P. W. i W. F. z międzyministerjalną komisją turystyczną.

W dniu wczorajszym odbyła się w Warszawie **wstępna konferencja podkomsji z międzyministerjalną komisją dla badania zagadnień turystyki w Polsce,** pod przewodnictwem dyrektora Państwowego Urzędu P. W. i W. F. ppłk. dypl. Kilińskiego — oraz zastępcy jego dra M. Orłowicza. W konferencji brali udział przedstawiciele ministerstw **spraw wewnętrznych, skarbu** oraz **wyzn. rel. i oświecenia publ.**

My i zagranica.

Polska propaganda turystyczna we Francji.

Była w Poznaniu wystawa. Nawet nie byle jaka. Nie jakaś wystawa gęsi czy gołębi — była to **Powszechna Wystawa Krajowa,** pokłosie dziesięcioletniej niepodległości naszego państwa. — Otwarto ją w maju Równocześnie otwarto **wystawę w Barcelonie.** Nie widzę powodu, dlaczego kochani Hiszpanie nie mieli sobie otworzyć wystawy w Barcelonie? Ale dlaczego **na każdym kiosku reklamowym w Paryżu widniały barwne, wielkie i małe afisze reklamujące wystawę Barcelońską, a o Powszechnej Wystawie w Poznaniu wogóle nikt nic nie wiedział?**

Były to cudne dni Był maj. Maj jest zawsze piękny, a tembardziej maj w Paryżu. Przypuszczam, że byłem wtedy szczęśliwy. Pewnego pięknego popołudnia poszedłem na lody do „Viel". Potem rozmarzony muzyką włóczyłem się po bulwarach, poraz tysięczny zachwycałem się grecką kolumnadą **Madelaine** i ni stąd ni zowąd przystanąłem przed olbrzymiemi wystawami **Cook'a** na rogu **rue Royale.**

To, że przystanąłem, to jeszcze nic, ale że zobaczyłem **miljon i sto** afiszów, prospektów, przewodników, fotografij, reklam, wskazówek, planów, zdjęć, napisów, emblematów, plakatów **wystawy w Barcelonie,** to już coś znaczy, tembardziej, że **ani rusz nie znalazłem żadnego prospektu czy afisza wystawy poznańskiej...**

Wreszcie, obijając się jak ćma o szeregi lśniących szyb olbrzymiej centrali turystycznej, znalazłem pośród tysięcy stert przewodników, map, planów, rozkładów broszur odnoszących się do wszystkich państw dobrego świata — **malutką broszurkę z malutkim rysuneczkiem i malutkim napisem:**

„Exposition Générale Polonaise"...

Taka była nasza propaganda u **Cook'a, a więc w najpotężniejszej centrali turystycznej świata!**

Hm...

Ale cóż! Mieliśmy świetną reklamę Wystawy Poznańskiej **w polskiem** biurze podróży w Paryżu. Chodzą tam **przeważnie Polacy** którzy bez tego wiedzieli o wystawie w Poznaniu — no, ale reklama **tam była!** Cały lokal zawalony prospektami we wszystkich językach — afisze — plakaty...

To jest właśnie to! Umiemy robić propagandę — ale tylko **u siebie w domu!** W polskiem biurze była reklama, ale w paryskich czy angielskich biurach — **ani słowa!**

A jeśli już zdobędziemy się na propagandę naszego kraju w Paryżu, to pozwólcie państwo, że opowiem wam, jak ona wygląda...

Urządzili raz w Paryżu **odczyt o Krakowie.** Kraków niby jest ładnem miastem, **Cracovie** figuruje w zbiorze pięknych wydawnictw p. t. **„Les Villes d'Art Célebre".** Ale cóż — ludzi było mało, bo reklama odczytu była do bani. Najwięcej było **Polaków,** a wśród nich najwięcej — **Krakowian...** No tak.

Ale było także trochę Francuzów.

Ktoś tam coś mówił tak, żeby wyglądało, że to jest mówione po francusku. Kto z Francuzów po tem zagajeniu nie opuścił sali, mógł ujrzeć, że się stało nagle ciemno, bo puszczono t. zw. **przeźrocza.**

Jeżeli wszystkie na świecie przeźrocza są tak przeźroczyste jak były te z widokami Krakowa, to ta nazwa na przeźrocze jest zupełnie słuszna. No ale był Wawel, Rynek, planty. Ze strojów pań, które się szwendały po plantach, słusznie wniosłem, **że przeźrocza te pamiętają może Jagiellonów,** a w każdym razie są to **miłe zabytki z przed jakich 50 lat** (proszę o odpowiedź w **„Kurjerze Technicznym",** czy produkowano już wtedy aparaty projekcyjne?)

Straszne były te widowiska. Trochę przykre. Jakby naumyślnie pokazano **wszystkie słabe strony pięknych stron naszego miasta.**

A potem — tak ni stąd ni zowąd, po Wawelu kościele Marjackim, Wiśle, Ratuszu — nagle na ekraniku ukazuje się góral.

Góral, to góral. Ukazał się, bo go puścili. Za mną szept po francusku:

— To pewnie w Krakowie tak się ubierają...

Ukłuło mnie to, góral wciąż sterczał na ekranie, odwróciłem się więc i szepnąłem:

— Nie, to góral.

— Góral?

— Góral.

Ci za mną byli już potem cicho. Pewnie dopiero wtedy dowiedzieli się, **że Kraków leży na szczytach Tatr.**

Nagle — nowe przeźrocze: wjeżdża coś do góry nogami — za chwilę, poprawione, stoi już dobrze. Patrzę — Kurp.

Ci Francuzi za mną siedzieli cicho przez chwilę wpatrzeni w Kurpia, a potem szybko wyszli.

Ja także wyszedłem obejrzawszy jeszcze przedtem **Łowiczankę** na pękniętem szkle.

Niby pomysł był niezły — Wawel i Kurp, Ratusz i Łowiczanka. Taki **melanż** niby. Ale wątpię, czy po takiej propagandzie ktoś zlakomiłby się na Kraków!

Witold Zechenter.

„Polski pociąg" zagranicą.

Poznań, w październiku.

Po miesięcznej podróży we Włoszech i Francji, dnia 9 października przybyłem na dworzec północny w Paryżu, celem powrotu do kraju pociągiem, odchodzącym o godz. 22-ej. Z prawdziwą przyjemnością i pewną, może nawet pustą pychą narodową ujrzałem pociąg, złożony z **polskich wagonów** z napisami **Paris—Niegorieloje** z wyszczególnieniem pośrednich stacyj polskich i niemieckich.

Trochę speszył mnie obdrapany stan tablic, oraz niezbyt świeży wygląd wagonu I i II klasy, tłumaczyłem to sobie jednak daleką drogą tego wagonu. Niestety stwierdzić musiałem wkrótce cały szereg dalszych braków Przedewszystkiem atmosfera wewnątrz wagonów była z niezrozumiałych dla mnie przyczyn niesłychanie ciężką; unosiła się w nich jakaś kwaśno-stęchła woń. W „W C." brak przy umywalce miejsca na ręcznik, to też obsługa francuska pociągu wiesza je na wieszaku do rzeczy, a obsługa niemiecka wstawiała specjalnie oddzielny koszyczek z ręcznikami

Te drobne braki nie byłyby jeszcze tak groźne, gdyby na dobitek złego nie zepsuło się oświetlenie wagonu Już z Paryża ruszyliśmy w półmroku, a dnia 10 października światło zgasło zupełnie, tak, że od Berlina wstawiła obsługa niemiecka łojowe kaganki, przy których odbywaliśmy dalszą drogę.

Wszystkie braki, które wyżej wymieniłem, wywoływały dwuznaczne, złośliwe uwagi pasażerów Niemców, którzy przeważnie wynosili się z naszego wagonu ostentacyjnie i niestety słusznie stwierdzając, że w swoich niemieckich wagonach będą lepiej pomieszczeni.

Przyznam się, że cała moja duma, że jadę polskim wagonem Paris—Niegorieloje mocno zmalała.

Uważam, że pociąg polski, przebiegający całe terytorjum niemieckie w kierunku wschód-zachód oraz północną Francję i część Belgji jest **niesłychanie ważnym środkiem propagandy polskiej,** który należałoby postawić na należytym poziomie. Na linji tej powinny kursować jedynie wozy nowe, należycie sprawdzone i zaopatrzone, by nie kompromitować naszego kolejnictwa wobec świetnie postawionych kolei niemieckich. Wszak mamy pierwszorzędne wagony i to produkcji krajowej, które wytrzymują konkurencje z najlepszemi wozami niemieckiemi.

Poza brakami zasadniczemi, czy nie dałoby się również wprowadzić w naszych wagonach szeregu ulepszeń, praktykowanych zagranicą? Tak więc ciepłą wodę w toalecie, lustra nad siedzeniami w przedziałach I i II klasy, wieszaki na ręczniki w „W C.".

Ponadto za zasadniczą rzecz uważam wprowadzenie w wagonach **map kolejowych Polski.** Wszędzie, czy to we Włoszech, czy we Francji wagony zaopatrzone są w mapy, wskazujące sieć kolejową Czyż, choćby ze względów propagandowych, nie należałoby też umieścić takich map Polski przynajmniej w wagonach kursujących zagranicą (narazie oczywista — potem wszędzie), wskazując na nich granice Polski, sąsiadów oraz w legendzie ilość mieszkańców i obszar terytorjum Przypuszczam, że koszt nie byłby wiele większy od rozwieszonych już na korytarzach pięknych fotografij, a efekt byłby niewątpliwie większy

Stały czytelnik.

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mpc.malopolska.pl

Niszczenie źródeł Wisły.

Wisła, biała Wisła, nasza polska rzeka,
W Karpatach się rodzi, do morza ucieka;
Słodko żyć w tym kraju, nad Wisły brzegami
I czuć sercem, duszą, żeśmy Polakami!

Anna Libera.

Przed niewielu laty, gdy Barania Góra była własnością nieprzystępnego i dumnego arcyksięcia z Cieszyna, gdy stanowiła jego zamknięty rewir myśliwski na głuszce ze specjalną do tego celu willą alpejską na Przysłopiu — turyści **nie mieli dostępu do źródeł Wisły.** Nie tylko nie wolno tam było wytyczać żadnych dróg turystycznych, ale nawet przypadkowo zabłąkanego wędrowca bezwzględnie przepędzali „strzelcy z gołemi kolanami", lub obkładali karami.

Zmieniło się wszystko, gdy dobra Cieszyńskie przejęło **państwo polskie.** Dziś po Baraniej Górze prowadzą turystę różnemi kolorami znakowane ścieżki, narciarza słupy drewniane, a dawna willa myśliwska, zmieniona **w schronisko Tow. Tatrzańskiego,** zimą i latem tętni rozgwarem żywego, turystycznego ruchu.

Stała się ta góra jednym **z najpopularniejszych punktów wycinkowych,** choć nie nęci żadnemi osobliwszemi powabami, niż każdy inny, przeciętny wierch karpacki. Nie trudno powód tej popularności odnaleźć: oto jest Barania Góra **rodzicielką Wisły,** a słowo Wisła to jeden z najdroższych dla ucha polskiego wyrazów.

Źródła Wisły zawsze były i są otoczone pietyzmem i czcią turystów i licznych rzesz młodzieży, które tam ciągnęły, aby poznawać piękno kraju ojczystego i uczyć się jego miłości. Stało się atoli coś, co się stać nie powinno.

Oto miłowane przez nas źródła te zostały oszpecone i z poetycznego uroku odarte. A jeśli co, to one w pierwszym rzędzie zasługiwały na ochronę! Z czarnemi wykapami los obszedł się jeszcze względnie łaskawie. Ich teren tylko w górnej, ale najważniejszej części, został **ogołocony z lasu,** smrek, który swemi korzeniami tulił główny wykap, nie żyje, a poprzez jego mokradełko przekopano rów odwadniający! Nieświadome siebie zapewne to barbarzyństwo jest do odrobienia przez zasypanie rowu, a dolny teren wykapów, dotychczas nienaruszony, choć dokoła ogolony już siekierą, wymaga wstrzymania dalszego cięcia dziewiczego lasu.

Daleko gorzej przedstawia się sprawa ze źródłami Białej Wisełki, choć tu zawiniła głównie „vis maior". Silny huragan połamał i wykrocił ów śliczny las jodłowy. Całe olbrzymie i strome zbocze góry po stronie śląskiej zostało z lasów dosłownie ogolone. Letnicy Wiślańscy i turyści nie patrzą już na Baranią, ale na Łysą Górę. Cały stok zachodni — **to jedna przeraźliwa golizna.** Czy to masowe ogolenie góry było koniecznością — trudno sądzić. Ujmujące wdziękiem źródła Wisełki są dziś zaćmione korą i igliwiem, zawalone gałęziami, zdeptane i zabagnione, co więcej teren ich został też pocięty odwadniającemi rowkami. Przez corychlejsze zalesienie i zostawienie tego terenu w naturalnym stanie możnaby jeszcze tym źródełkom przywrócić dawną postać, tylko te rowy godzą wprost w ich dalszą egzystencję! A choćby one były gospodarczemi względami podyktowane, to jednak silniejszy tu być musi **sentyment całego narodu.**

Także i dolina Białki została oszpecona i od naturalnego stanu daleko odsunięta. Nikt nie domaga się zniesienia drogi, która ją przecina, ale można się tu obejść bez mostów na żelaznej konstrukcji, które kłócą się z otoczeniem, można nie wbijać szpetnych tam, progów podpór drewnianych, które przecudnie przez naturę uformowane koryto Białej Wisełki zmienić mogą do niepoznania. Dewastacja na Baraniej Górze nie postąpiła na szczęście tak daleko, iżby jej szatę leśną, źródła i doliny Wisełek można uznać za stracone, trzeba jej jednak co rychlej kres położyć. Jest nadzieja, że się tak stanie, bo Pol. Tow. Tatrzańskie wystosowało w tej sprawie memorjał do wojewody Śląskiego, którego energiczna ręka i miłość górskiej przyrody niezawodnie kres nieoględnym działaniom położy.

K. Sosnowski.

Chcesz mieć willę na lato w najpiękniejszym zakątku Polski?
kup natychmiast działkę w pierwszem w kraju nowocześnie organizowanem letnisku
CZORSZTYN-NADZAMCZE W PIENINACH
Działki terenowe po 5 zł. za m². Budowa will 25 do 35 tysięcy zł. Gotowe plany arch. Dietza. Wspaniała szosa automobilowa. Własna elektrownia i cegielnia. — Informacje Zarząd Letniska Czorsztyn w Małopolsce.

W lodach i śniegach Antarktydy.

Profesor geologji na uniwersytecie w Adelaidzie, Matteus, przygotowuje nową wyprawę na derbyland a morzem Rossa, dotąd zupełnie niezbadanym.

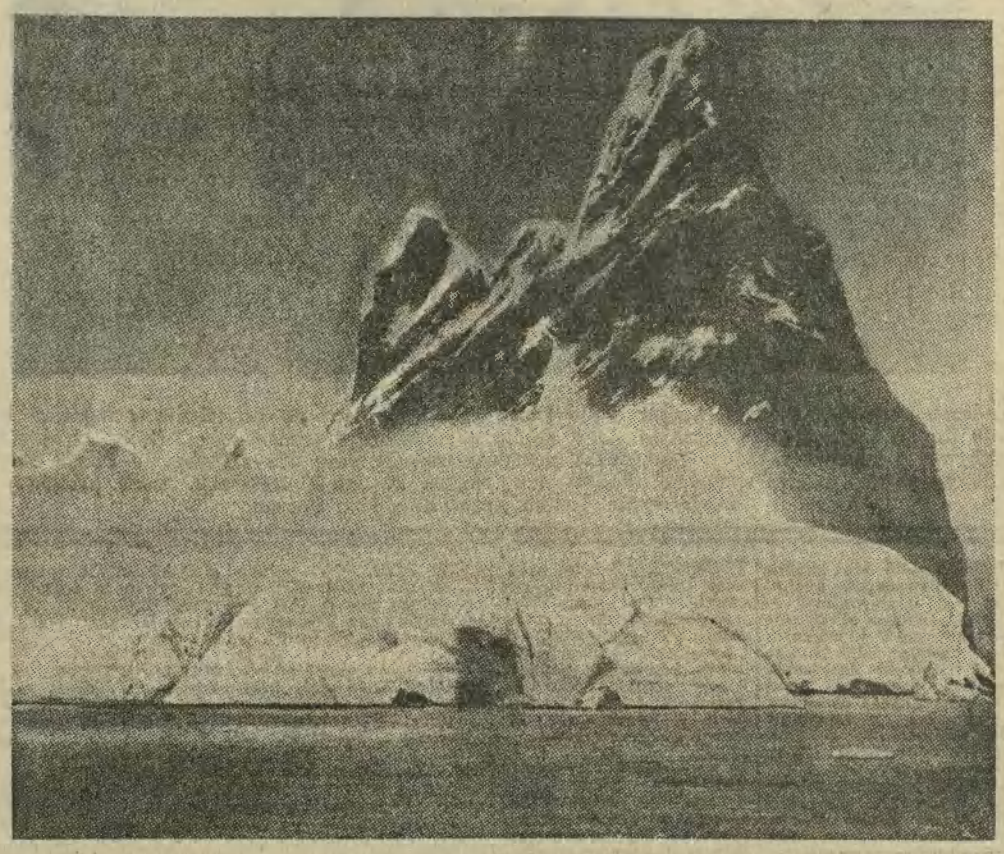

Iglica skalna na Cap Renard. Ag. „Światowida".

słynnym z polarnych wypraw okręcie „Discovery", którym ma dowodzić australijski kapitan **J. K. Davis.**

Ekspedycja ma zająć się obszarem między Enderbyland a morzem Rossa, dotąd zupełnie niezbadanym.

Obok wypraw tegorocznych Byrda i Wilkinsa jest to trzecia wielka wyprawa antarktyczna w ostatnich latach. W ten sposób Anglosasi rozpoczęli generalny szturm na wielką tajemnicę najmłodszej części świata — Antarktydy.

Wzrastające zainteresowanie projektem helskim.

„Dajemy torf, tylko go zabierajcie!"

Wszczęta na łamach „I. K. C." dyskusja na temat projektu umacniania i użyźniania Helu zapomocą zwózki ziemi, obudziła w całym kraju żywe zainteresowanie. Ostatnio „Słowo Pomorskie' zainicjowało dyskusję nad tą sprawą, zamieszczając artykuł inż. Andersa ze Lwowa p. t. „Ziemia na Hel".

Poniżej podajemy nowy pomysł rozwiązania kwestji użyźnienia Helu przez nawożenie torfu, którego nadmiar znajduje się na wybrzeżu gdyńskiem. (Przyp. Red.).

Kraków, 24 października.

Na piaskach, szczególniej lotnych, gruboziarnistych, bezpróchniczych, rośliny cierpią na brak wilgoci, bo woda opadowa np. deszczowa w nich się nie utrzymuje, tylko przecieka jak przez sito, dopóki nie dosięgnie głębokich ścisłych warstw ziemi.

Przeciwieństwem piasków jest **torf,** w którym jest bardzo mało części mineralnych, a sama prawie próchnia, bo powstał z gnijących resztek roślinnych. Zatrzymuje w sobie bardzo chciwie wodę i oddaje ją tylko korzeniom roślinnym, które mu ją siłą zabierają. Świeży torf zawiera zazwyczaj 95 procent wody, a tylko 5 procent organiczacznej substancji, tj. próchnicy.

Gdyby te **obydwie ziemie zmieszać** w odpowiednim stosunku, dodać brakującego w obydwóch potasu (nasz najtańszy sztuczny nawóz), to **możnaby mieć bardzo urodzajną ziemię,** na której rósłby nie chuderlawy las, jak obecnie jest na Helu, ale możnaby uprawiać warzywa. U nas już zapoczątkowano próby mieszania tych dwu ziem. **W Państwowym Rolniczym Instytucie Doświadczalnym** w Bydgoszczy nawiezienie torfem piasku powiększyło plon ziarna żyta około 7 cetnarów metrycznych na 1 hektarze. Na folwarku tegoż Instytutu miejsca nawiezione torfem na piasku przez Niemców przed obecną wojną, od znaczają się jeszcze teraz bardzo bujnym wzrostem. W Bieniakoniach na Litwie ziemniaki na piasku, nawożonym torfem, dały zwyżki 28 i pół cetnara metrycznego kłębów, a żyto 4 cetnary metr. ziarna więcej. Zajmuje się również tą sprawą prof. Ptaszycki w Warszawie.

Widzimy więc, że najskuteczniejszym na piasek helski byłby torf.

Nie trzeba go aż stąd sprowadzać, tylko wreszcie skończyć z jego marnowaniem.

Przy budowie portu w Gdyni pomiędzy dworcem kolejowym a łuszczarnią ryżu, jest **olbrzymie torfowisko.** Budują tam kanał dla okrętów, a torf wywożą do zatoki i **topią go w morzu.** Dyrekcja budowy portu gotowa podprowadzić wagony na torfowisko i prosi, ażeby jej ułatwić pozbycie się tego ciężaru i kłopotu, jakim jest jego wywożenie. Tak było, tak jest i będzie, o ile nie znajdzie się sposobu **usunięcia torfu** z Gdyni. Tą kwestją interesował się nestor torfiarzy prof. S. Turczynowicz z Warszawy, w tej kwestji i ja również pisałem i stale otrzymujemy jedną odpowiedź: **„Dajemy torf, tylko go zabierajcie".**

Wobec tego radzę najpierw zorganizować się, ażeby zużyć torf gdyński, a potem pomyśleć o dalszem i kosztowniejszem przywożeniu ziemi.

O ile za trudno byłoby nawieźć torfem i urodzajną ziemią cały helski półwysep, to proponuję na razie nawieźć nim ogródki warzywne tamtejszych mieszkańców, ażeby im ułatwić produkcję warzyw. Koło drzew trzebaby nasypać niewielkie kręgi, t. zw. talerze, żeby zatrzymywały wilgoć opadową.

Widziałem zalesianie takich wydm w Niemczech. Jest ono kosztowne, ale skuteczne Z torfu wytłacza się specjalną prasą maleńkie wazoniki, w nich sadzi się sadzonki sosny i zanurza się w wodzie (jeżeli można, to z maleńkim dodatkiem gnojówki), ażeby się nieco nasyciły. Wilgoć z wazonika podtrzymuje życie roślinki i pozwala się jej zakorzenić, a gdy spadnie deszcz, to wazonik nie przepuszcza wilgoci, tylko ją w sobie zatrzymuje i potem oddaje roślinom. Stopniowo taki wazonik się rozkrusza i zamienia się na urodzajną ziemię. Te wazoniki są wyrabiane masowo w Niemczech i przysyłane na nasze zachodnie kresy. Pomimo patentu niemieckiego, udało mi się dowiedzieć, w jaki sposób są te wazoniki przygotowywane. Ruchliwe Małopolskie Towarzystwo Rolnicze uruchamia na Podhalu (w Nowym Targu) stację doświadczalną, ażeby wypróbować eksploatację torfu dla celów rolniczych. Jest zamiar nabycia takiej prasy do wazoników, więc Małop Tow Roln. miałoby zasługę wyrugowania obcych wyrobów, a rozwoju swojego rodzimego przemysłu. Wobec tego będziemy mieli krajowe wazoniki do sadzonek na Helu.

Inż. agronom Jan Lentz,
kierownik Podhalańskiej Torfowej Stacji Doświadczalnej.

Międzynarod. akcja turystyczna w Polsce w r. 1930.

W lipcu 1930 r. zbiera się najpierw w Warszawie a potem w Poznaniu **światowy Kongres Związku Przedsiębiorstw Komunikacyjnych,** w którym wezmą udział reprezentanci przeszło 3.000 przedsiębiorstw, należących do rządów, gmin wiejskich i miejskich, samorządów prowincjonalnych i wreszcie prywatnych.

Delegaci ci, przeważnie fachowcy swego działu są doradcami technicznymi departamentu zakupu przedsiębiorstw na Kongresie reprezentowanych, a roczne zakupy uskuteczniane przez delegatów tych kongresów, które odbywają się co dwa lata (ostatni odbył się w Rzymie 1928 r.) dosięgają poważnej sumy tranzakcyjnej **2.000 milj. dol.** — Kongres ten reprezentuje **rynek odbiorczy przemysłu komunikacyjnego całego świata.**

Realne a tak doniosłe wyniki światowych kongresów i związków przedsiębiorstw komunikacyjnych (L'Union Internationale du Transport en Commun) magnetycznie przyciągają ku sobie uwagę producentów w gałęzi przemysłów zainteresowanych komunikacją. Z okazji tego kongresu odbędzie się w lipcu 1930 r. w Poznaniu pierwsza **Międzynarodowa Wystawa Komunikacyjno-Turystyczna.**

W obronie taternictwa.

(Na marginesie artykułu St. Cywińskiego „Bohaterstwo a sport").

Kraków, w październiku.

W zeszłotygodniowym „Kurjerze Turystycznym" p. *Stanisław Cywiński* kończy swój list na temat wypadków w Tatrach osobliwą apostrofą pod adresem „garstki fanatyków", która rzekomo „monopolizuje" góry dla swego „wyłącznego użytku". Zdaje się, że sposobem wykonywania tego „monopolu" jest wedle p. S. C. brak w obrębie Tatr „wszelkich możliwych środków komunikacyjnych" i innych „urządzeń nowoczesnych", pozwalających dostawać się na szczyty bez żadnego wysiłku i bez zmiany codziennego trybu życia. Wobec tego godzi się zapytać czy „monopolistami", chcącymi zagarnąć już nietylko góry, ale wogóle cały świat dla swego, wyłącznego użytku" nie są raczej bezkrytyczni wielbiciele „nowoczesności", którzy choć jej mają wszędzie podostatkiem, chcą się z nią koniecznie jeszcze wcisnąć w nieliczne zakątki dotychczas przez nią oszczędzone. *A wszakżeż to właśnie stanowi całą ich wartość,* wcale nie dla jakiegoś „ułamka procentu turystów", ale dla większości ludzi zmuszonych do pracowania w warunkach „nowoczesnych" i potrzebujących od czasu do czasu odpoczynku w środowisku *całkiem odmiennem,* a więc właśnie jak najbardziej *pierwotnem.*

Jeśli nie „cała ludność kraju" (?!!) ma możność „wtargnięcia", jak się p. S. C. poetycznie wyraża „w zaczarowaną legendę Tatr", to winien jest temu nie żaden brak kolejek szczytowych, ale cały splot warunków i stosunków ekonomicznych i kulturalnych, który sprawia, że przeważna część ludności wcale o to nie dba, mając inne bardziej palące troski i kłopoty na głowie. Kto jednak ma nieco czasu i pieniędzy, a chce Tatry poznać, może to zrobić bez żadnej przeszkody ze strony jakichkolwiek „fanatyków". Dodać trzeba, że cały obszar Tatr, nie wyłączając najwyższych szczytów i najpiękniejszych punktów widokowych jest dla *przeciętnie wprawnego człowieka dostępny* bez narażenia go na żadne szczególniejsze niebezpieczeństwa, o ile używać będzie *dróg zwykłych.* Nie jest zaś chyba potrzebnem do szczęścia zwykłemu turyście „pokonywanie" koniecznie najniedostępniejszych ścian, jak chce p. S. C. zapomocą „wszelkich możliwych środków", a więc chyba w tym wypadku *pionowych wyciągów na żelaznych rusztowaniach!*

Widok na Tatry z Jurgowa na Śpiszu.

Co się jeszcze tyczy tych „środków", które p. S. C. tak leżą na sercu, to powoływanie się na ogromny obszar Alp jest conajmniej chybione gdy chodzi o Tatry, które wszak można przejść w całej ich szerokości, od hotelowego łóżka w Zakopanem, do takiegoć w Szczyrbie lub Łomnicy, nieforsownym jednodniowym spacerem!

Zresztą co to wszystko ma do kwestji wypadków w Tatrach, której ma być poświęcony list p. S. C. Przecież choćby nawet „udostępniono" szereg wyższych szczytów zapomocą kolejek czy wyciągów, to i tak amatorzy trudnych wejść chodziliby po staremu ścianami nieudostępnionemi, (czasem z nich spadadając), bo im chodzi nie o szczyt „zdobyty" zapomocą windy, lecz o wspinaczkę i tego napewno nikt im nie przeperswaduje.

A zważyć też warto, że kolejki górskie też się czasem odrywają i powodują katastrofy znacznie groźniejsze od typowych wypadków wspinaczkowych, bo masowe i spotykające ludzi nie nastawionych psychicznie na niebezpieczeństwo i wobec niego całkowicie bezbronnych.

Wogóle wypadki spowodowane czy to lekkomyślnością, czy nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności, spotykają przecież ludzi nietylko w górach. Dobrze też zrobił p. Midowicz, zwracając uwagę na wypadki przy innych sportach, a bardziej jeszcze podkreślićby należało wypadki nie przy sportach, ale przy zwykłem zajęciu, choćby np. wypadki przejechania przy przechodzeniu ulicy, wypadki przy pracy etc., których nietylko bezwzględnie, ale może nawet i procentowo zdarza się o wiele więcej. Czy wobec tego specjalnie na wypadki w górach nie kładzie się nieco zbyt wielkiego nacisku? Lekkomyślna bravura oczywiście wszędzie i zawsze jest nie na miejscu, i niema powodu jej gloryfikować, ale ostatecznie raczej już można ją wybaczyć samotnemu wspinaczowi, który naraża tylko samego siebie, aniżeli np. szoferowi autobusu, narażającemu na śmierć lub kalectwo półtora tuzina Bogu ducha winnych pasażerów. Wartoby więc mówić o tych rzeczach z mniejszą dozą patosu, a z większem staraniem się o spokojną i bardziej objektywną ocenę faktów.

I jeszcze na zakończenie jedno „sprostowanie faktyczne": Kolejki szczytowe w Alpach (zresztą *w niektórych punktach* usprawiedliwione) pobudowali wcale nie „ludzie rozumiejący piękno gór" w celu udostępnienia tego „piękna" „całej ludności kraju", ale spekulanci w celu wyciągnięcia pieniędzy od stosunkowo nielicznych zasobnych w gotówkę jednostek. Jak się na te sprawy zapatrują „ludzie rozumiejący piękno gór" nie u nas, ale właśnie w owych „innych krajach", które nam p. S. C. stawia za przykład, o tem świadczyć mogą choćby rezolucje „Zalzeńskie" Niemiecko-Austrjackiego Alpenvereinu. Z treścią tych rezolucyj może się p. S. C. zapoznać, choćby z „Wierchów" r. 1926, str. 145, r. 1925, str. 267 i r. 1928, str. 154. Dobrze jest bowiem wiedzieć choć z grubsza cośkolwiek o rzeczach, o których się pisze. Dokładniejsze zaznajomienie się z omawianą kwestją zmienia nawet niekiedy poglądy, jakie się na nią miało, a w każdym razie ustrzega od stosowania argumentów nie należących do przedmiotu i twierdzeń, wedle urzędowej formuły, „niezgodnych z istotnym stanem rzeczy".

Co się zaś tyczy udostępnienia przyrody górskiej nie „całej ludności kraju", bo to jest tylko frazes, ale wszystkim mniej zamożnym jednostkom, któreby pragnęły i potrafiły z niej korzystać, to doprawdy jest tu tyle do zrobienia w zakresie poprawy komunikacji pomiędzy miastami i górami, zapewnienia tanich a dobrych noclegów i wogóle dogodnych a dostępnych warunków mieszkalnych w miejscowościach podgórskich itp., że rozmyślania na temat „wszelkich możliwych" środków komunikacyjnych w obrębie terenów górskich są w każdym razie całkowicie zbyteczne i nierealne.

Henryk Jasieński.

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

WOWSKIE KURSY SZOFERSKIE
660/k **Inż. Aleks. JUHREGO**
wów, ul. Kopernika l. 54
prowadzone przy największych warsztatach i garażach samochod. w Małopolsce. Najlepiej uczą na szoferów fachowców Mieszkania przyjezdnym. Piszcie o bezpłatne ilustrowane prospekty. 6605k

Wolne posady

100 TYGODNI opłacalne przodujące Kursy Samochodowe. Inżynier From, Warszawa, Hoża 35. 7259k

FACHOWCA, młodego — energicznego, zdolnego — poszukujemy na stanowisko kierownika warsztatów samochodowych. Reflektujemy na siły tylko pierwszorzędne z referencjami i przebytą praktyką Zgłoszenia do Kurjera pod „Warsztaty reparacyjne“. 9781g

1.500—3.000 złotych miesięcznie zarobić może każdy. Wypłacamy natychmiast najwyższą prowizję gotówką i zaliczkujemy, przy energicznej pracy wysoka pensja. Okazja dla agentów losowych i ubezpieczeniowych. — Wszystkich pouczamy. Zgłoszenia: Skrytka pocztowa 83, Lwów. 7280k

STENOGRAFJI polskiej niemieckiej wyucza listownie Instytut Stenograficzny — Warszawa — Krucza 26. 7038k

ZDOLNI ZASTĘPCY
do sprzedaży obligacyj na raty poszukiwani Płacimy więcej niż dwie pełne raty i wolny przejazd kolejami.
P. K. P.
Natychmiastowe zgłoszenia pod „Karta Kolejowa“ do II. Kurjera Codz. Lwów, Kopernika 9. 202L

GOSPODYNI — KUCHARKI i pomocnicy poszukuje od zaraz kasyno urzędnicze. Reflektuje się tylko na osoby uczciwe obeznane z prowadzeniem większej kuchni. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Adm Kurjera pod „Za pewniony byt“. 9542g

POTRZEBNA nauczycielka młoda do dworu z maturą gimnazjalną początki języków do dziewczynki 12-letniej. Poczta Chybie Śląsk Cieszyński maj. Mnich Czajkowska. 9693g

OGRODNIK samodzielny, kawaler, fachowo uzdolniony potrzebny. Immerglück, restauracja, Prądnik Czerwony, Kraków 9820g

PEWNY ZAROBEK w kwocie zł. 5.000 miesięcznie! Udzielamy zastępstwa sprzedaży obligacji państwowych na raty oraz towarzystwa asekuracyjnego wszystkich działów. Oferty: Powszechny Bank Gospodarczy Stanisławów Szydłowskiego. Gmach Sokoła. 7029k

POWAŻNA INSTYTUCJA BANKOWA poszukuje — zdolnych zastępców do nowo utworzonego działu losowego. Niebywała okazja. Bezkonkurencyjna prowizja. Stałe wynagrodzenie, miesięczne bilety podróży. Pod „Początkującyh pouczamy“ do Adm. 7364k

OGRODNIK - rolnik potrzebny od 1-go stycznia 1930 do 30-morgowego ogrodu handlowego warzywno-kwiatowego pod Krakowem (20 min. końmi). — Tylko pierwszorzędne kwalifikacje będą uwzględnione. Prof. Piltz — Kraków, Botaniczna 1. 9852g

POSZUKUJĘ inteligentnej osoby do 10—2 letnich dziewczynek, ze szyciem mają pierwszeństwo. Zgłoszenia między 8—10 i 2—3 Gertrudy 9, III na lewo. 9876g

PRZYJMĘ zaraz zdolną panienkę w krawieczyźnie i panienki do nauki modniarskiej. Wiślna 4. — 9856g

FRYZJER poszukuje praktykanta na ukończeniu, — wikt mieszkanie zapewnione. Goldstein Skawina. — 9860g

MASZYNISTKĘ możliwie z językiem francuskim i angielskim przyjmie zaraz na kilka godzin dziennie „Matura“ Karmelicka 35. 9875g

PANOWIE! Tylko u nas zarabiacie 50 proc. na forsowaniu nowości. Zgłoszenia Adm. Kurjera pod „Dobry zarobek“. 9883g

„PORADNIA ARTYSTYCZNA“
w Związku Artystów Plastyków w Krakowie przy pl. św. Ducha 1 — udziela wyczerpujących informacyj oraz przyjmuje zamówienia w zakresie rzeźby, obrazów (portrety) sztuki kościelnej, — dekoracji wnętrz, ilustracyj książek grafiki (ekslibris), odnawiania obrazów, zdobnictwa sztuki stosowanej, afiszy i reklam. — Biuro „Poradni“ otwarte codziennie od godz. 11—1-szej — tel. Nr. 1708. 847g

ANGIELKA, Francuzka oraz nauczycielka z konwersacją francuską, muzyką na pierwszorzędne posady poszukiwane. — Biuro nauczycielskie Marji Rechter Lwów Chmielowskiego 9. 9805g

POSZUKUJEMY zdolnych zastępców do sprzedaży losów na raty! Nasi zastępcy zarabiają miesięcznie zł. 4.000 i więcej nie ponosząc żadnego ryzyka, gdyż wszelkie przez nas na raty sprzedane premjówki i dolarówki przechowujemy we własnym skarbcu i tresorze. Niskie ceny sprzedaży i najlepsze prowizje! Piszcie natychmiast do Dom Bankowy Jakób Ulam. Wydział Losów — Lwów 3 Maja L. 12. Pouczamy również początkujących. — 6857k

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza — Warszawa, Żórawia 42a Kursy wyuczają listownie buchalterji rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu — prawa, kaligrafji — pisania na maszynach — towaroznawstwa angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 7185k

POSADĘ OTRZYMASZY opłacacie przodujące Kursy Samochodowe Inżynier From. Warszawa — Hoża 35. 7260k

CHŁOPIEC do tapicera potrzebny. Św. Jana 13. 9901g

SAMODZIELNA buchalterka bilansistka korespondentka z niemieckiem zostanie przyjęta. Mosur Jakubowice Woj. Kieleckie. 9899g

OD 30 LAT istniejąca hurtownia naczyń emaljowanych i przyrządów kuchennych poszukuje miejscowych podróżujących na następujące miejscowości i ich okolice: Zakopane, — Rzeszów, Tarnów, Nowy Sącz, Jarosław, Rawa — Ruska. Zgłoszenia skrytka poczt. Kraków 286. 9911g

POTRZEBNY chłopak — Wiadomość kawiarnia — Carlton Gertrudy 26 przed południem. 9910g

SŁUŻĄCA do wszystkiego z długiemi świadectwami i dobrem gotowaniem poszukiwana. Ul. Radziwiłłowska 12 I. p. 9964g

WARSZAWSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA
Inż. Z. BUKOJEMSKIEGO
Całodzienna praktyka warsztatowa. — 20 jazd szkolnych. Opłata ratami Gwarantowane prawo jazdy Przy szkole bursa z całodziennem życiem dla zamiejscowych. Tylko warszawskie prawo jazdy obowiązuje na całą Polskę. — Podania adresować: 6741k
Szkoła Samochodowa Inż. Z. Bukojemskiego
Warszawa, Plac Dąbrowskiego 3

Żądajcie ilustrowanych prospektów najlepszej i największej 6725k
SZKOŁY SZOFERSKIEJ
Józefowicza pod zarząd **Kosturkiewicza**
Kraków, ul. Florjańska 28. — Tel. 1418.

Paryska Bohemia otrzymuje nową własną siedzibę.

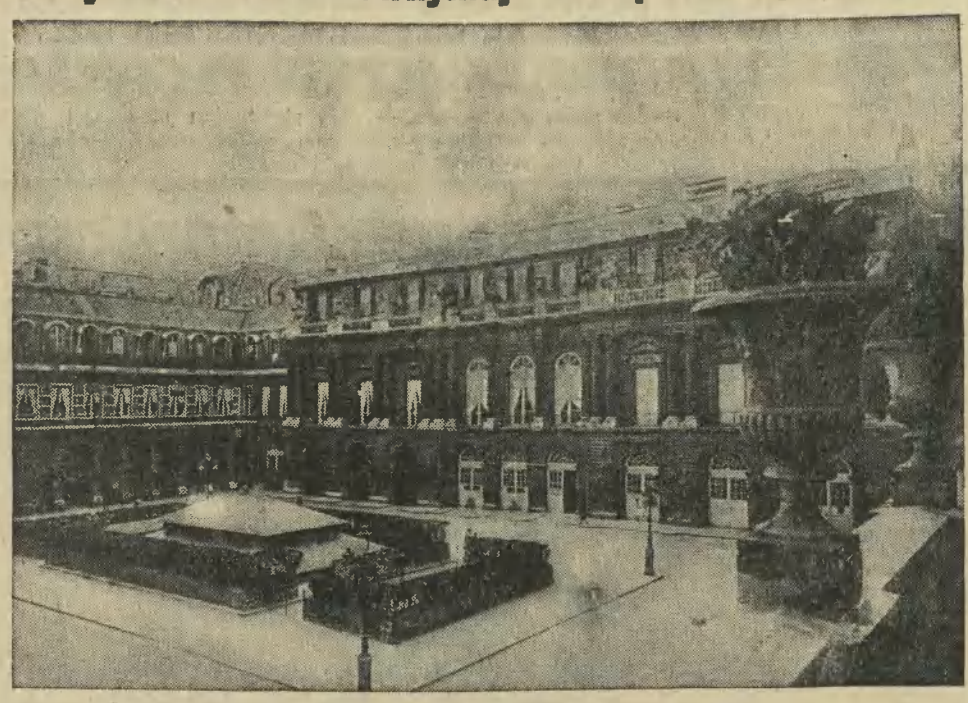

Związek paryskich malarzy, liczący około 40.000 członków, dąży do zakupienia zabudowań Palais Royal, które obecnie znajduje się w stanie opuszczenia i zaniedbania. Nowi ewentualni nabywcy pragną uzyskać w ten sposób pewnego rodzaju oazę dla malarzy. — Palais Royal otrzymą piękne galerje sprzedaży obrazów i wytworne kawiarnie. Ilustracja nasza przedstawia zabudowania pałacu królewskiego w Paryżu.

POSZUKUJE się kucharki do prowadzenia kuchni dla 15-tu stołowników. — Wynagrodzenie zł. 60 miesięcznie wikt i mieszkanie. Posada do objęcia od 1 listopada. Zgłoszenia pisemne przesyłać pod adresem Zarząd Ogrodów Zamkowych w Łańcucie. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 7379k

AGENCI potrzebni z kaucją. Pracownia portretów Warszawa Złota 83—140. 7385k

POSZUKUJE się czeladnika (czeladniczki) do robót kuśnierskich. Baum — Grodzka 15. 9908g

POTRZEBNA służąca do wszystkiego i znająca się na kuchni od 1 listopada. Grodzka 26 III. p. (ganek) na lewo. 9941g

SZWACZKA z krojem — pierwszorzędna potrzebna natychmiast. „Mea“ Potockiego 12. 9942g

HOTEL Monopol Kraków przyjmie portjera nocnego Potrzebna kaucja 100 zł. Zgłoszenia o godz. 9 rano. 9943g

SŁUŻĄCY z dobremi poleceniami na ordynarję — potrzebny. Dwór Husów poczta Łańcut. 9949g

POSZUKIWANA zdolna kierowniczka z kaucją do lat 40 z działu spożywczo kolonjalnego do filji Spółdzielni na prowincję. — Zgłoszenia z odpisami świadectw nadsyłać do Adm. Kurjera Codz. pod „Spółdzielnia“. 9953g

SAMOTNY mężczyzna poszukuje gospodyni kucharki od 1 XI br. Zgłoszenia: J. Mamot, Jelenia koło Żywca. 9660g

Posad poszukują

KIEROWNIK kaflarni, fabryk dachówek, drenu, cegły, klinkru, szamotowni, posadzki i wapienników — szuka posady. Zgłoszenia: Kurjer Codzienny, Kraków, dla „Ceramika 9834“. 9834g

ZARZĄDCZYNI, znakomicie gotująca, zajmie się gospodarstwem samotnej osoby lub na plebanji. — Zgłoszenia: „Alina“, Borysław, ul. Górny Potok, Władysław Krupa, dom Kowalowa. 9813g

TECHNIK z 20 letn. praktyk średni dokładnie obeznany w bud sieci stacji i rozdzielnic telef. i automatycznych, powietrznych i podziemnych tras, zakładania, lutowania, badania i rozdzielania kabli, bud. wszelkich rodzaj sygnalizacji, gromochronów, zestawienie kosztorysów, — planów, obliczeń i t. d. na stanowisku kierownika rządowego zmieni od 1 II. 1929 na odpowiednie zajęcie w kraju lub zagranicą. Za wykonanie fach. pełna gwarancja. — Potrafi mówić obcemi językami. Oferty pod „Nr. 40“ I. K. C. Kraków. — 9952g

BUCHALTERKA - bilansistka polsko - niemiecka korespondentka z branży drzewnej i budowlanej poszukuje od 1. 11 lub później stałej i samodzielnej posady w poważnem przedsiębiorstwie miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera pod „Nr. 9950“. 9950g

MŁODA inteligentna panna znająca gospodarstwo domowe oraz szycie poszukuje posady do zarządu domu pielęgnacji chorych lub innej. Zgłoszenia Kurjer pod „Inteligentna 9946“. 9946g

PANIENKA inteligentna pisząca na maszynie znająca gospodarstwo domowe — poszukuje jakiejkolwiek odpowiedniejszej posady. Zgłosz. Kurjer pod „Egzystencja“. 9947g

FRYZJERSKI pomocnik, obznajomiony ze strzyżeniem pań, siła pierwszorzędna poszukuje posady. Zgłoszenia do Oddziału Kurjera Codz. Nowy Sącz pod „Starszy“. 7388k

INTELIGENTNA młoda panna znająca francuskie poszukuje posady do sklepu dzieci i t. p. Zgłoszenia Kurjer pod „Wyjazd“. — 9948g

PRZYJMĘ majątek ziemski większy w administrację poręczający gwarancja hipoteczna. Zgłoszenia do Adm. Kurjera Kraków, pod „Fachowiec 9955“. — 9955g

DOLARÓW 200 da za wyrobienie odpowiedniej posady absolwent Adademji Handlowej, dobry organizator z 6-letnią praktyką w przedsiębiorstwach przemysłowo - handlowych w portowem mieście. Zgłoszenia pod „Honorarjum“ Biuro ogłoszeń Statter — Kraków, Rynek 8. 9926g

FRYZJERSKA zdolna siła męska i strzyżenie pań poszukuje posady do ukończenia sześciomiesięcznego najchętniej w Krakowie. Zgłoszenia do Kurjera pod „Wuka“. 9857g

INTELIGENTNA samodzielna kucharka bardzo dobremi świadectwami na stałą posadę Krakowie — ewentualnie na wyjazd od 1 listopada. Zgłoszenia Grodzka 26 dozorca Kraków. 9862g

POSZUKUJĘ jakiejkolwiek, stałej posady biurowej, nachętniej rządowej. Umiem telegrafować może na poczcie. Zgłoszenia: Admin. pod „Nie zapomnę“. 9691g

MONTER z koncesją wykonuje wszelkie roboty — przy centralnych ogrzewaniach i wodociągach. — Zgłoszenia do Kurjera Codz. pod „Ogrzewanie“. 9878g

MASAŻYSTKA rutynowana wykonuje masaż leczniczy. Zgłoszenia do Kurjera Kraków pod „Doskonała“. 9874g

MANICURZYSTKA z dobremi początkami ondulacji poszukuje posady. — Zgłoszenia do Kurjera pod „“. 9877g

GLOBETROTER z akademickiem wykształceniem językami angielskim francuskim niemieckim poszukuje posady sekretarza prywatnego lub towarzysza podróży. Objechał kulę ziemską kilkakrotnie. Zgłoszenia Boleszczyce — Kurjer Ilustrowany. — 9882g

GOSPODYNI lat średnich sympatyczna posiadająca szkołę gospodarczą prakty ke kilkuletnią znajomość chowu drobiu i trzody chlewnej zna dobrą kuchnię poszukuje posady samodzielnej u samotnego pana lub na probostwo. — Zgłoszenia do Kurjera pod „Alina“. 9920g

OSOBA z towarzystwa w średnim wieku przyjmie posadę wyręczenia pani domu, opiekę nad paniennami na wyjazd lub do starszej pani. Skrzynka pocztowa 167 Poznań. — 136P

ABSOLWENT Akademji Handlowej z 3 letnią praktyką w większem Towarzystwie przemysłowem w Małopolsce Wsch. poszukuje posady od zaraz. Łaskawe zgłoszenia pod „Młody“ Adm. Kurjera Lwów. 230L

PANNA inteligentna energiczna godna zaufania mi łej powierzchowności zna się wszechstronnie na gospodarstwie z dobrem gotowaniem i szyciem poszukuje odpowiedniej posady w charakterze samodzielnej gospodyni .Miejscowość obojętna. Oferty kierować M. G. Siepietnica 26 poczta Biecz. 9917g

PIANISTA młody rutynowany do gry koncertowej dancingowej i kabaretowej wolny od zaraz. Łaskawe zgłoszenia proszę nadesłać Szaszek Płock — Poste restante. 9916g

MASZYNISTA egzaminowany kawaler posiadający praktykę na maszynach kolejowych i stałych poszukuje posady. — Zgłoszenia do Kurjera pod „Karol“. 9434g

Szukasz bogactwa i dobrobytu?
Zamów natychmiast los 1-ej klasy w najszczęśliwszej Kolekturze Loterji Państwowej
„NADZIEJA“ — LWÓW, SYKSTUSKA 6.
Ciągnienie już 14 i 15 listopada b. r.!
Główna wygrana
250.000 złotych.
Ceny losów:
1/4 - Zł. 10.—; 1/2 - Zł 20.—; 1/1 - Zł. 40 —
Do losów Kolektura dołącza blankiet P K. O celem wpłacenia należytości 6590k

Humor i satyra.

INTERESUJĄCE PRZEMÓWIENIE

Po 10 minutach *Po godzinie* *Po trzech godzinach*

NAJLEPSZE I NAJTAŃSZE
KURSY SAMOCHODOWE
ST. SZYBOWICZA
Kraków. Arjańska L. 1. — Tel. 3477.
Wysyła na żądanie prospekt i pisemne wyjaśnienia. 5786k

PRZYJMUJĘ do szycia kostjumy płaszcze i suknie damskie wykonanie pierwszorzędne po cenach niskich. Kochanowskiego 14 (parter). 9951g

ZDOLNY urzędnik biurowy poszukuje posady zaraz. Warunki skromne. — Łaskawe zgłoszenia Adm. pod „Biuro“. 9961g

GOSPODYNI - kucharka wykwintnie gotująca znająca się na wszystkich gałęziach gospodarstwa poszukuje posady do samodzielnego prowadzenia kasyna lub do dworu. Zgłoszenia Kurjer „Samodzielna 100“. 9962g

MŁODY zdolny pomocnik fryzjerski męski biegły w strzyżeniu pań poszukuje posady od 1 listopada miejscowość obojętna. Zgłoszenia tylko z podaniem warunków F. D. fryzjer Wieliczka 8 Maja 7 . 9912g

OSOBA w średnim wieku uczciwa, pracowita była gospodynią - rewidentką w większych fabrykach, a przedtem garderobianą — szuka posady gospodyni, rewidentki lub garderobianej. Zgłoszenia Urząd Ziemski Powiatowy w Rawie Ruskiej Jan Kulpa Dla F. L. 9913g

KUPIEC kawaler. lat 36 posiadający szeroką wiedzę fachową bez nałogów. nadzwyczaj pracowity energiczny, bezwzględnie uczciwy, mogący samodzielnie poprowadzić interes obejmie kierownictwo handlu kolonialnego, restauracji najchętniej u właścicielki na skromnych warunkach. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Codzienny Lwów, Kopernika pod — „Wyjątkowo uczciwy i pracowity.“. 200L

MŁODY urzędnik manipulacyj poszukuje posady. — Oferty z podaniem warunków do Kurjera pod „M. M“. 9864g

STUDENT handlu poszukuje zajęcia w fabryce lub banku w Krakowie. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Zajęcie“. 9863g

OSOBA młoda inteligentna przyjmie posadę kasjerki możliwie z utrzymaniem lub też w biurze. Oferty Kurjer pod „Zaraz 1819“ 9753g

SUBSTYTUT notarjalny obejmie zaraz posadę. — Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Posada 10“. — 9755g

OSOBA młoda z dobrego domu poszukuje posady do towarzystwa starszej pani lub do dzieci z szyciem. Do lepszego domu izraelickiego. Zgłoszenia Arjańska 14, II. p. Muthowie Kraków. 9768g

ADJUNKT rolny z kilkuletnią praktyką gosp. poszukuje posady najchętniej w gospodarstwie hodowlanem zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować „Adjunkt energiczny“ Administracja Kurjera Codz. 9460g

MAGISTER FARMACJI rutynowany poszukuje posady lub zastępstwa. — Zgłoszenia pod „Współpracownik“ biuro dzienników Ehrenwalda Jarosław 9431g

BUCHALTER samodzielny pierwszorzędny bilansista z długoletnią praktyką w przemyśle i handlu poszukuje odpowiedniej posady w Krakowie lub na prowincji. Zgłoszenia pod „Księgowość“ do Adm. Kurjera. 9305g

RUTYNOWANA nauczycielka francuskiego muzyki szuka posady zaraz na miejscu lub wyjazd. — Karmelicka 29, oficyny. 9469g

EMERYTOWANY komdt. posterunku P. P. zawodowy ogrodnik, wszechstronnie obeznany ze swoim zawodem poszukuje posady od 1 grudnia br. jako ogrodnik ewentualnie jako zawiadowca folwarku. — Zgłoszenia zapodawać do II. Kurjera Codz. pod „Nr. 9612“. 9612g

PANNA inteligentna wyjedzie na prowincję do dzieci z pomocą w gospodarstwie. Kurjer Codzienny „Łagodna“. 9889g

KUCHARZ pierwszorzędna siła, w średnim wieku, który pracował w pierwszorzędnych restauracjach i hotelach, poszukuje odpowiedniej posady. Józef Nikiel Bielsko Mickiewicza 5. — 9898g

BYŁY podoficer zawodowy rachunkowy W. P. poszukuje odpowiedniej posady biurowej lub pomocnika handlowego w charakterze magazyniera, inkasenta i t. p. Posiada ukończone 4 kl. gimn. i jednoroczny kurs handlowy przy Szkole Ekonomiczno-Handlowej w Krakowie, oraz znajomość języka niemieckiego w słowie i piśmie. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Rachunkowy“. 6947g

KONCYPIENT z ukończonym rokiem sądowym i praktyką prowincjonalną poszukuje posady w Krakowie. Zgłoszenia „Koncypient“ do Biura Stattera Kraków Rynek 8 9736g

KUCHARKA starsza może być dochodząca. Świadectwa bardzo dobre — robi co potrzeba. Zgłoszenia Mikołajska 5 u dozorcy. 9854g

INTELIGENTNA panna poszukuje posady jako nauczycielka lub wychowawczyni zna trochę życia, chętnie na wieś do dworu. Kurjer pod „Wychowawczyni“. 9835g

FRYZJERSKI pomocnik poszukuje posady od zaraz lub 1-go Zgłoszenia Hellner Roman Chmielów. 9352g

AKADEMIK przyjmie lekcje na wyjazd. Zgłoszenia „Akademik“ Administracja Lwów . 213L

TECHNIK - dentysta samodzielnie pracujący w złocie i kauczuku siła pierwszorzędna poszukuje posady od zaraz. Oferty z warunkami proszę do Adm. pod „Dentysta“. — 9909g

MŁODA sympatyczna izraelitka o szlachetnej duszy zajmie się szczerze gospodarstwem domowem u samotnego pana może być z dzieckiem, miejscowość obojętna. Pod „Róża“ — 9302g

STRÓŻOSTWA poszukuje małżeństwo uczciwe i pracowite. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Wdzięczni“. 9891g

Kuchnia
restauracyjna do oddania na rachunek, dobremu fachowcowi zaraz. — Zgłoszenia Restauracja Karmelicka L. 17. 865g

Nauka i wychowanie

LEKCJI muzyki metodą szybką — a dokładną także początkującym — starszym — rutynowana pianistka. — Wielopole 22 II piętro 4 drzwi. — 7532k

BUCHALTERYJNE Współczesne wykłady Pallera gwarantują wielodziedzinową samodzielność Warszawa, Nowogrodzka 48. Zamiejscowi listownie. 7184k

ANGIELSKIEGO metodą Ansona prędko i łatwo nauczyć się może każdy. Anson School, Szewska 17. 9238g

UCZ SIĘ JĘZYKÓW OBCYCH! Angielskiego, niemieckiego, francuskiego, pod kierunkiem sił zagranicznych wyuczysz się w domu przez korespondencję metodą listowną szybko, tanio, skutecznie. Próbne listy na 8 dni po nadesłaniu zł. 3.50. INSTYTUT „MATURA“, KRAKÓW, KARMELICKA 35. 6978k

NIEMIECKIEGO metodą Ansona prędko i łatwo nauczyć się może każdy. Anson School, Szewska 17 9226g

KTO mnie wyuczy najlepszą metodą w krótkim czasie języka niemieckiego. Zgłoszenia z podaniem wynagrodzenia do Kurjera Krakowskiego pod „Tutejszy“. 9748g

MŁODA rodowita Francuzka poszukuje posady jako nauczycielka i towarzyska do młodych panienek demi — place Oferty pod „Jean“ Kurjer. — 9922g

NA LEKCJE gry fortepianowej — przyjmuje zgłoszenia od 2—4 Poprawska Bonerowska 14. 9932g

Ceny ogłoszeń w dniach powszednich:

za 1 mm w 1 szp. przed tekstem lub wśród artykułu wstępnego . . . . . zł. 3.— (str. IV-łamowa)
„ „ w kronice . . . . . zł. 2.50 (str. IV-łamowa)
„ „ w nadesłanem . . . . . zł. 1.60 (str. IV-łamowa)
„ „ w ogłosz. zw. po tekście . . . . . zł. 0.50 (str. VIII-łamowa)
„ „ zwyczajne między drobnemi . . . . . zł. 0.75 (str. VIII-łamowa)
Drobne za słowo . . . . . zł. 0.25 (str. VIII-łamowa)
„ „ treści matrymonialnej . . . . . zł. 0.30 (str. VIII-łamowa)
„ „ dla poszukujących pracy . . . . . zł. 0.10 (str. VIII-łamowa)
Każde ogłoszenie drobne w dzień powszedni, najmniej . . . . . zł. 2.50

Ceny ogłoszeń w niedziele i dnie świąteczne:

za 1 mm w 1 szp. przed tekstem lub wśród artykułu wstępnego . . . . . zł. 3.75
„ „ w kronice . . . . . zł. 3.20
„ „ w nadesłanem . . . . . zł. 2.—
„ „ w ogłosz. zw. po tekście . . . . . zł. 0.65
„ „ zwyczajne między drobnemi . . . . . zł. 1.—
Drobne za słowo . . . . . zł. 0.32
„ „ treści matrymonjalnej . . . . . zł. 0.40
„ „ dla poszukujących pracy . . . . . zł. 0.12
Każde ogłoszenie drobne w niedzielę i dnie świąteczne, najmniej . . . . . zł. 3.20

Nekrologi do 60 mm. 60% taniej. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%. Za układ tabelaryczny 50%, za układ kolorowy 100% drożej. Ogłoszenia drobne nane tłustym drukiem liczy się podwójnie. amieszczamy wyłącznie za gotówkę. Wyrazy wyko-

Redaktor naczelny i wydawca: **Marjan Dąbrowski.** — **Redaktor odpowiedzialny: Jan Stankiewicz.** — Zakłady graficzne „Ilustr. Kuryera Codz.“ — Zarządca **Feliks Korczyński.**

Archiwum Państwowe w Krakowie